

Radni
nauczycieli
obrazili?
str. 7

Nie ma firanek,
nie ma szkoły
str. 11

Znowu się pokłócili.
Tym razem
o Norwida
str. 20

Już za tydzień
„Dodatek
motoryzacyjny”

R E K L A M A

Familia
SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
Siedlce, ul. Świrskiego 34
www.familia.siedlce.pl

WIZYTY PRYWATNE
SPECJALISTA
CHORÓB ZAKAŹNYCH
dr ALICJA MULTAN-BOGUSZEWSKA

USG, KTG, EKG, HOLTER,
PORADNIA LAKTACYJNA,
BADANIA LABORATORYJNE
PON.-PT. 7.00-10.00
REJESTRACJA:
602 224 024, 25 633 36 30

Nr 3 (2007)

cena **3,20 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239-684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

20-26.01.2021

Bezdomni sklecili budkę, żyją w niej w największe mrozy.
Służby porządkowe są bezradne.

Nie pomożesz na siłę

Wybudowali prowizoryczną budkę w centrum Siedlec,
niespełna 2 metry długą i na 1 metr szeroką.
Policja, straż miejska i pomoc społeczna od dawna proponują
dwójce bezdomnych pomoc, ale oni jej nie chcą.

CZYTAJ STR. 2



collage: JJ, AK

Chcieli tylko pomóc znajomym...

Masowe oszustwa „na BLIK”!

Tylko przez dwa pierwsze tygodnie tego roku
aż dwadzieścia pięć osób z Siedlec i okolic zostało
oszukanych metodą „na BLIK”.
Straciły w sumie kilkanaście tysięcy złotych.

CZYTAJ NA STR. 2

Zimą nad siedleckim zalewem
jest tłumnie jak latem.

Moda na morsowanie

Zdjęcia z lodowatych kąpeli opanowały media
społecznościowe. Można odnieść wrażenie,
że morsował już chyba każdy...



foto: A. Król

Rozmowa z siedleckim morsem Karolem Kulikiem

CZYTAJ NA STR. 10

Było 20 stopni mrozu.

Mężczyzna przez 6 godzin błąkał się po lesie.

Szczęściarze

O ogromnym szczęściu mogą mówić dwaj mężczyźni, którzy w najzimniejszą jak dotychczas noc tego roku zakopali się w śnieżnej zaspie. Przeżyli kilka godzin na mrozie!

W nocy z soboty na niedzielę (z 16 na 17 stycznia) strażacy z OSP w Kotuniu otrzymali informację, że w lesie w pobliżu Żeliszewa Dużego w śnieżnej skarpie zakopał się samochód. Dzwoniący kierowca nie umiał wskazać dokładnej lokalizacji.

Strażacy ruszyli na pomoc i powiadomili policjantów. Z mężczyzną nie

było kontaktu, bo rozładował mu się telefon. Około godz. 1 udało się znaleźć kierowcę i samochód. Drugiego z mężczyzn nie było, bo poszedł szukać pomocy. Odnaleziono go dopiero o godz. 6.50, co oznacza, że w lesie spędził ponad 6 godzin! Był zdrowy, choć zziębnięty.

— Gdy policjanci przyjechali na miejsce, termometr w samochodzie wskazywał minus 28 stopni Celsjusza — mówi rzeczniczka siedleckiej policji kom. **Agnieszka Świerczewska.** (jj)

NOWOCZESNE
**LECZENIE
BEZZĘBIA**

601 84 07 84

FOCUSCLINIC® | nowoczesna stomatologia

opatentowana
metoda All-on-4®

**Nobel
Biocare®**

domtel
Czas na zmianę!

Internet i Telewizja do
testów **bez zobowiązań!**

Zamów usługę i sprawdź
magię światłowodu!

www.domtel.com.pl
25 792 00 84

Foldruk MEDIA

ECO FRIENDLY

Tworzymy
OPAKOWANIA
dla Ciebie

Certyfikaty:
ISO 15378
ISO 22000

Siedlce | Starzyńskiego 10 | 25 644 18 00 | biuro@foldruk.media.pl — www.foldruk.media.pl —

Ośrodek rehabilitacji dla chorych po covidzie i nowoczesny ośrodek udarowy

Mazowsze inwestuje w Siedlce

Ponad 164 mln zł przeznaczy w 2021 roku Sejmik Województwa Mazowieckiego na rozwój regionu siedleckiego.

Najwięcej pieniędzy władze województwa zamierzają wydać na szpitale i na drogi. Najbardziej zyska Mazowiecki Szpital Wojewódzki w Siedlcach.

Największą inwestycją będzie modernizacja zabytkowego budynku szpitala w Rudce (powiat miński). Za 30 mln zł powstanie tam nowoczesny oddział rehabilitacyjny (przeniesiony ze szpitala w Siedlcach). Budynek w Rudce jest piękny, ale nie był remontowany od dziesięcioleci, więc nie spełnia obecnych standardów. Ta placówka jest częścią szpitala wojewódzkiego. W zeszłym roku postanowiono, że oddział pulmonologiczny z Rudki zostanie przeniesiony do Siedlec, a na jego miejscu powstanie rehabilitacja. Całkowita modernizacja będzie kosztowała 77 mln zł. Władze województwa starały się o dofinansowanie na tę inwestycję z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, ale, podobnie jak inne samorządy niezwiązane z PiS, żadnych pieniędzy nie dostały.

RATUNEK PO COVIDZIE I PO UDARZE

— Chcemy stworzyć w Rudce rehabilitację dla osób, które przeszły covid — mówi **Elżbieta Lanc** z zarządu województwa mazowieckiego. — Wszyscy widzimy, jak jest to ważne.

W Rudce ma być 130 łóżek dla pacjentów.

— Za 2 lata ten budynek odzyska pełną świetność — mówi prezes Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego



Elżbieta Lanc, Adam Struzik, Janina Ewa Orzełowska, Marcin Kulicki

fol. P. Księżopolski

w Siedlcach, **Marcin Kulicki**. Jeszcze w tym roku w szpitalu wojewódzkim zostanie wyremontowany również oddział neurologiczny z pododdziałem udarowym oraz stworzony ośrodek udarowy. Te inwestycje będą kosztowały w sumie 13,6 mln zł.

— Udary i zawały to jedna z najczęstszych przyczyn śmierci Polaków — mówi prezes Kulicki.

Siedlecki ośrodek ma być jednym z najnowocześniejszych w kraju.

— Mamy już załogę lekarzy, która ten ośrodek poprowadzi. Ich ściąganie do nas nie było łatwe.

Ośrodek udarowy ma ruszyć pod koniec marca.

Niedługo ma się rozpocząć również budowa nowej części oddziału wewnętrznego. Jest to inwestycja za ponad 32,5 mln zł. W tej chwili na oddziale wewnętrznym jest 36 łóżek, zdecydowanie za mało jak na potrzeby pacjentów. Dzięki budowie nowej części zyska się dodatkowych 70 miejsc.

Nowy oddział ma zostać nadbudowany nad obecnym budynkiem administracji. — Od razu będziemy budować go tak, by był on również miejscem, gdzie w razie potrzeby

będzie można leczyć choroby zakaźne — dodaje marszałek Struzik. — Rok 2020 pokazał, że powinniśmy mieć takich miejsc zdecydowanie więcej niż dotychczas.

Władze województwa zainwestują również w siedlecki ośrodek onkologii (2 mln zł), informatyzację szpitalnej apteki (1,3 mln), modernizację systemów ochrony przeciwpożarowej (prawie 0,5 mln), przebudowę terenu wokół szpitala (ponad 180 tys. zł) i w budowę Przychodni Matki i Dziecka (1,1 mln zł).

POJEDZIEMY JAK PO STOLE

Na drogi w naszym regionie trafi w tym roku 95 mln zł. Możemy się cieszyć z: przebudowy drogi nr 637 Warszawa — Węgrów na terenie powiatu mińskiego (30 mln zł), przebudowy drogi wojewódzkiej nr 698 wraz z remontem na rzece Toczna w Łosicach (25,7 mln zł), przebudowy drogi nr 689 w Stoku Lackim (15 mln zł), remontu drogi w Grębkowie (800 tys. zł), budowy tunelu drogowego w Sulejówku (9,5 mln zł).

Za prawie 5 mln zł zostanie zbudowana baza obwodu drogowego w Kosowie Lackim.

— Nie zapominamy również o dofinansowaniu dla jednostek OSP i aktywizacji sołectw — mówi **Janina Ewa Orzełowska** z zarządu województwa.

DESTRUKCYJNY I SZKODLIWY

Mazowsze cały czas żyje rządowymi planami podziału województwa na Warszawę i pozostały region.

— Prawie 90% dochodów województwa pochodzi z Warszawy i obszaru metropolitalnego — mówi marszałek **Adam Struzik**. — Łatwo sobie wyobrazić, co by się stało, gdyby te środki były inwestowane w Warszawę, a pozostały region musiał sobie radzić, mając do dyspozycji własne dochody. Ten pomysł jest po prostu destrukcyjny i szkodliwy.

Marszałek nie pozostawia suchej nitki na rządowym pomysle.

— Nie ma żadnego logicznego argumentu przemawiającego za podziałem. Jest tylko polityczna wola, żeby rządzić i dzielić. Mami się ludzi obietnicami umieszczenia w Siedlcach, czy innych miastach, siedzib urzędów województwa. Przecież to nierealne chociażby ze względów logistycznych!

JUSTYNA JANUSZ

Uratowali łabędzia

Piotr Pawluk i Patryk Zdanowski z OSP Mordy uratowali łabędzia, który zaczął o linię elektryczną i spadł na ziemię. Ptak spadł w sobotę wczesnym porankiem. Było minus 15 stopni Celsjusza.

— Znajoma Piotrka szła akurat do pracy i zobaczyła tego łabędzia. A Piotrek zadzwonił do mnie. Z domu do centrum mam jakieś 500 metrów, więc szybko poszedłem zobaczyć, co się dzieje — opowiada Patryk Zdanowski.

Za chwilę dołączył do niego pan Piotrek. Zadzwonili do wójta, a potem do weterynarza.

— Na miejsce przyjechało pogotowie energetyczne, bo łabędź zerwał linię wysokiego napięcia. W tym czasie pilnowaliśmy, by ptak nie doszedł do ulicy. Mógł go przecież potrać samochód — mówi Patryk Zdanowski i dodaje: — Wiedzieliśmy, że nie odleci, bo był bardzo słaby.



fol. Patryk Zdanowski

Łabędź na obserwacji

Łabędź został zabrany przez weterynarza.

— Jest na obserwacji. Mamy informacje, że jest z nim wszystko w porządku, bo został tylko lekko porażony prądem — dodaje Patryk Zdanowski.

Gdyby nie szybkie i zdecydowane działanie strażaków, łabędź mógłby nie przeżyć. Brawo Panowie! (MC)

Plebiscyt „Tygodnika Siedleckiego”

SAMORZĄDOWIEC ROKU 2020

FIRMA ROKU 2020

Tylko do 20 stycznia przyjmujemy zgłoszenia do naszego plebiscytu!

Miniony rok był trudny dla przedsiębiorców i samorządowców. Wszyscy jesteśmy pełni uznania dla tych, którzy mierzyli się i mierzą ze skutkami pandemii. Tegoroczny plebiscyt na Samorządowca Roku 2020 oraz Firmę roku 2020 jest hołdem dla tych wytrwałych i dzielnych ludzi.

Zachęcamy do zgłaszania kandydatur! Kogo powinniśmy nagrodzić i zaprezentować jako przykład dla innych? O tym zadecydują nasi Czytelnicy w głosowaniu.

TOP 10 SAMORZĄDOWIEC ROKU

Prezydenci miast, burmistrzowie, wójtowie, starostowie... Dla których rok 2020 był dobry? Kto

wyróżnił się skutecznością lub spektakularnym sukcesem? Czyje rządy można określić jako udane? Kandydatury mogą zgłaszać mieszkańcy i organizacje społeczne. Kto dostanie się do grona 10 najlepszych samorządowców?

TOP 10 FIRMA ROKU

Dla przedsiębiorców był to wyjątkowo trudny rok. Lockdown, straty, przerwy w pracy... Komu udało się pokonać kłopoty? Jak sobie radzono? Firmę może wyróżniać dynamiczny rozwój albo ugruntowana stabilność. Chcemy dostrzec zarówno młode przedsiębiorstwa, jak i istniejące od dekad firmy rodzinne, mikroprzedsiębiorstwa, małe firmy, duże spółki i przedsiębiorstwa. Jeśli uważasz, że Twoja firma zasługuje na to, by zna-

leźć się w TOP 10, zgłoś ją! Zgłoszenia mogą dokonywać przedsiębiorcy, pracownicy, a także stowarzyszenia i organizacje biznesowe. W ocenie kandydatur dziennikarzy wesprą prezes Wschodniej Izby Gospodarczej **Zenon Chodowiec** oraz prezes Siedleckiej Rady Biznesu **Marian Borkowski**. W tym roku przewidujemy więcej wyróżnień — w zależności od wielkości firmy.

Na zgłoszenia do obydwu kategorii czekamy **do 20 stycznia**. Można je przysłać na adres plebiscyt@24ts.pl, przez profil „Tygodnika” na FB lub pocztą na adres ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Listę kandydatów z krótkim opisem przedstawimy **27 stycznia**. Potem rozpocznie się głosowanie.

MARIOLA ZACZYŃSKA

R E K L A M A	
SIĘĆ SKŁEPÓW TOPAZ 21-27.01.2021 8⁹⁹ kg KARKÓWKA WIEPRZOWA BEZ KOŚCI Cena promocyjna 8,99 zł / kg przy zakupach innych produktów za min. 40,99 zł. Limit: 3 kg / personę	OD CZWARTKU NOWA OFERTA Z KARTĄ TANIEJ! 9⁹⁹ szt. merci TYŁO 21-23 BOMBONIERKA MERCI 250 g Cena bez karty 9,99 zł / szt. Limit obrotowy na Kartę Klienta 2 szt.
9⁹⁹ op. Lipton YELLOW LABEL HERBATA LIPTON YELLOW LABEL 92 TOREBKI 184 g	TYŁO 21-24 2⁹⁹ kg POMARAŃCZE Cena w pozostałe dni: 3,99 zł/kg
1⁷⁹ szt. MR MR ROŚLINNE DO SMAROWANIA 250 g	2⁹⁹ szt. NEKTAR / SOK 100% HORTEx 1 L

2021 r.

Osoby starsze i schorowane w Siedlcach będzie na szczepienia dowoziło MPK, a w gminach strażacy ochotnicy.

Były zapisy „na zeszyt”

Podczas telekonferencji z wojewodą mazowieckim Konstantym Radziwiłłem wójtowie i burmistrzowie dowiedzieli się, że mają 24 godziny na to, by przygotować się do realizacji programu szczepień przeciwko COVID-19.

Musieli stworzyć infolinię dla mieszkańców i zadeklarować, jak dowiozą osoby starsze i schorowane do punktów szczepień. Ich transport spadł na głowy samorządów. Gminy wiejskie mają dostać odpowiednią ilość plakatów i ulotek, zachęcających do szczepień. Z kolei miasto Siedlce dostanie je w formacie PDF, za ich druk musi zapłacić samo.

KAŻDY MA SWOJĄ INFOLINIĘ

W każdej gminie powstała już infolinia dla tych, którzy chcą się dowiedzieć o punktach szczepień w danej okolicy. W Siedlcach infolinia powstała w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie, można dzwonić od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-15.00 na numer 25 794 30 25. W mieście znajduje się 8 punktów szczepień. Są to placówki: Centrum Medyczno-Diagnostyczne, SPZOZ,

Salus, Apasjonata, Diagnostyka, Przychodnia Wojskowa i Poliklinika. Trzy z nich (dwie placówki Centrum i Poliklinika) zadeklarowały, że są w stanie dojechać do domu pacjenta, żeby go zaszczepić.

— Na szczęście w naszym mieście uda się to rozwiązać bez większych problemów — mówi rzeczniczka prasowa Urzędu Miasta w Siedlcach **Aneta Krajewska**. — Żeby zaszczepić pacjenta na miejscu, potrzebny jest bowiem dostęp do internetu. W Siedlcach nie powinno być białych plam, gdzie internetu nie ma.

NIEPEŁNOSPRAWNY W SAMOCHODZIE BOJOWYM?

Samorządy muszą również zapewnić dojazd tym osobom, które nie mogą same dotrzeć do przychodni, a nie chcą wzywać zespołu do siebie. W Siedlcach takim dowozem zajmie

się Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne.

— Ta miejska spółka ma dwa wielkie busy — mówi pani rzecznik. — Muszą być one dostosowane do osób na wózkach. Potrzebę dowozu należy zgłaszać pod numerem naszej infolinii.

Wojewoda mazowiecki zasugerował samorządom gminnym, by dowozem na szczepienia zajęły się jednostki OSP.

— W mojej gminie OSP dysponuje jedynie ciężkimi samochodami gaśniczymi — mówił jeden z wójtów. — Jak ma tam wejść osoba niepełnosprawna?

Wojewoda uznał, że strażacy mogą skorzystać ze swoich prywatnych samochodów.

— U nas na szczęście nie mamy takiego problemu, bo jednostka OSP w Kotuniu ma 9-osobowego busa



fol. A. Król

— mówi wójt gminy Kotuń, **Grzegorz Góral**. — Myślę, że sobie poradzimy.

JUŻ TWORZY SIĘ KOLEJKA

Mimo że zapisy na szczepienia dla osób w wieku 80 lat i więcej ruszyły dopiero w zeszłym tygodniu, w wielu placówkach trwały one już od dawna „na zeszyt”.

— Nie na zeszyt, tylko do komputera — poprawia prezes Centrum Medyczno-Diagnostycznego i lekarz kardiolog **Paweł Żuk**. — Zapisy prowadziliśmy od 4 stycznia, bo chcieliśmy wiedzieć, jakie jest zain-

teresowanie szczepieniami, żeby się przygotować.

W Centrum, tak jak w całym kraju, na początku będą szczepione osoby starsze, potem granica wieku będzie się obniżać. Wcześniej zapisy nie sprawią, że uda się przeskoczyć z jednej grupy do drugiej. W placówkach Centrum zapisały się już 4 tysiące osób.

— Zainteresowanie jest spore — przyznaje **Paweł Żuk**.

Czy sam zamierza się zaszczepić? — Oczywiście! Już przechorowałem covid, ale na pewno się zaszczepię.

JUSTYNA JANUSZ

W gminie Mordy będą dwa punkty szczepień na COVID-19. Strażacy dowiozą potrzebujących

Gmina Mordy jest w tej dobrej sytuacji, że na jej terenie będą funkcjonowały najprawdopodobniej dwa punkty szczepień. Pewną niedogodnością może być tylko to, że oba ulokowano w samych Mordach. Jeden znajdzie się w przychodni zdrowia „Vena”, drugi w przychodni „Medyk”.

Władze gminy już przygotowują się do akcji szczepień. Chodzi przede wszystkim o organizowanie trans-

portu dla najstarszych mieszkańców gminy, którzy mogą mieć problemy z dotarciem do punktów szczepień.

— Do wsparcia akcji zaangażujemy 4 jednostki OSP, z Mordów, Czepielina, Starej Wsi i Wojnowa — mówi burmistrz Mordów **Jan Ługowski**. — Mają one odpowiednie samochody, które mogą być wykorzystane do dowozu mieszkańców na szczepienia. Jestem przekonany, że wszystko będzie funk-

cjonowało sprawnie, a ludzie dojadą na szczepienia na konkretną godzinę, co pozwoli na szybkie zaszczepienie jak największej liczby osób.

Gmina powołała też pełnomocnika, który będzie się zajmował organizowaniem kontaktów pomiędzy punktami szczepień a poszczególnymi jednostkami OSP. Ma to usprawnić dowóz mieszkańców do przychodni zdrowia. (**Z.J.**)

W gminie Domanice system finansowania odbioru odpadów się nie domykał, więc... Podniesiono opłaty

Niedawno informowaliśmy o tym, że w gminie Domanice załamał się system odbioru odpadów. Część mieszkańców musiała czekać na wywiezienie śmieci o miesiąc dłużej, niż zakładało to harmonogram. A nawet i po tym wydłużonym terminie nie wszystkie odpady zabrano sprzed posesji.

Wójt gminy Domanice **Jerzy Zabłocki** przyznał, że kłopoty były spowodowane brakiem funduszy na odbiór odpadów. Po prostu źle oszacowano stawkę za śmieci. W dodatku ilość odpadów wzrosła, także zielonych, bo wielu mieszkańców nie ma kompostowników.

Od nowego roku w gminie Domanice nie powinno być już problemów z odbiorem śmieci. Nic jednak za darmo. Aby system mógł się samofinansować, podjęto uchwałę o podwyższeniu cen za wywóz śmieci. I to dość znaczącej. Cena wzrosła z 17 do 25 zł.

— Dokładnie policzyłem koszty transportu odpadów i ich składowania, bo od nowego roku te dwie pozycje trzeba kalkulować oddzielnie — mówi **Jerzy Zabłocki**. — Jesteśmy już po przetargu na odbiór i składowanie śmieci. Umowa z PUK została podpisana na rok, a nowe stawki obowiązują od stycznia. Jestem przekonany, że odbiór będzie się teraz odbywał sprawnie, a w systemie nie zabraknie pieniędzy.

Jak wyjaśnił wójt, w ubiegłym roku do odbioru odpadów musiał dołożyć z budżetu gminy około 130 tys. zł. Zrobił to pomimo faktu, że system powinien się samofinansować. W praktyce jednak RIO nie kwestionują tego typu wydatków samorządu. Te jednak nie są oczywiście skłonne do ich ponoszenia.

— Nawet się nieco zdziwiłem, że radni przyjęli podwyżkę stawki za odbiór śmieci — przyznaje wójt. — Okazali się odpowiedzialni. (**Z.J.**)

Centrum Medyczno-Diagnostyczne Sp. z o. o.
na terenie Przychodni Zdrowia Centrum prowadzi

PUNKTY SZCZEPIEŃ PRZECIWKO COVID-19

W placówkach Centrum trwa rejestracja pacjentów na bezpłatne i dobrowolne szczepienia przeciwko COVID-19. Pacjent na szczepienie może zgłosić się telefonicznie 25 633 35 55 lub za pośrednictwem elektronicznego formularza zgłoszeniowego, znajdującego się na stronie internetowej przychodni www.centrum.med.pl lub osobiście w rejestracji placówki oraz zgodnie z wytycznymi MZ – m.in. dzwoniąc na całodobową i bezpłatną infolinię - 989 lub rejestrując się elektronicznie poprzez e-rejestrację dostępną na pacjent.gov.pl.

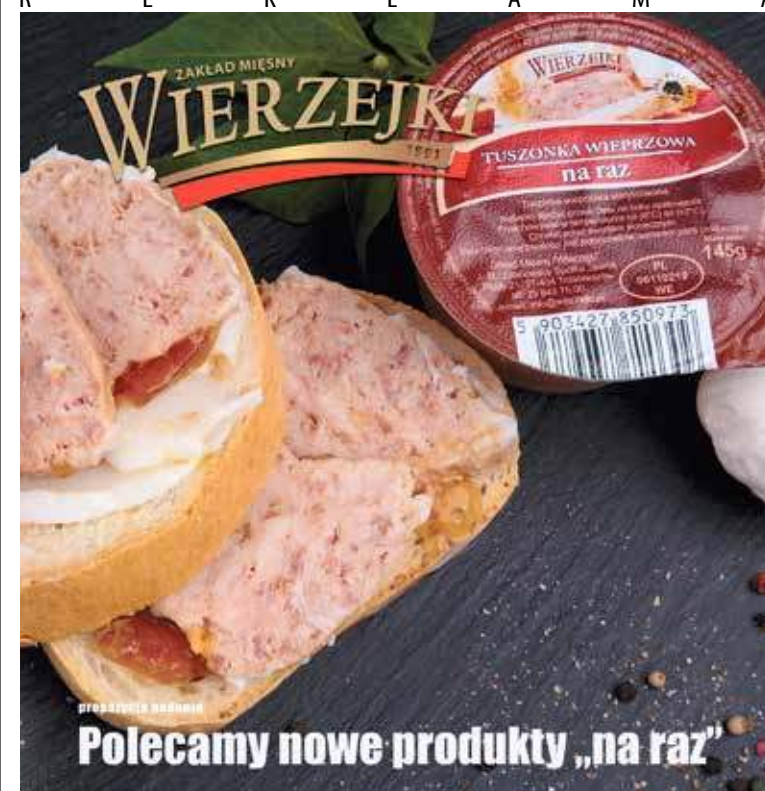
Ważne!

- Przebycie COVID-19 nie jest przeciwwskazaniem do szczepień przeciw COVID-19.
- Kwalifikacja do szczepienia przeciw COVID-19 nie wymaga wcześniejszej oceny poziomu przeciwciał przeciw SARS-CoV-2. Dodatni wynik poziomu przeciwciał nie stanowi przeciwwskazania do szczepień przeciw COVID-19.
- Nie zaleca się szczepienia w trakcie leczenia immunosupresyjnego, z uwagi na to, że nie prowadzono badań klinicznych w tej grupie pacjentów.
- Nie zaleca się szczepienia w okresie ciąży i karmienia piersią, z uwagi na to, że nie prowadzono badań klinicznych w tej grupie pacjentów.

Szczegółowe informacje na temat akcji szczepień przeciwko COVID-19 znajdują się na stronie: www.gov.pl/web/szczepimysie

W PRZYCHODNI CENTRUM TRWAJĄ ZAPISY NA SZCZEPIENIA PRZECIWKO COVID-19

INFORMACJE 25 633 35 55
www.centrum.med.pl



Polecamy nowe produkty „na raz”

Czy propozycja rządu, aby obywatel nie mógł odmówić przyjęcia mandatu jest zasadna?



**MAREK
MYSZKIEWICZ,**
naczelnik Wydziału
Ruchu Drogowego
KMP w Siedlcach

— Od dawna policja działa zgodnie z przepisami, które umożliwiają obywatelowi odmówienie przyjęcia mandatu. Wtedy sporządza wniosek do sądu. Takie rozwiązanie daje policjantowi pewien komfort psychiczny, bo niczego nie musi robić „na siłę”. Daje wybór, który jest korzystny także dla ukaranego. Teraz miałoby się to zmienić, moim zdaniem na gorsze, a wręcz nie byłoby to zgodne z prawem. Policjant będzie musiał wyegzekwować przyjęcie mandatu. A wiadomo, że są to sytuacje konfliktowe. Po co je prowokować. Obecne rozwiązanie ogranicza niepotrzebne emocje, a do tego jest proste i zrozumiałe. Skoro coś dobrze działa, to po co to zmieniać? Dla odciążenia sądów? To wątpliwy argument. Najlepiej pokażą to liczby. W ubiegłym roku policjanci z ruchu drogowego nałożyli 6268 mandatów i tylko w 61 przypadkach spotkali się z odmową ich przyjęcia. To niespełna 0,5 procent. Procedura sądowa też jest prosta. Zazwyczaj sądy zwracają się do nas tylko o uzupełnienie informacji i podtrzymują wymierzony mandat.



**DARIUSZ
NAPIÓRKOWSKI,**
dyrektor
Wojewódzkiego
Ośrodka Ruchu
Drogowego
w Siedlcach

– Obecne prawo do odmowy przyjęcia mandatu powinno zostać zachowane. W końcu mandaty są nakładane na ludzi dorosłych, którzy wiedzą, z czym wiąże się taka odmowa, czyli ze skierowaniem wniosku do sądu. W takim wypadku to na policji ciąży obowiązek zebrania i przedstawienia określonego materiału dowodowego. Gdyby te zasady się zmieniły, to dochodzenie swoich racji przed sądem spoczęłoby na tym, który został mandatem ukarany. Terminy też są krótkie. Zaledwie w ciągu 7 dni trzeba by złożyć do sądu odwołanie i dostarczyć materiały, uzasadniające racje kierowcy. Obowiązek udowodnienia, że jest się niewinnym, spocnie na ukaranym. Uważam, że to odwrócenie ról. Mandat można też dostać za udział w jakimś proteście czy manifestacji. Jego przyjęcie można by wtedy uznać za przyznanie się do winy...



**ZDZISŁAW
POGORZELSKI,**
wieloletni instruk-
tor nauki jazdy

— To zdecydowanie zła zmiana, a do tego można ją uznać za bezprawną. Stawia osobę ukaraną mandatem w gorszej niż obecnie sytuacji. Takiego zdania jest zresztą koalicjant partii rządzącej, czyli wicepremier Gowin. Uważam też, że jeśli się już mandat zapłaci, to zazwyczaj tych pieniędzy już się nie zobaczy... Ukarani, dochodząc swoich racji, będzie musiał wziąć na to dzień wolny i sam zająć się całą procedurą. Praktyka pokazuje, że policja, wymierzając kierowcy mandat, ma zazwyczaj rację, choć oczywiście zdarzają się sytuacje odwrotne. Generalnie nie widzę jednak powodu, aby demolować obecny system. Może pomysłodawcom chodzi o łatanie dziury budżetowej? Mandaty dostają nie tylko kierowcy. Można zostać ukaranym choćby za brak maseczki. A może dana osoba ma zaświadczenie lekarskie, które ją do tego uprawnia, ale nie zabrała dokumentu? Jeśli zapłaci niewielki mandat, to najczęściej nie pójdzie do sądu, żeby odzyskać, na przykład, 100 zł.



**BARTŁOMIEJ
KURKUS,**
radny PiS powiatu
siedleckiego

– Jeśli takie są uzgodnienia rządu, to zapewne zostały one dobrze przemyślane i trudno z nimi dyskutować. Najważniejsze, że ta propozycja zachowuje formułę odwoławczą. Poza tym ostateczne decyzje jeszcze nie zapadły. Zaproponowane rozwiązanie zapewne będzie jeszcze procedowane, może będą w nim zmiany. Opozycja doszukuje się tu jakichś podtekstów politycznych, ale ona zawsze szuka dziury w całym i negatywnie ocenia propozycję rządu. Kiedy dostałem mandat? Nie pamiętam, pewnie z 10 lat temu, na zdjęcie z fotodaru. **(Z.J.)**



rys. M. Andrzejewski

W gminie Stanin

Pełna energii stulatka

Zofia Kościacz z Nowego Stanina ma 100 lat!

Urodziła się w grudniu 1920 roku w Wesołowie (pod Staninem) w rodzinie Marianny i Ludwika Walów. Wójt gminy **Krzysztof Kazana** złożył jej z okazji jubileuszu kurtuazyjną wizytę.

Jubilatka od najmłodszych lat pomagała rodzicom w gospodarstwie rolnym. Szkołę podstawową skończyła w Wesołowie. Szkoła mieściła się w dworze rodziny Pac-Pomarnackich.

Za mąż pani Zofia wyszła - według dzisiejszych standardów - bardzo młodo. Miała 19 lat, gdy zawitał do niej i jej rodziców swat, wysłany przez konkurenta, ubiegającego się o jej względy, Józefa Kościacza z Nowego Stanina, starszego o 13 lat. Ślub odbył się w czasie wojny, w 1941 r.

Pani Zofia zamieszkała u męża. Gdy została sama po jego śmierci w 1997 r., zaopiekowała się nią rodzina (Zofia ma 4 dzieci, 8 wnucząt i 5 prawnucząt), szczególnie najmłodsza wnuczka **Agnieszka Jaroniec**.

Jubilatka cieszy się niezłym zdrowiem, jest kobietą pełną energii i optymizmu. Ma wesołe usposobienie, jest otwarta na ludzi. Bardzo lubi czytać książki. Jest też człowiekiem



Zofia Kościacz w czasie swych setnych urodzin

fot. arch. pryw

głębokiej wiary i pokłada ufność w Bogu.

Rodzina pani Zofii zorganizowała skromną uroczystość z okazji takiej wspaniałej rocznicy urodzin. Lokalne władze reprezentował wójt Krzysztof Kazana.

— W masce z zachowaniem wszelkich zasad sanitarnych złożyłem tę wizytę, przekazując specjalny list gratulacyjny od siebie i Rady Gminy oraz wręczając kwiaty i pamiątkowe upominki — mówi wójt Stanina. (ppl)



Walentynki z „Tygodnikiem”

Wyślij zakochane sefie

Za niecały miesiąc Święto Zakochanych! Nie wiecie, jak uczcić ten wyjątkowy dzień? Mamy dla Was propozycje!

Jak co roku ogłaszamy konkurs „Walentynki z Tygodnikiem”. Tym razem odbędzie się on prawdopodobnie w nieco zmienionej formule. Być może, ze względu na epidemię, nie uda nam się w imieniu najlepszych restauratorów zaprosić Was na romantyczne kolacje. Nie oznacza to jednak, że nie można wygrać nagród!

Szczegóły przedstawimy Wam za tydzień.

Co trzeba zrobić, by wziąć udział w konkursie „Tygodnika Siedleckiego”? Wystarczy wysłać wspólne selfie. Wasze zdjęcie musi być dobrej jakości (minimum 1,5 MB). Zaskoczcie nas, zróbcie wyjątkową fotkę! Na zdjęcia czekamy **do 5 lutego**, do północy. Możecie je wysłać na adres: internet@24ts.pl bądź w wiadomości prywatnej przez naszego fanpage'a. Pamiętajcie o najważniejszym! W tytule wiadomości mailowej czy na fanpage'u napiszcie: Zgłoszenie do konkursu „Walentynki z Tygodnikiem”. Na konkurs możecie wysłać tylko jedno

Zderzenie na minirondzie



Na skrzyżowaniu o ruchu okrężnym ulic Kazimierzowska-Ogrodowa-Bema w Siedlcach, 14 stycznia około godziny 10, zderzyły się dwa auta – citroen, jadący od strony ul. Ogrodowej oraz audi, poruszający się od strony ul. Prusa. Na szczęście nikt nie ucierpiał. **(ak)**

Coraz bliżej celu

Umowa na budowę nowej siedziby Komendy Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim właśnie została podpisana.

Jako reprezentant inwestora podpis złożył komendant stołeczny nadinsp. **Paweł Dzierżak**. Wykonawcę reprezentowali wiceprezes zarządu firmy „Erbud S.A.” **Jacek Leczkowski** i dyrektor oddziału **Łukasz Świątkowski**. W spotkaniu uczestniczył również zastępca komendanta stołecznego **Włodzimierz Pietroni**. Budowę nowej jednostki wspierają wicewojewoda mazowiecki **Sylwester Dąbrowski** i starosta miński **Antoni Jan Tarczyński**.

– Nowoczesny obiekt Komendy Powiatowej Policji powstanie na działce o powierzchni 13 000 m² przy ul. Łupińskiego. Teren został przekazany przez Agencję Mienia Wojewódzkiego na rzecz Skarbu Państwa, a następnie w trwały zarząd na rzecz Komendy Stołecznej Policji – powiedział st. asp. **Marcin Zagórski** oficer prasowy mińskiej policji. (ak)

Poszło o wypowiedziane, podobno ironicznie, sformułowania: „grad nagród”, „wybitna placówka”, „wybitni nauczyciele”.

Radni obrazili nauczycieli?

Członkowie Rady Pedagogicznej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Sadownem poculi się obrażeni. Chodzi o wystąpienia radnych Jarosława Grendy i Andrzeja Kruszewskiego na sesji Rady Powiatu Węgrowskiego. A konkretnie o ton, w jakim pytali, dlaczego tylko nauczyciele sadowieńskiej placówki dostali nagrody ministra edukacji i kuratora oświaty. Nauczyciele zażądali publicznych przeprosin.

— Podtrzymuję każde słowo, które wypowiedziałem w tej kwestii — odpowiada radny **Jarosław Grenda**.

— Uderz w stół, a... ręka cię zaboli — dodaje radny **Andrzej Kruszewski**.

PYTANIA Z IRONIA W TLE?

Na sesji 26 listopada radni zajmowali się m.in. zmianami w budżecie. W jednym z paragrafów uchwały była mowa o 24 563 zł na dwie nagrody kuratora i jedną ministra edukacji dla nauczycieli ZSP w Sadownem.

— Cieszę się, że mamy taką wybitną placówkę i wybitnych nauczycieli, ale dlaczego nagród nie dostali nauczyciele innych większych szkół? Rozumiem, że tam nie ma wybitnych pedagogów — zaznaczył **Jarosław Grenda**. Ale zaraz ocenił, że w innych placówkach są nauczyciele, których należałoby nagrodzić.

— Bardzo się cieszę, że taki grad nagród spadł nieoczekiwanie, a może oczekiwanie, na ZSP w Sadownem. Jak rozumiem, to szkoła wiodąca w powiecie — stwierdził **Andrzej Kruszewski**. Mówił też o swym dylemacie: Czy jego syn, który kończy



Andrzej Kruszewski

VIII klasę, ma kontynuować naukę w Łochowie, czy w Węgrowie? — Ale po tym deszczu nagród chyba skieruję go do Sadownego, bo tam są wybitni nauczyciele — oznajmił radny. I przypomniał, że w poprzednich latach nagród kuratora i ministra nie rozdawano tak hojnie. Na terenie działania siedleckiej delegatury było ich kilka, najwyżej kilkanaście. — Te nagrody dla Sadownego są cudem, bo nie chcę podejrzać, że były inaczej załatwiane — podsumował radny.

— Mam nadzieję, że po tych wypowiedziach nauczyciele nie poczną się obrażeni — zaznaczył przewodniczący rady **Leszek Redosz**.

PRZEPROŚCIE

Jego nadzieja okazała się płonna. Nauczyciele ZSP w Sadownem skierowali do przewodniczącego list. Podpisało go 19 osób (całe grono pedagogiczne). List odczytano na ostatniej sesji. Nauczyciele zaznaczają: *W naszym odczuciu (...)* panowie (Grenda i Kruszewski — przyp. red.)



Jarosław Grenda

swoją krytykę bardzo skrzywdzili szkołę, uczniów i nauczycieli, szczególnie tych nagrodzonych (...). Pan Grenda w sposób jawny kpi z naszej szkoły szydząc ironicznie z „wybitnej placówki” i „wybitnych nauczycieli” (...) Swoją opinię rzucił pan negatywne światło nie tylko na decyzję dyrektora, ale także Mazowieckiego Kuratora Oświaty i Ministra Edukacji Narodowej (...). „Grad nagród”, zdaniem pana Kruszewskiego, który nieoczekiwanie, a może oczekiwanie spadł na ZSP w Sadownem to kolejna opinia podważająca wiarygodność szkoły i naruszająca godność osobistą nauczycieli.

Autorzy listu dziwią się, że radny Kruszewski, który był nauczycielem oraz dyrektorem szkoły i zapewne zna procedury przyznawania nagród w oświacie, wygłasza takie opinie.

Chcielibyśmy, żebyście panowie nie formułowali tak krytycznych i bezpodstawnych opinii na temat naszej szkoły. Radni i nauczyciele są funkcjonariuszami publicznymi, a nasze sądy i opinie są komentowane w środowi-

sku lokalnym — podkreślają autorzy listu. Przyznają, że ich szkoła jest małą i niedofinansowaną placówką, ale... *Nauczyciele od „deszczu i gradu nagród” czekają z niecierpliwością na możliwość kształcenia uczniów z nowego naboru, by pokazać, że mała szkoła (...) umożliwiała młodocianym rozwój na miarę swoich umiejętności.*

Nauczyciele zaprosili radnych do ZSP, by na miejscu mogli poznać pracę i osiągnięcia placówki. Zwrócili się też do Jarosława Grendy i Andrzeja Kruszewskiego: — *Oczekujemy od was publicznych przeprosin. (...) pragniemy zaznaczyć, że z naszej strony nie ma zgody na to, aby społeczność ZSP w Sadownem stała się obiektem politycznych zagrywek oraz publicznych ataków.*

NIE OBRAZIŁEM

Po wysłuchaniu listu radny Grenda zaznaczył: — Nie uważam, żebym obraził kogokolwiek. Moja wypowiedź dotyczyła rażącej krzywdy nauczycieli z innych jednostek w powiecie.

Dodał, że porównując liczbę nauczycieli ZSP Sadowne z liczbą nagród, określenie „deszcz nagród” trudno uznać za bezpodstawne.

Wicestarosta **Marek Renik**, absolwent LO w Sadownem, a do niedawna nauczyciel tej szkoły, ocenił, że podważanie zasadności nagród ironicznymi wypowiedziami było niezręcznością. Poinformował, że po sesji miał wiele telefonów od oburzonych nauczycieli. Dodał, że dla niego ważne są nie tylko duże, ale i mniejsze placówki. Potem zapytał Jarosława Grendę: — Co pan wie o tej szkole? O nauczycielach? Mam wrażenie, że niewiele.

— To, co mówi pan wicestarosta, jest oburzające. Ani słowem nie oceniłem nauczycieli z Sadownego. Upominałem się za nauczycielami z Węgrowska i Łochowa — ripostował radny Grenda.

Andrzej Kruszewski powiedział, że list przyjmuje z pokorą, ale intencje (jego i Jarosława Grendy) były inne. — Przykład ZSP w Sadownem posłużył nam jako ilustracja systemu obecnego przyznawania nagród kuratora czy ministra — stwierdził. I dodał: — Słowo „przepraszam” nie przychodzi mi z trudem, z przyjemnością przeproszę tych, którzy ewentualnie poculi się obrażeni. Ale nie miałem zamiaru nikogo obrażać.

Radny poprosił o przesłanie kopii listu. Przewodniczący Leszek Redosz odmówił, bo nie został do tego upoważniony przez autorów pisma. A oni prosili, żeby list odczytać na sesji.

Tekst i zdjęcia

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Na targowisku jak w teatrze

— Tak drastycznych podwyżek nie ma nigdzie — mówią kupcy handlujący w Stoczku Łukowskim.
— Nie muszą u nas handlować — odpowiada burmistrz.

Kupcy handlujący na targowisku w Stoczku Łukowskim są oburzeni podwyżkami opłaty rezerwacyjnej. Od nowego roku wzrosła ona prawie dwukrotnie.

Pandemia bez wątpienia przyniosła straty niemal w każdej dziedzinie gospodarki. Odczuli ją też handlujący na targowiskach.

— Część ludzi bała się wychodzić z domu, więc na targowiska też nie przychodzili — mówią kupcy.

Niektóre samorządy zrezygnowały z pobierania opłat rezerwacyjnych.

— W Radzynie Podlaskiej czy Rykach zrozumieli naszą sytuację i tych opłat w ogóle nie ma — twierdzą kupcy.

Na każdym targowisku wnoszą oni dwie opłaty: rezerwacyjną, która gwarantuje zabukowanie miejsca na dany miesiąc (płatna niezależnie od tego, czy się handluje, czy nie) i handlowa, płatna w chwili przyjazdu.

Do końca roku opłata rezerwacyjna na targowisku w Stoczku Łukowskim wynosiła 95 zł za kwartał, ale od 1 stycznia to już 240 zł. Opłata dzienna wzrosła z 12 do 15 zł, ale jej kupcy i tak nie zapłacą, bo ze względu na pandemię rząd wstrzymał pobieranie tych opłat w całym kraju.

— Nikt z nami o tym nie rozmawiał. O podwyżce dowiedzieliśmy się, gdy poszliśmy zapłacić za kolejny kwartał. Gdy próbowaliśmy rozmawiać z burmistrzem, dowiedzieliśmy się, że nikt nas nie zmusza do handlowania w Stoczku Łukowskim, więc możemy jechać gdzie indziej. Ta postawa nas



fot. M. Buczek

dziwi, bo my zarabiamy, ale zarabia też miasto. A przede wszystkim korzystają z tego mieszkańcy.

Kupcy zwracają również uwagę na stan techniczny targowiska. Twierdzą, że czas zatrzymał się tam 30-40 lat temu.

— Niby jest toaleta, ale ciągle zamknięta, zresztą wody ciągle nie ma, papieru też nie.

NIE CHCĄ, NIE MUSZĄ

Burmistrz Stoczka Łukowskiego **Marcin Sentkiewicz** mówi, że opła-



fot. M. Buczek

Teren targowiska nie był modernizowany od lat.

— Tylko że wtedy wywóz śmieci z targowiska kosztował nas 10 zł, a teraz kosztuje kilka tysięcy złotych. Za sprzątnięcie też kiedyś płaciliśmy 50 zł, a teraz dziesięć razy więcej. Jako gospodarz nie mogę sobie pozwolić na to, żeby do targowiska dokładać, a tak na razie jest.

Burmistrz nie pozostawia suchej nitki na handlujących. Zwraca uwagę, że 98% z nich jest spoza Stoczka Łukowskiego, a poza tym to ludzie dość zamożni.

NIKOGO NA SIŁĘ NIE CIĄGNIEMY

— Ceny u nas są takie same jak wszędzie, a jak ktoś nie chce u nas handlować, to nie musi. Nikogo na siłę tu nie ciągniemy.

Dlaczego z kupcami nikt nie roz-

mawiał wcześniej?

— Nie było potrzeby rozmowy. Od części z tych osób można usłyszeć tylko krzyki i wyzwiska. A nasi mieszkańcy na tym nie tracą.

Tylko czy na pewno nie tracą? Mniej kupców oznacza mniej konkurencyjne ceny. Burmistrz jest jednak przekonany, że jeśli będzie handlować 60 osób zamiast 100, to na pewno nie stracą. Potwierdza też, że teren targowiska nie był modernizowany od lat.

— Zbierane do tej pory niskie opłaty nie pozwalały na żadne inwestycje. Teraz pozyskaliśmy 1,5 mln zł na nowe targowisko i już w marcu ruszamy z budową. Będzie tam miejsce dla 40 handlujących.

JUSTYNA JANUSZ

Szpilki Zaczyńskiej Odzyskać urodę

No tośmy się doczekali nowej sędziowskiej kasty! Nowe standardy są proste: nabić kabzę i dopchać się do koryta. Wyborco PiS! I co ty na to?

Gdy parę lat temu PiS doszło do władzy, jeden z poczytnych polskich pi-sarzy opisał demolowanie służb specjalnych, nazywając rządzących „partią ludzi brzydkich”. Bo i tak jakoś było, że i z twarzą, i z charakteru, mężczyźni i kobiety z PiS byli wyjątkowo mało urodziwi. Ale tej partii zostało tak do dziś. Ba! Nawet ci, którzy w kolejnych latach przyssali się do PiS, emigrując z innych ugrupowań, też dziwnie szybko tracili na urodzie. Kłątwa jakaś, czy co?

Miałam psa, mutanta, który był tak brzydki, że aż piękny. Józia miał na imię. Więc wiem, że z brzydota da się żyć, a nawet zadawać szyku. Jednak brzydota PiS jest inna. To brzydota pasożyta.

Pamiętacie oskarżenia wobec sędziów, jak to przed rządami PiS jeden ukradł kiełbasę, inny bodajże wiertarkę, jeszcze inny jechał po pijaku? Ka-sta! Trzeba ich zmienić! – grzmieli pisowcy. I zmienili. W swoim stylu, oczy-wiście, czyli nowa pisowska kasta udzielała sama sobie poparcia, gdy za-brakło wymaganych podpisów. Oto wielka moralna odnowa sądownictwa. Nowe standardy zmusiły nowych chłopców z KRS do dojenia państwowej kasy. Bez żenady i skrupułów. Sprawa się rypta, gdy brzydcy ludzie pożarli się między sobą. Tylko dzięki temu wiemy, jak działa nowa pisowska kasta.

Na jaw wychodzą też „taśmy prawdy”, jak te z Wałbrzycha. Pisowcy, ci nie do końca brzydzy, ubolewają, że ich przywódcy są tak samo pazerni jak poprzednicy, którym pazerność tak ochoczo zarzucali. Przestrzegają się przy tym, że mimo tej wiedzy trzeba cicho siedzieć, stać z boku, bo inaczej koledzy ich zniszczą. Za prawdę i za odruch przyzwoitości. Te przymioty nie są akurat w cenie, co pokazała była wicepremier Emilewicz, której dzieci beztrudno szusowały po stokach, podczas gdy polskie dzieci musiały przy-musowo siedzieć w domach. Sprycula.

Wyborco PiS. Masz prawo czuć się zaniepokojony. Twój niepiękny chłop-cy zaczynają się żreć. Nagrywają się, szukają haków na kolegów i piszą donosy do Kaczyńskiego, nawet o seksaferach. A to zawsze zwiastuje bliski koniec...

I znowu będzie ładnie.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby Parówka na Orlenie

Na colę i parówki zasadniczo mam szlaban. Czym jednak byłby szla-ban, gdyby nie można było go w razie potrzeby uchylić. W drodze do mojej umówionej puszcząńskiej kryjówki czuję się „rzeński, młody”. Z góry robię projekt, że sobie pozwolę „używać długo wzbronionej swobody”. (Skąd cy-tat? A zgadnijcie!). Na Orlenie w Zambrowie robię postój, kupuję hot-doga i popijam go colą z puszki. Cieszę się na kruche stynki nad Białym, na porcję sandacza z widokiem na Pobjono. Ale to parówka, jest dla mnie jak urlopo-wy aperitif. Konsumowana na parkingu ma smak zakazanego owocu – aro-mat przygody, zapach wolności i wakacji.

Parówki na Orlenie mają swoją historię, oczywiście, jak to zwykle u nas, historię polityczną. Gdy debiutował naTemat, zwany portalem Tomasza Lisa, głośno było nie tyle o jego zawartości (portal, nie Lisa), co o pewnym parówko-entuzjastycznym tekście. Tekst opowiadał o Polakach, którzy na orlenowskich Stop Cafe „posłusznie się zatrzymują. I jak zaczarowani, na ma-sową skalę kupują hot-dogi”. Grubymi niemi było to szyte, więc o parówkach na Orlenie rozprawiano, nomen omen, z przekąsem. – Co z tą parówką? – pytano redaktora Lisa. A naTemat dorobił się w pewnych sferach opinii portalu parówkowego. Sympatykom portalu parówki zupełnie nie prze-szkadzały. Do parówkowej ofensywy koncernu odnosili się ze zrozumieniem i sympatią, doceniając strategię firmy, która nie chce być „uzależniona wy-łącznie od sprzedaży paliwa i związanych z tym sporych fluktuacji cenowych i popytowych”.

Czasy zmieniają się, a my, no cóż, zmieniamy się wraz z nimi. Ci sami, którzy w czasach Donalda Tuska wagę orlenowskich parówek doceniali w całej rozciągłości, dzisiaj tankowaniem na Orlenie się brzydzą i zapewnia-ją, że co najwyżej tam sikają. Dlaczego? Ano dlatego, że firma Orlen wciąż nie chce być „uzależniona wyłącznie od sprzedaży paliwa i związanych z tym sporych fluktuacji cenowych i popytowych” i kupiła od Niemców kilkadzie-siąt tytułów ukazujących się w Polsce gazet.

Z polskiego punktu widzenia dobrze się stało, bo naiwnością byłoby są-dzić, że kapitał nie ma narodowości. Niemcy mają wiele dóbr eksportowych, ale wolność akurat, w tym wolność mediów, do nich nie należy. Nie ma cze-go żałować.

Orlen w około jednej czwartej jest własnością Skarbu Państwa. I tu oczy-wiście jest problem, bo władza nie powinna być wydawcą gazet, nawet po-średnio. To media mają patrzeć rządzącym na ręce, a nie władza sterować mediami. To nigdy nie jest dobry układ, również dla samej władzy. Także z tego powodu, że władzę od czasu do czasu zmieniamy.

Kartka się kończy, więc na koniec, żeby było wiadomo: Tankowałem na Orlenie (albo Lotosie) w czasach Tuska i tankuję teraz, za Morawieckiego. Dopóki ceny są tam racjonalne, na tym polega, uwaga na wielkie słowa – gospodarczy patriotyzm.

DARIUSZ KUZIAK

W Mrozach na mrozy nikt nie narzeka

Z Dariuszem Jaszczukiem, burmistrzem Mrozów, rozmawia Tomasz Markiewicz



fot. arch. UMiG Mrozy

■ **Gdy rozmawiamy, nad Europę nadciąga „bestia ze wschodu”. To nie tajemniczy potwór, ale gwałtowna zmiana pogody. Serwisy informacyjne straszą, że Polskę też wkrótce zmrozi i skuje lodem. Zawszą słysząc ostrzeżenia: „Idą mrozy”. Mrozy to chyba w tej chwili najpopularniejsze słowo w wyszukiwarce Google. Dobra darmo-wa promocja, panie burmistrzu...**

– Wielokrotnie ciekawość dzien-nikarska sprawiała, że pojawiały się u nas ekipy telewizyjne albo otrzymywaliśmy zapytania z prasy ogólnopolskiej: „Jak jest w mrozy w Mrozach?” lub „Jak jest w Mrozach w letnie upały?”. Zainteresowanie wzrasta szczególnie w czasie anoma-lii pogodowych, dużych mrozów lub upałów. Stacja TVN zorganizowała nawet kiedyś w Mrozach studio ple-nerowe, z którego zapowiadano pro-gnozę pogody w telewizji śniadanio-wej. O wyborze miejsca zdecydowała nazwa miejscowości.

■ **Czy w Polsce są jeszcze jakieś inne Mrozy?**

– Według mojej wiedzy są jeszcze dwie takie miejscowości, pod Żyrar-dowem i Makowem Mazowieckim oraz Mrozy Wielkie w gminie Ełk. Ale siedzibą gminy są tylko nasze Mrozy.

■ **Mieszkańcy cieplejszych re-gionów kraju zastanawiają się pewnie: „Jak oni tam w tych mro-zach wytrzymują?”**

– W Mrozach żyje nam się dosko-nale. Faktycznie, odczuwalny jest tu mikroklimat, który charakteryzuje się niższymi temperaturami zimą i wyższymi latem w stosunku do okolicznych miejscowości. Jest to za-uważalne szczególnie w zimniejszej części roku, kiedy różnica tempera-tur pomiędzy Mrozami a Mińskiem Mazowieckim wynosi 3-4 stopnie na minus. Latem jest na plus. Pamiętam, jak kilka lat temu pojechaliśmy na narty na Słowację. Po trzech dniach spłynął z gór cały śnieg, więc posta-nowiliśmy wrócić do domu. Po drodze nie było też śniegu w polskich górach i całą powrotną drogę, ale kiedy skrę-ciliśmy w Kałuszyń w kierunku Mro-zów, zaczęło się robić białe. A w sa-myh Mrozach było śnieżnie i mroźno.

■ **A pamięta Pan, kiedy mieszkańców Mrozów najmoc-niej zmroziło?**

– Nie prowadzę specjalnego reje-stru, ale swego czasu było u nas – 38 stopni. Ale w Mrozach na mrozy nikt nie narzeka... Musimy trzymać fason.

■ **A największe upały? Ostatnie lata w Polsce bardziej przypominają klimat śródziemnomorski. Nie trzeba już wyjeżdżać pod pal-my...**

– Latem temperatury są tu wyż-sze, ale zamiast palmy proponuję jed-nak jodły, dęby i lipy, których szcze-gólne okazy rosną w naszej gminie. Zasoby naturalne mamy wyjątkowo

bogate, o czym świadczy 6 rezerwa-tów przyrody i Obszar Natura 2000, obejmujący 48,5% gminy.

■ **Zdradzi nam Pan, jak przygo-towuje się na nadejście „syberyj-skiej bestii”?**

– Bestii? (śmiej) Żyjemy w cza-sach, kiedy bardzo często używa się ekstremalnego słownictwa. Chcąc przebić się z informacją, sięga się po określenia, które są nieadekwat-ne do zjawiska. Tak jest również w tym przypadku, no bo jaka to jest „syberyjska bestia”, jeśli tempera-tura ma spaść do – 10, – 12 stopni, a w Suwałkach maksymalnie do – 20 stopni? Taka temperatura w styczniu to normalność. Oczywiście poważnie traktuję prognozy pogody, więc sprawdziłem gotowość służb do sprawnego działania w przypadku nagłych zmian w pogodzie. Jesteśmy w pełnej gotowości.

■ **Czyli chce Pan stawić czoła bestii...**

– Nie zamierzam się chować, wręcz oczekuję na 1-2 miesiące nor-malnej zimy, nawet tej ze zwiększo-nymi mrozami w Mrozach. Myślę, że nie tylko ja. Uciekać nie zamierzam, ale bieganie wchodzi w grę, bo jak spadnie śnieg, to po kilku latach bę-dzie znowu szansa na narty biegowe, a tereny do tego sportu mamy prze-piękne. Jest to rekreacja nieobjęta pandemicznymi obostrzeniami.

Armata powróci

Przez kilka ostatnich lat trwa-łym elementem centralnego placu w Stoczku Łukowskim była replika armaty z czasów powstania listopa-dowego. Jej wystrzały uświetniały ważne uroczystości, były sygnałem do rozpoczęcia prestiżowych zawo-dów sportowych.

Po generalnej modernizacji skweru armata zniknęła z przeznaczonego dla niej miejsca. Zwolennicy spiskowej teorii dziejów doszukiwali się w tym nawet zagrobowej zemsty Fiodora Geismara, który dowodził wojskami rosyjskimi w bitwie pod Stoczkiem, stoczonej 14 lutego 1831 r. Przegrał ją z kretelem, a w ręce polskie wpa-

dło, między innymi, 11 dział. Przyczyny braku armaty okazały się jednak prozaiczne.

– Wymagała re-montu – wyjaśnia burmistrz **Mar-cin Sentkiewicz**. – Drewniane części spróchniały, a koła rozsypały się podczas powrotu z październikowego pikniku historycznego. Znaleźliśmy rzemieśl-nika w Ciechanowie, więc już w lutym armata stanie na swoim miejscu.

Stoczkowiaczy są przyzwyczajeni do swoich tradycji i trudno byłoby im



Po raz ostatni przed remontem z armaty strzelano podczas pikniku historycznego

zaakceptować brak armaty. Niektórzy zresztą mają kolejne postulaty. Chcą, by na placu wybudować oryginalną studnię, która kiedyś służyła handlu-jącym w tym miejscu jarmarczonym kupcom. (MB)

Zakazu nie ma, ale co na to katolicy?

Targowisko, covid i gołębie

Łosiccy radni miejscy chcą przywrócenia niedzielnego handlu na targowisku miejskim. - Szkoda, że nie zapytali, co sędzę na ten temat - mówi zarządca targowicy Andrzej Czabaj.

W niedzielę handel na targowisku powinien znów się odbywać. Tak można streścić wniosek, który na ostatniej sesji złożył radny **Romuald Jóźwiaczuk**.

- Mieszkańcy proszą, byśmy przyjęli to stanowisko — uzasadnił krótko.

SANEPID NIE ZABRANIA

Przewodnicząca rady **Ewa Hornowska** zastanawiała się, co na częstsze otwieranie targowiska powie Sanepid. Te obawy rozwiał **Roman Kasprowicz** (radny i jednocześnie szef zarządzania kryzysowego w łosickim starostwie).

- Sanepid wydał ogólnopolskie przepisy sanitarne, które zarządca targowicy musi uwzględnić, ale nie ma zakazu jej funkcjonowania - zaznaczył.

Burmistrz **Mariusz Kucewicz** mówił, że niedzielny handel na targowisku przerwano, bo...

- W niedzielę wśród handlujących jest mało mieszkańców Łosic i okolic. Przyjeżdżają za to ludzie z odległych

miast. Jest pandemia, więc budziło to obawy — podkreślił. I dodał: - Miałem



Romuald Jóźwiaczuk

też pytania z zewnątrz, jak my, jako katolicy, podchodzimy do handlu w niedzielę. Ale uwzględnimy opinię rady, podejmując decyzję w sprawie targowiska.

NA PRZYKŁAD W ZBUCZYNIIE...

Radny **Marek Kalicki** nie wytrzymał.

- A jak przed Biedronkę przyjeżdżają samochody z warszawskimi

numerami i ludzie robią zakupy, to się korony nie boimy? Tymczasem od naszych rolników słyszę, że nie mogą handlować i zarabiać, że to dla nich istny krzyż pański! Sprawdziłem, że w środy i soboty, gdy jest targ, przyjeżdżają auta z rejestracjami LBI czy WX. Może trzy czy cztery samochody były na naszych rejestracjach — Marek Kalicki krzychał tak, że przewod-

ziemniakami, burakami i marchwią. Czy jako samorząd jesteśmy tak bogaci, żeby wszystkiego się pozbywać? Po prostu trzeba pomóc zarządcy targowicy.

Radni przyjęli stanowisko o przywróceniu niedzielnego handlu na targowicy. Od głosu wstrzymała się **Anna Koziół** i **Marzena Izdebska**.



Marek Kalicki

fol. MC

Łosickie targowisko, własność samorządu, wstrzymało niedzielną działalność 23 października 2020 roku. Burmistrza poprosił o to **Andrzej Czabaj**, zarządca targowicy. Dlaczego?

PTASIA GIEŁDA

- W niedzielę to nie żadne targowisko. Ja to nazywam giełdą. Giełdą ptasią i zwierzęcą — odpowiada.

I wyjaśnia: — W niedzielę z całej Polski, na przykład z Gliwic i innych oddalonych miejscowości, przyjeżdżają pasjonaci ptactwa. Giełda trwa krótko, a ludzi z różnych regionów gromadzi sporo, więc handel w niedzielę nie powinien na razie być przywrócony w trosce o naszych mieszkańców. To po pierwsze. A po drugie, jak za kaźenia pojawiłyby się na targowisku, to zamknęliby je też i w soboty, i w środy.

Już po sesji zarządca rozmawiał z burmistrzem. - Na razie otwieramy w niedzielę, 24 stycznia. Jak będzie później? Zobaczymy - powiedział nam po tej rozmowie Andrzej Czabaj. Dodał, że to handlujący muszą przestrzegać zaleceń Sanepidu. Chodzi m.in. o: płyny dezynfekujące, maski, rękawiczki etc.

- Jako zarządca mam tylko informować o tych wymogach, a także pilnować odległości między stoiskami i tego, żeby na placu nie było więcej ludzi, niż pozwalają obecne przepisy — mówi. Ale zaznacza też: - W soboty i środy przyjeżdżają ci, którzy prowadzą działalność gospodarczą. Pracują na chleb. A w niedzielę pojawiają się głównie pasjonaci gołębi czy innych ptaszków. Gdyby radni zaprosili mnie na sesję, wszystko bym im wytłumaczył.

MILENA CELIŃSKA

Gmina Korytnica

Kolejny raz bez deficytu

Budżet gminy Korytnica jest dość duży. Dochody i wydatki wyniosą ponad 30,7 mln zł. A co najważniejsze, to już drugi z kolei rok bez deficytu.

Choć plan finansów gminnych jest raczej stabilny, wójt **Stanisław Komudziński** widzi zagrożenia. Zapewne niekorzystny wpływ na dochody przyniesie odgórnie ustalone zmniejszenie udziałów samorządów w podatkach PIT i CIT. Tymczasem wydatki wcale nie będą mniejsze (do oświaty gmina dołoży 5 mln zł).

- Zadań mamy dużo, a normalne utrzymanie funkcjonowania samorządu (oświata, opieka społeczna, straże pożarne — przyp. red.) będzie kosztować — mówił na sesji Stanisław Komudziński. Jednym z takich wydatków są zabiegi rehabilitacyjne, które gmina od lat wykupuje dla mieszkańców. Ostatnio było ich mniej, bo — jak

stwierdził wójt — lekarze dają mniej skierowań na zabiegi.

Najważniejszymi inwestycjami w 2021 roku będą: modernizacja stacji uzdatniania wody w Górkach Grubakach i pompowni w Chmielewie, budowa trzech odcinków dróg (Korytnica-Jacze, w Połaziu Świętochowskim i w Szczurówie), modernizacja świetlicy w Górkach Grubakach oraz budowa przydomowych oczyszczalni ścieków. Obecnie w gminie działa duża zbiorcza oczyszczalnia ścieków w Korytnicy i 450 przydomowych oczyszczalni. W ciągu najbliższych 2 lat ma powstać kolejnych 200.

— Gdy to wykonamy, będziemy mieli zakończoną kanalizację gospodarstw w naszej gminie — mówi Stanisław Komudziński.

Za budżetem, uchwalonym jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia, zagłosowali wszyscy radni. **(sej)**



Stanisław Komudziński

Łochów

Nowy dyrektor od kwietnia

Krzysztof Szulim nie jest już dyrektorem Centrum Usług Wspólnych w Łochowie. Zastąpi go **Jacek Niewiadomski**, ale... dopiero od 1 kwietnia tego roku.

- Pan Jacek Niewiadomski musi najpierw rozwiązać stosunek pracy w Zespole Szkół w Wyszkowie — tłumaczy burmistrz Łochowa **Robert Gołaszewski**. Dodaje, że do kwietnia obowiązki dyrektora CUW będzie pełniła **Iwona Kowalczyk**.

Centrum Usług Wspólnych to instytucja, która zastąpiła m.in. dawny GZEAS. Obsługuje m.in. 6 gminnych szkół, przedszkole, Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej oraz Samorządowy Dom Pomocy Społecznej „Pogodna Starość”). O zmianie szefa CUW mówiło się od kilku miesięcy. Dotychczasowy dyrektor Krzysztof Szulim już w ubiegłoroczne wakacje sygnalizował, że chce odejść, bo znalazł pracę „bliżej domu” (został zastępcą dyrektora w Zespole Szkół Specjalnych w Ostrówku w gminie Klembów). Jednak burmistrz Gołaszewski nie miał kandydata na szefa CUW, więc przekonał Krzysztofa Szulima, by w Łochowie popracował jesz-

cze kilka miesięcy. Krzysztof Szulim zgodził się, że na pół etatu pokieruje Centrum do końca 2020 r. Burmistrz rozpiął konkurs na nowego dyrektora. Zgłosił się jeden kandydat — Jacek Niewiadomski — i jego wybrała konkursowa komisja. Ma „odpowiednie kwalifikacje oraz wymaganą wiedzę, niezbędną do wykonywania czynności służbowych na w/w kierowniczym stanowisku urzędniczym — czytamy w uzasadnieniu decyzji komisji rekrutacyjnej.

- Mam nadzieję, że z nowym dyrektorem będzie się nam tak dobrze współpracowało, jak z panem Krzysztofem Szulimem — mówił na ostatniej sesji rady miejskiej Robert Gołaszewski. I zwrócił się do ustępującego dyrektora: - Mam nadzieję, że będzie pan dobrze wspominał Łochów.

Krzysztof Szulim dziękował burmistrzowi i jego współpracownikom za dobrą współpracę. Przyznał, że przez 4 lata pracy w Łochowie wiele się nauczył. Następcy życzył sukcesów. A do radnych powiedział: - Zaczęłam się żegnać w sierpniu, a zostałam z państwem do końca roku.

(sej)



fol. Sej

Jacek Niewiadomski mieszka w Łochowie. Z zawodu jest nauczycielem. Uczy historii i WOS w Zespole Szkół w Wyszkowie. W lipcu 2020 r. startował w konkursie na dyrektora Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Łochowie. O tym konkursie stało się głośno — władze powiatu, które są organem prowadzącym dla łochowskiego ZSP, nie zdecydowały się powołać na dyrektora żadnego z dwóch kandydatów. Na dyrektora wybrały inną osobę.

Zderzyły się dwa tiry

Dwie ciężarówki zderzyły się 13 stycznia w Hołowczycach Starych (gm. Sarnaki). Do kolizji doszło na zakręcie, na drodze wojewódzkiej nr 811. To trasa z Sarnak do Konstantynowa. Droga przez Stare Hołowczyce była nieprzejezdna. Strażacy kierowali ruchem. **(mc)**



fol. arch. OSP Hołowczyce

Złodzieje w rękach policji

Przed kilkoma dniami doszło do włamania do jednego z mieszkań w Węgrowie. Złodziej ukradł laptopa wartości około 1,5 tys. zł. Policjanci z Wydziału Kryminalnego KPP w Węgrowie szybko zatrzymali sprawcę kradzieży. Okazał się nim 22-letni mężczyzna. Przyznał się do zarzuca-

nego mu czynu. W minionym tygodniu funkcjonariusze zatrzymali też dwóch spokrewnionych ze sobą mężczyzn, którzy na początku stycznia z posesji w gminie Grębków ukradli: dwie piły stołowe, silnik oraz rower o łącznej wartości 1,3 tys. zł. Przyznali się do kradzieży. **(sej)**

Zimą nad siedleckim zalewem jest tłumniej jak latem.

Moda na morsowanie

Zdjęcia z lodowatych kąpielii opanowały media społecznościowe. Można odnieść wrażenie, że morsował już chyba każdy...

O jednym z najgorętszych tematów tegorocznej zimy z doświadczonym siedleckim morsem KAROLEM KULIKIEM rozmawia Paweł Świerczewski.

■ Do tłumów nad siedleckim zalewem przyzwyczailiśmy się, ale latem. Teraz pojawiły się zimą. Wszystko przez modę na morsowanie.

- Ciężko nie zauważyć tego trendu. Odkąd morsuję, a robię to już od sześciu lat, jeszcze nigdy nie było tylu ludzi zainteresowanych zimną kąpielą. Sądzę, że są tego dwie przyczyny, obie związane z pandemią koronawirusa. Po pierwsze, szukanie nowych sposobów, żeby zwiększyć swoją odporność, bo nie chcemy dać się chorobie, a po drugie, siedzenie w domach i zamknięcie niemal wszystkiego sprawiło, że szuka się okazji do nowych, ciekawych aktywności.

■ To dobrze, czy źle, że morsowanie zaczyna się cieszyć taką popularnością?

- Bardzo dobrze, to samo zdrowie!

■ Czyli Panu te tłumy nie przeszkadzają?

- Zupełnie nie, bo też nie ma ich cały czas. Podczas spotkań zorganizowanych grup morsów rzeczywiście

zbiera się przy kąpielisku kilkadziesiąt osób, ale o innym czasie można zażywać kąpielii w bardziej kameralnym gronie. Często bywam nad zalewem, nie tylko żeby morsować, ale też pobiegać. I muszę przyznać, że za każdym razem spotykam kogoś w wodzie. Bardzo się z tego cieszę, gdyż dostrzegam same tego zalety.

■ Jakie największe?

- Przede wszystkim jest to relaks, głowa może sobie odpocząć. Morsowanie ładuje człowieka pozytywną energią na cały dzień. Korzysta też ciało, bo skóra się ujędrnia. Szczególnie zachwalają to panie. Oczywiście ważna jest też kwestia nabywania odporności. Kiedyś w zimę nie wychodziłem z domu bez chusteczek. Teraz o katarze mogę zapomnieć. Nawet jak mnie coś już weźmie, to nie rozkłada. Człowiek się zahartował.

■ Czy morsowanie pomaga w uprawianiu sportu? Pan, jako człowiek wielu aktywności, może je polecić?

- Oczywiście! Po treningu regeneracja mięśni w zimnej wodzie jest

bardzo przyjemna i wskazana.

■ Są jakieś żelazne zasady morsowania? O czym należy pamiętać?

- Do morsowania nie trzeba się specjalnie przygotowywać. Mój pierwszy raz był spontaniczny. Pojechałem z dziećmi nad zalew i zobaczyłem grupę morsów, w tym moją znajomą. Pod wpływem impulsu też postanowiłem spróbować. Teraz namawiam do tego innych, dzięki mnie morsowania spróbowało pewnie już z kilkadziesiąt osób.

■ Rozgrzewka jest obowiązkowa?

- Tu już są różne szkoły. Jedni mówią, że trzeba, inni, że nie ma takiej potrzeby. Na pewno nie należy wchodzić do wody spoconym, bo odczucie zimna jest wtedy znacznie większe. Tak naprawdę morsowanie jest dla ciepłolubów. Woda zimna jest cieplejsza od powietrza, odwrotnie niż latem.

■ Należy zakładać czapkę, rękawiczki?

- Ja jestem już na etapie nurko-



Karol Kulik

wania, więc ciężko byłoby to robić z dodatkową odzieżą. Wychodzę z założenia, że lepiej krótko morsować, ale jak najwięcej ciała poddawać na działanie zimna.

■ A co Pan powie na ułatwianie sobie sprawy przy pomocy skarpet czy butów z neoprenu?

- Nie mam nic przeciwko. To wszystko zależy od tolerancji człowieka na zimno. Sam jeszcze kilka lat temu korzystałem z takich gadżetów. Najważniejsze, że ludzie chcą wejść do wody.

■ Czy morsowanie bez wrzucenia zdjęcia do

mediów społecznościowych się liczy?

- Ha, ha, ha... Rzeczywiście coś w tym jest, że jak człowiek zażyje zimnej kąpielii, to ma chęć podzielenia się tym ze światem. Jak dla mnie, takich zdjęć może być jak najwięcej! To pozytywnie wpływa na propagowanie tej formy aktywności. Znam osoby, które zarzekały się, że na pewno nigdy nie będą morsować, a gdy zauważyły na fejsie, że coraz więcej znajomych to robi i sobie chwali, też się przełamały.

■ Jeśli ktoś chciałby rozpocząć przygodę z morsowaniem, kiedy może liczyć na obecność doświadczonych adeptów?

- Najstarsza siedlecka grupa morsów spotyka się nad zalewem w każdą sobotę o godz. 8.30. Ja najczęściej jestem wieczorami. Zapraszam w poniedziałek, środę, piątek i niedzielę o godzinie 20. W niedzielę o godzinie 9 jest organizowane wspólne wejście do wody wszystkich siedleckich grup.

■ Dziękuję za rozmowę!

- Dziękuję i gorąco zachęcam Czytelników „TS” do zimnych kąpielii! Wody w zalewie starczy dla wszystkich. ■



Ciąg dalszy konfliktu w gminie Sabnie w powiecie sokołowskim, czyli...

Nie ma firanek - nie ma szkoły?

- Gmina kasuje nam podstawówkę i nie chce dopuścić, żebyśmy stworzyli w tym miejscu szkołę społeczną - żalą się rodzice. - Załóżcie stowarzyszenie albo zrobimy tu ośrodek dla seniorów - odpowiada wójt.

Temat poruszaliśmy we wrześniowym artykule „Do Strasburga napiszemy!”.

NIE WYBRONILI

Przypomnijmy: o tym, że szkole podstawowej w Zembrowie grozi zamknięcie, mówiono od kilkunastu lat, zawsze jednak wystarczało, by mieszkańcy zainterweniowali w ministerstwie lub kuratorium. Ale do czasu. 24 sierpnia 2020 r. wójt spotkał się z rodzicami. Jak opowiadała nam we wrześniu jedna z matek, usłyszeli, że szkoła musi zostać zamknięta, bo jej stan zagraża zdrowiu i życiu uczniów. Zapytali, czy nic już nie można zrobić, na co wójt gminy miał odpowiedzieć: „Znajdźcie na jutro elektryka”. Zrobili tak. - Stwierdził, że na parterze, gdzie instalacja jest nowsza, można prowadzić zajęcia, a I piętro zostaje dopuszczone do użytku warunkowo na 7 miesięcy - relacjonowała mieszkanka.

1 września rodzice przyprowadzili więc dzieci na rozpoczęcie roku szkolnego. Nie zostali jednak wpuszczeni do środka. Zamiast tego

dyrektor placówki przekonywała ich, by zapisali pociechy do podstawówki w Sabniach. Mimo to większość wybrała Sokołów Podlaski albo Sterdyni.

„Tygodnikowi” mówili, że wójtowi to nie się spodobało, więc zastraszał ich, żeby wybrali szkołę w Sabniach. I dodawali: władze chcą skasować placówkę w Zembrowie, bo na budynek jest już kupiec, który zamierza uruchomić tu hotel dla pracowników z Ukrainy albo dom starców. Rodzice zaczęli więc wysyłać skargi, w których zarzucali władzom szkoły i gminy zaniechanie remontów. Popierający ich radny gminy **Tadeusz Kościuszko** zgłosił sprawę do prokuratury w Radomiu. - Jeśli będzie trzeba, napiszemy do Strasburga - zapowiadała.

WÓJT: TO NIEPRAWDA

Wójt gminy, **Ireneusz Piotr Wyszynski**, odpowiedział nam we wrześniu, że pogłoski o planach sprzedaży budynku szkoły to „jedna wielka nieprawda”. - Tak samo jak zastraszanie rodziców. Owszem, dzwoniłem do 2 matek, ale tylko z

pytaniem, czy rozumiały to, co tłumaczyłem na zebraniu z rodzicami - stwierdził. I nazwał wysyłanie dzieci do Sterdyni sabotażem, przez który gmina straciła nawet 300 tys. zł subwencji oświatowej.

- W tym roku szkolnym uczniowie nie wrócą do szkoły w Zembrowie, bo na razie gmina nie ma kilkuset tysięcy na wymagane remonty. A czy wrócą później? To zależy od rodziców, a czasem samych dzieci - zakończył.

TAKA PIĘKNA SZKOŁA...

Z naszą redakcją skontaktowała się niedawno jedna z matek uczniów zembrowskiej szkoły. - Prokuratura umorzyła postępowanie w sprawie zaniechania remontu, budynek jest zamknięty, nauczycieli rozesłano do innych placówek, a gmina wysyła nam listy o likwidacji szkoły - wylicza. - To boli.

Jak dodaje, w październiku rodzice napisali do władz gminy, żeby przekazały im ten obiekt na szkołę społeczną. Nie zgodziły się, a na dodatek...: - Nie ma remontu elektryki, choć wójt go obiecał, a Zembrów, Tchorznica i Kurowice chciały oddać na ten cel fundusze sołeckie. Ale w tym samym czasie zrobiono remont urzędu gminy za 200 tys. zł, czyli 5 razy więcej, niż było potrzeba u nas.

Najbardziej kobietę oburza jed-



Zembrowska szkoła stoi pusta.

nak to, co w szkole miało miejsce przed Bożym Narodzeniem. - Wywożono między innymi ławki, ale nie wiemy, dokąd. Widzieliśmy też, jak pani dyrektor osobiście zdejmowała firanki. Dla nas sprawa jest jasna: gmina szykuje budynek na sprzedaż i śmieje nam się prosto w twarz. To boli, bo mieliśmy taką piękną podstawówkę. Dzięki niej we wsi tętniło życie. Co będziemy warci bez tej szkoły? - pyta, nie kryjąc emocji.

STOWARZYSZENIU CZY SENIOROM?

Co na to Ireneusz Piotr Wyszynski? Od razu potwierdza, że niedawno rada gminy podjęła kolejną uchwałę intencyjną o zamiarze likwidacji szkoły z końcem bieżącego roku szkolnego. Zawiadomiono o tym rodziców. Do urzędu gminy trafił natomiast wniosek mieszkańców, by przekazać obiekt na szkołę społeczną. W połowie października odpisano, że placówka ciągle istnieje, a budynkiem i terenem wokół niego może dysponować jedynie rada gminy.

- Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby ten obiekt przejęło stowarzyszenie, które stworzy tu własną szkołę - komentuje dziś. - Ale na razie nie słyszałem, by takie stowarzyszenie istniało, przekonało rodziców do wysłania tu dzieci oraz dysponowało kadrą i pieniędzmi na konieczne re-

monty (obecnie to ok. 150 tys. zł na instalację elektryczną i modernizację kotłowni). Jeśli te warunki zostaną spełnione, chętnie wesprzemy taką inicjatywę, tak jak wspieramy stowarzyszenie, prowadzące przedszkole w Niecieczy - podkreśla.

Wójt komentuje też sprawę wywożenia mebli z podstawówki w Zembrowie. Co prawda Jolanta Grzyb, która 17 listopada przestała być dyrektorem placówki (przeszła na emeryturę), nie chciała się wypowiadać, ale udało mu się zdobyć informacje w tej sprawie. - Chodziło o przekazanie (w ramach zawartego wcześniej porozumienia) niewielkiej części pomocy dydaktycznych szkole w Sabniach. Jednak jestem zdziwiony, że mieszkańcy wątpliwości w tej sprawie nie zgłosili do mnie czy nawet na policję - zaznacza Ireneusz Piotr Wyszynski.

I odpowiada, co dalej z zembrowską podstawówką. - W bieżącym budżecie nie ma pieniędzy na remont tego budynku. Myślę jednak, że się znajdą. Mamy już nawet pomysł na jego zagospodarowanie tak, by służył mieszkańcom: dom kultury, a może dom seniora albo dom dziennego pobytu. Społeczeństwo się starzeje. Ponad 1000 na 3700 mieszkańców gminy jest po sześćdziesiątce - kończy.

Tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

Sterdyniacy w powstaniu styczniowym

Sterdyniacy brali udział m.in. w bitwie pod Węgrowem. W sterdynińskim szpitalu leczyli rany powstańcy z różnych okolic kraju. We wrześniu 1863 r. Paulina Górka, żona właściciela majątku Sterdyni, wykazała się nie małą odwagą...

Na skwerze w Sterdyni stoi pomnik, nawiązujący do uwłaszczenia chłopów przez rząd powstańczy. Został wzniesiony w setną rocznicę wydania przez Tymczasowy Rząd Narodowy manifestu, wzywającego naród do walki, a zarazem ogłaszającego nadanie włościom ziemi. Mieszkańcy Sterdyni i okolic, m.in. sąsiedniego Seroczyna, odpowiedzieli na to wezwanie, wydane 22 stycznia 1863 r.

18 CHŁOPÓW UNICKICH

W Seroczynie proboszcz unickiej parafii ksiądz Nikon Dyakowski namawiał parafian do walki o wolną Polskę. Na wezwanie zareagował Jan Sińczuk, a „z tejże samej wsi Seroczyn, z której pochodzi Sińczuk, poszło do powstania 18 chłopów unickich, których zachęcił do tego i potem im pomagał miejscowy



Pomnik w Sterdyni

paroch ks. Dyakowski” - pisał Władysław Dunin-Wąsowicz, prezes Towarzystwa Przyjaciół Weteranów. Jan Sińczuk dożył niepodległej Polski i został odznaczony Krzyżem Niepodległości z Mieczami. Inny los spotkał księdza Dyakowskiego. W 1867 r. wywieziono go w głąb Rosji do Wielkiego Nowogrodu, gdzie zmarł w październiku 1875 r. Na cmenta-

rze w Seroczynie znajduje się pomnik wzniesiony w 2000 r. w hołdzie Nikonowi Dyakowskiemu i bohaterskim unitom podlaskim.

ODDZIAŁ STERDYŃSKI

Właściciel majątku sterdynińskiego Ludwik Górski jako przeciwnik rozwiązań rewolucyjnych był negatywnie nastawiony do walki zbrojnej. Ratunek dla kraju widział w pracy organicznej, jednak udzielił pomocy powstańcom. Sterdyniacy zorganizowali oddział, składający się z młodzieży chłopskiej i szlacheckiej, dowodzony przez Konstantego Średnickiego. Była to biedna, źle ubrana młodzież, toteż Górski na prośbę dowodzącego kupił: czapki, buty i kurtki dla powstańców. Dostarczył też trochę broni, którą nakazał wykuć w miejscowych kuźniach.

Z inicjatywy Ludwika i Pauliny Górskich w 1862 r. powstał w Sterdyni szpital św. Pawła. Pierwszym lekarzem był przybyły z Galicji dr Sebastian Rosicki. Po latach inny lekarz, dr Adam Jaroński, w swoich „Szkicach z nadbużańskiego Podlasia” tak pisał: „W pierwszym roku istnienia szpitala leczyło się w nim wielu rannych

młodych mężczyzn, pochodzących z różnych okolic kraju, przeważnie ze sfery oficjalistów dworskich”. Oddział sterdyniaków brał udział w krwawej bitwie węgrowskiej, walczył też pod Siemiatyczami. Górski polecił kilku mieszkańcom, by wraz z dr. Rosickim pojechali do lasu na miejsca starć, by zabrać rannych powstańców i przewieźć ich do sterdynińskiego szpitala.

URATOWAŁA ZAMACHOWCA

Żona Ludwika, Paulina z Krasinśkich Górka założyła Towarzystwo Pań Miłosierdzia św. Wincentego



Grób Antoniego Gawrysia

a Paulo przy Kościele św. Krzyża w Warszawie. W okresie powstania styczniowego członkinie Towarzystwa opiekowały się powstańcami i ich rodzinami. Paulina wykazała się nie małą odwagą, ratując jednego z uczestników zamachu na rosyjskiego namiestnika Królestwa Polskiego Teodora Berga (19 IX 1863) r. Gdy nieznanego z nazwiska zamachowiec wbiegł do warszawskiego mieszkania Pauliny, prosząc o ratunek przed ścigającą go policją carską, kobieta poleciła mu, aby udawał felczera, który jej stawia bańki. Wydarzenie to opisała w swych wspomnieniach szwagierka Pauliny, Maria z Łubieńskich Górka.

Wielu uczestników powstania stracono, wywieziono na Sybir lub wcielono do armii carskiej. Niektóre miejscowości, podobnie jak Sterdyni, utraciły prawa miejskie. Na sterdynińskim cmentarzu znajdują się groby weteranów powstania styczniowego: Konstantego Średnickiego (zmarł w 1899 roku), Antoniego Gawrysia, który po odzyskaniu niepodległości otrzymał stopień podporucznika (zm. w 1927 r.) oraz Marcelego Jakubowskiego (zmarli w latach trzydziestych XX wieku).

Tekst i zdjęcia:
JOANNA OLESZCZUK

Radni i szpital

Ot, i mamy sukces...

Jak się okazało, podobnym optymistą jest także przewodniczący rady

Edyta Wojtczuk opowiedziała wtedy o swej znajomej: – Miała poważny ból brzucha. Nie można było zrobić w szpitalu USG. Odesłano ją do Sie-

Michał Michaluk studiował emocje: – Jeśli nie przekształcilibyśmy szpitala w covidowy, to mogłyby być pretensje, że nasi mieszkańcy zakażeni koronawirusem krążą po całym województwie, bo nie ma dla nich miejsc w żadnym pobliskim szpitalu. Przecież w Polsce były takie przypadki – zaznaczył.

Wicestarosta wyjaśniał, że pielęgniarki odeszły, bo te, które równolegle pracują w innych placówkach, nie mogły jednocześnie być zatrudnione w szpitalu covidowym. Zazaczył też: – Starsze pielęgniarki przestawały pracować, obawiając się



fot. mc

covidu, ale powiedziały, że jak będą miały siły, wrócą jeszcze do naszego szpitala. Zatrudniono pięć nowych pielęgniarek. Wcześniej, gdy nie było koronawirusa, też nam brakowało średniego personelu. Michał Michaluk dodał również: – Teraz musimy pomyśleć o pieniądzach na przeczekaanie, bo powrót szpitala do poprzedniego statusu zajmie tydzień, dwa. Przez ten czas pewnie nie będzie żadnych usług, czyli przychodów. A mogą się pojawić kwestie płacowe. Powiem niedyplomatycznie: Niektórzy lekarze już nie raz domagali się podwyżki, zaznaczając, że w innym wypadku odejdą od łóżek pacjentów. Kierownictwo musiało

Wicestarosta poinformował, że ubiegłoroczny budżet placówki zamknie na zero lub z niewielkim zyskiem. Dyskusję podsumował Waldemar Kita: – Jeśli nikt nie umarł pod drzwiami szpitala, jest to sukces. Mamy sytuację na tyle dobrą, na ile możemy.

MILENA CELIŃSKA

Śpiewali wirtualnie Patronat „TS”

Wśród uczniów szkół podstawowych klasy I-IV pierwszą nagrodę zdobył **Julian Mikłaszewski** (SP w Grębkowie), drugie – **Maja Jadcuk** (SP nr 2 w Sokołowie Podlaskim), a trzecie – **Emilia Pankiewicz** (SP w Miedznie).

Utwory oceniało jury w składzie: **Małgorzata Borowska** – nauczyciel muzyki w szkole w Ruchnie, **Katarzyna Chlebny** – kierownik referatu oświaty w Urzędzie Gminy Liw, **Aneta Mroczek** – wokalistka, wykładowca w Autorskiej Szkole Muzyki Rozrywkowej i Jazzu im. K. Komedy w Warszawie, **Piotr Szczepanik** – pianista, absolwent Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie, dyrygent Orkiestry Dętej OSP w Liwie oraz **Marcin Wojsz** – organista parafii pw. Matki Bożej Dobrej Rady w Warszawie Miedzeszynie. (sej)



fot. Aqa Król

Coż, nikt nie ma chyba wątpliwości, że Henryk Brodowski wołałby, aby to jego gmina dostała wsparcie. Skoro się tak jednak nie stało, to zachował się jak doświadczony samorządowiec. Powstrzymał się od krytyki, która i tak nic by nie dała, i wybrał racjonalne rozwiązanie – lepiej żyć dobrze z tymi, którzy dostali, bo i gminie Siedlce może coś skappać...

– Odniosę się do obrony tego wielkiego nakładu inwestycyjnego ze strony starostwa – mówił Mikołaj Walo. – Prawda jest taka, że gmina

Gmina Liw

Zarobili na „białych certyfikatach”

Gmina Liw jest samorządem, który potrafi nie tylko zaoszczędzić na wydatkach za ogrzewanie, ale jeszcze... zarobić na oszczędnościach.

W ostatnich latach samorząd prowadził termomodernizację budynków oświatowych. Dzięki temu znacznie zmniejszyło się zużycie ciepła (a co za tym idzie, spadły rachunki za ogrzewanie). Na tym nie koniec. Ustawa o efektywności energetycznej przewiduje możliwość uzyskania tzw. białych certyfikatów (świadectw efektywności energetycznej). Władze gminy Liw przeprowadziły audyt w zmodernizowanych obiektach, który potwierdził oszczędności i w 2017 r. złożyły w Urzędzie Regulacji Energetyki wniosek o przyznanie „białych certyfikatów”. Wniosek został pozytywnie zweryfikowany i gmina Liw dostała świadectwa, będące swego rodzaju papierami wartościowymi, które można spieniężyć na Towarowej Giełdzie Energii. — To pewnego rodzaju premia dla tych, którzy prowadzą działania, mające oszczędzić

energię zarówno elektryczną, jak i energii ciepłą — wyjaśnia wójt gminy Liw **Bogusław Szymański**.

„Białe certyfikaty” są chodliwym towarem. Ich zakupem zainteresowane są firmy, które zanieczyszczają środowisko naturalne i są zobowiązane do rekompensat z tego tytułu. Gmina Liw wystawiła swoje „białe certyfikaty” na Towarowej Giełdzie Energii i zarobiła na ich sprzedaży 85 tys. zł.

To oczywiście zarobek jednorazowy. Nie oznacza to jednak, że ostatni. W marcu ubiegłego roku samorząd zakończył kolejną, energooszczędną inwestycję. We wszystkich miejscowościach zostało zmodernizowane oświetlenie uliczne. Stare, pożerające dużo prądu lampy, zostały wymienione na nowe, energooszczędne. W sumie wymieniono ponad 1100 lamp. Już teraz daje to oszczędność w zużyciu prądu i wydatkach na konserwację (nowe lampy mają 7 lat gwarancji). A może, jeśli gmina dostanie kolejne „białe certyfikaty”, ma szansę na dodatkowy zarobek. **(sej)**

Nasze nazwiska (379)

Struk - nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, od kiedy jest znane. Według pracy „Antropimonia Polski...” pod red. A. Cieślakowej, odnotowano je po raz pierwszy w 1551 r. Jako mieszkaniec Białostocznego został wtedy zapisany Piotr Struk, zaś w roku 1560 Hryn Struk. W 1662 r. pojawił się w źródłach „laboriosus”, czyli pracowity Chwiedko Struk („Słownik historycznych nazw osobowych Białostocznego”). Rymut wywodzi nazwisko od czasownika strukać albo od niemieckiego nazwania Struck, Lucyna Tomczak w „Słowniku nazwisk odapelatywnych Polaków” także od nazwiska Strug. Strukać znaczyło dawniej wydawać głos właściwy żurawiom („żuraw strukał”, „Od dalekiego południa dolatuje strukanie stada żurawi.”). W takim przypadku nazwisko może należeć do grupy związanych z naśladowaniem głosów ptaków (por. Gruch, Klek, Kuk, Kwak). W 1677 r. jako pierwsza osoba o nazwisku Struck w parafii Swarzewo (między Wejherowem a Puckiem) został zapisany Joannes Struck. Nazwisko Struk mogło też powstawać przez błędne zapisanie nazwiska Strug, to od strug - nóż do strugania, hebel, galera - mały okręt żaglowy. Według SNWPU nazwiskiem Struk w 1990 r. posługiwało się w Polsce 1161 osób. Najwięcej w dawnym woj. białskim - 250 i gdańskim - 161. W siedleckim - 14 osób.

Zaczyński - znane od 1612 r. (K. Rymut „Nazwiska Polaków”). Według Rymuta powstawało od rzeczownika zaczyn lub czasownika zaczynać. Autorzy „Słownika nazwisk mieszkańców Piotrkowa Trybunalskiego i okolic...” nazwiska Zaczynik i Zaczyński wywodzą tylko od słowa zaczyn. Jak piszą, w 1808 r. w urzędzie stawił się Tomasz Zaczyński, wyrobnik

(pracownik najemny) mieszkający we wsi Byki, obecnie część Piotrkowa Trybunalskiego. Zdaniem prof. E. Brezy, nazwisko Zaczyński powstawało od nazwania Zaczyn lub Zaczyna. Zaczynem nazywano ciasto zarobione na chleb, intonację pieśni, nowy plaster miodu, wielką skrzynię, komorę na siano w szopie, zaś w gwarze zawiązek, zarodnik. Zaczynać, dać początek czemuś, w gwarze oznaczało zaczepiać kogoś, pobudzać do zwady. Używano też dawniej słowa zaczynaczka. Były to początek wesela od niedzieli do wyjazdu do ślubu oraz zakąska, podawaną z okazji wesela w niedzielę wieczorem. Nazwiska z końcówką „-ski” powstawały także od nazw miejscowości, z których dana osoba pochodziła. Nosiła je szlachta będąca właścicielami tych miejscowości. „Słownik geograficzny Królestwa Polskiego” wymienia istniejącą w XIX wieku wieś Zaczyńskie (obecnie Poręby Kupańskie w gminie Kolbuszowa). J. Siwik w „Encyklopedii nazwisk i przydomków szlacheckich” wspomina o szlacheckim rodzie Zaczyńskich, notowanym w powiecie warszawskim i woj. podlaskim (herb nieznany). Wiadomości o rodzie pojawiają się od 1680 r. Według SNWPU, nazwiskiem Zaczyński w 1990 r. posługiwało się 931 osób, głównie z południa Polski (dawnie woj. katowickie - 167, tarnowskie - 89, krakowskie - 85). W woj. siedleckim nosiły wtedy to nazwisko 2 osoby.

Andrzej Karlikowski

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie twojego nazwiska, wyślij maila (adres — tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.



ODESZLI...



USC w Garwolinie

Osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 11 do 15 stycznia

Wiesław Kazimierz Cieśla, 70 lat
Jan Baćkowski, 68 lat
Kazimiera Jałocha, 86 lat
Stanisław Wiesław Mitek, 80 lat
Bolesław Paweł Bieńko, 91 lat
Andrzej Gędek, 72 lata
Piotr Szczęśniak, 85 lat
Zofia Głasek, 93 lata
Irena Danuta Malinowska, 92 lata
Andrzej Zieliński, 64 lata
Stanisława Michalina Piłka, 91 lat

Teresa Ziendalska, 58 lat
Antoni Jan Miętus, 84 lata
Zbigniew Bąk, 53 lata
Julia Wanda Tudek, 94 lata
Teofila Baran, 92 lata
Krzysztof Adamczyk, 69 lat
Kamil Mucha, 31 lat
Stanisława Marianna Jaskólska, 92 lata
Józef Tracz, 98 lat
Błażej Muchowski, 40 lat
Adam Mieczysław Kryspin, 73 lata

USC w Łosicach

Osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 4 do 15 stycznia

Antoni Łukaszuk, 83 lata
Edmund Jaszczuk, 92 lata
Janusz Kalicki, 62 lata
Bogdan Michalak, 78 lat
Marek Fedorczyk, 72 lata
Tadeusz Kopyrjaniuk, 80 lat
Krzysztof Jakimiuk, 66 lat
Verner Wyppler, 82 lata
Wanda Niedźwiedziuk, 85 lat
Franciszek Hanas, 90 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 8 do 13 stycznia

Grzegorz Wardak, 52 lata
Ewa Poniatowska, 73 lata
Wanda Kalczevska-Gomoła, 82 lata
Elżbieta Ładniak, 62 lata
Eugenia Celińska, 97 lat
Stanisław Kopeć, 65 lat
Marian Szolucha, 67 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 8 do 15 stycznia

Wojciech Krych, 44 lata
Mariola Stańczuk, 61 lat
Agnieszka Zofia Soczewka, 59 lat
Maria Irena Domańska, 63 lata
Stanisław Adamczyk, 90 lat
Stanisław Antoni Jędrzejewicz, 88 lat
Leszek Kazimierzczuk, 62 lata
Teresa Danuta Frank, 91 lat
Jan Waszczuk, 80 lat
Wiesław Józef Kiryluk, 76 lat
Henryka Celina Dziedzic, 75 lat
Irena Teresa Ładziak, 65 lat
Zbigniew Majewski, 65 lat

Jerzy Iżycki, 89 lat
Krystyna Głuchowska, 75 lat
Bernardyna Genowefa Korowajczuk, 76 lat
Jadwiga Małko, 84 lata
Edward Aleksander Powichrowski, 69 lat
Irena Kowalczyk, 90 lat
Zbigniew Rogalski, 75 lat
Sławomir Siwek, 59 lat
Zygmunt Marian Zakrzewski

USC

w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 8 do 14 stycznia

Janina Tomasiuk, 80 lat
Antoni Bojar, 72 lata
Waldemar Plichta, 69 lat
Jan Turoś, 75 lat
Czesław Radzikowski, 72 lata
Anna Kucharczyk, 89 lat
Józef Nowotniak, 70 lat
Helena Bielińska, 97 lat
Stanisława Żochowska, 81 lat
Joanna Judasz, 79 lat
Miroslaw Falborski, 62 lata
Wacław Pietruszewski, 89 lat
Stefan Uszyński, 89 lat
Ludmyla Fedchenko, 34 lata
Tadeusz Lipka, 70 lat
Andrzej Ptasznik, 70 lat
Eugenia Rosocha, 83 lata
Elżbieta Zbiejczik, 80 lat

Z wielkim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

Haliny Zajderowskiej-Chomiuk

Emerytowanej Notariusz
Izby Notarialnej w Lublinie

RODZINIE ZMARŁEJ
Wyrazy głębokiego współczucia

składają
Notariusze Izby Notarialnej w Lublinie

HADES **TANIE** **POGRZEBY**

Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75



„Ja jestem światłością świata.
Kto idzie za Mną, nie będzie chodził
w ciemności, lecz będzie miał światło życia.”
(J 8,12)

Z głębokim smutkiem
pożegnaliśmy 14.01.2020 r.
wieloletniego działacza

Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego
śp.
Jana Waszczuka

Organizatora Turystyki, Przewodnika Turystyki
Pieszej i Kolarskiej, Instruktora Krajoznawstwa Regionu,
odznaczonego m.in. Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką
Honorową „Za zasługi dla Turystyki”, Złotą Honorową
Odznaką PTTK, Odznaką Honorową „Za zasługi dla
Oddziału”

Odszedł Dobry Człowiek i Przyjaciel
Cześć Jego Pamięci!

Zarząd Oddziału PTTK „Podlasie” w Siedlcach
koleżanki i koledzy z PTTK



■ NA PROMILACH

12 stycznia w Sulbinach garwolińscy policjanci zatrzymali 57-letniego mieszkańca powiatu garwolińskiego, który kierował skodą, będąc pod wpływem alkoholu. W wydychanym powietrzu miał prawie pół promila alkoholu.

12 stycznia w Woli Życkiej 32-letni mieszkaniowiec powiatu garwolińskiego kierował oplem, mając blisko 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

17 stycznia w Łętowie 47-letni mieszkaniowiec powiatu garwolińskiego kierował subaru, mając prawie pół promila alkoholu.

■ NADMIERNA PRĘDKOŚĆ

Podczas tygodniowej akcji policjanci mazowieckiej grupy „SPEED” skontrolowali 69 pojazdów, nałożyli 52 mandaty karne na kierowców i zatrzymali 4 dowody rejestracyjne.

■ POMAGAJĄ BEZDOMNYM

Policjanci codziennie kontrolują klatki schodowe, dworce, opuszczone budynki i ogródki działkowe, szukając osób wymagających pomocy. Podczas patroli funkcjonariusze informują zagrożone wychłodzeniem osoby o instytucjach, które udzielają pomocy i schronienia, a także przestrzegają o zagrożeniach, wynikających ze spadku temperatur.

■ WLEPIĄ MANDAT

Policjanci zwracają uwagę, by odśnieżać i oczyszczać z lodu samochody. Za szkody spowodowane upadkiem lodu z dachu pojazdu, kierujący otrzyma mandat, a może mu grozić nawet więzienie. Przypominają więc, by dbać o takie utrzymanie pojazdów, aby nie narażać zdrowia i życia innych użytkowników drogi.

■ TRAGICZNY FINAŁ POSZUKIWAŃ

Poszukiwania 30-letniego Kamila M. zostały odwołane. Mężczyzna zaginął 3 stycznia. We wtorek, 12 stycznia, po kilku dniach poszukiwań, ciało mężczyzny zostało odnalezione na mało uczęszczanym zadrzewionym terenie w Garwolinie. Wstępne postępowanie prokuratury wyklucza udział osób trzecich w śmierci zaginionego. (ak)

W Wildze Bezpłatna mammografia

W piątek, 2 lutego, w godz. 9.00-15.00 w Urzędzie Gminy w Wildze przeprowadzone zostaną bezpłatne badania mammograficzne.

Skorzystać z nich mogą kobiety w wieku 50-69 lat, które w ostatnich dwóch latach nie badały swoich piersi. Zapisywać się można, dzwoniąc pod jeden z numerów: 42 254 64 10 lub 517 544 004. Rejestracja prowadzona też będzie on-line pod adresem: www.medica.org.pl. (MB)

Jak było, czyli...

Kary wysokie, subwencje oświatowe niskie

Kontynuujemy cykl publikacji o samorządowych sukcesach i porażkach w minionym roku.

Dziś naszymi rozmówcami są burmistrzowie

Anna Laskowska z Łaskarzewa i Łukasz Bogusz z Żelechowa.

**ANNA LASKOWSKA,
ŁASKARZEW**

- Nie będę odkrywca, gdy powiem, że był to trudny rok. Zresztą wszystkie ostatnie lata nie były łatwe dla samorządów. Pojawiały się niespodziewane problemy.

U nas takim problemem była awaria oczyszczalni ścieków. Borykaliśmy z tym od kwietnia i jeszcze będziemy się jakiś czas borykać, gdyż termin zakończenia prac modernizacyjnych mija w marcu tego roku. To, oprócz pandemii, najbardziej nam dokuczyło. Na szczęście są już widoki na pomyślne rozwiązanie kłopotu i jeden kamień spadnie z serca. Mam więc poczucie dobrze wykonanej roboty. Ba! Jestem dumna, że wreszcie udaje się modernizować miejską sieć wodno-kanalizacyjną. Szkoda trochę, że efektów tych prac nie widać na zewnątrz. Są one ukryte pod ziemią. Przy budownictwie kubaturowym każdy może zobaczyć postępy i dokonania. Przy wodociągach i kanalizacji mniej zorientowani mogą odnieść wrażenie, że w mieście niewiele się robi, co nie jest zgodne z prawdą.

O skali zaniedbania w tej dziedzinie świadczy chociażby fakt, że Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska wymierzył naszemu miastu potężne kary finansowe za naruszenie parametrów jakości ścieków, odprowadzanych w latach 2017-2019.



fot. MB

Anna Laskowska

Firma, która wcześniej dzierżawiła nasze urządzenia wodno-kanalizacyjne i była odpowiedzialna za odprowadzanie odpowiednio oczyszczonych ścieków, nie czuwała nad tym. Teraz ja muszę rozwiązywać problem. Łączna kwota nałożonych kar przekracza 800 tysięcy złotych. Staramy się, żeby spłatę odroczyć lub uzyskać zgodę na przeznaczenie jej na poprawę jakości łaskarskiej infrastruktury.

Nie jest to jedyne wyzwanie łaskarskiego samorządu. Kolejnym jest budowa hali sportowej.

ŁUKASZ BOGUSZ, ŻELECHÓW

- Cieszę się, że mimo trudnej sytuacji, związanej z pandemią koronawirusa, udało się zrealizować większość z zaplanowanych na 2020 rok inwestycji. Niestety, z każdym rokiem mamy na nie mniej pieniędzy z powodu wzrostu kosztów utrzymania oświaty.

Coraz więcej musimy dokładać do utrzymania szkół, gdyż subwencja oświatowa nie pokrywa wydatków. W 2020 roku dołożyliśmy do oświaty ponad 5,5 mln złotych. Mimo to zmodernizowaliśmy wiele dróg gminnych, a przy współpracy z samorządem powiatowym również dróg powiatowych.

Budowaliśmy kanalizację i oświetlenie uliczne. Udało się to wykonać dzięki

dotacjom z zewnętrznych źródeł finansowania.

Rok 2020 zakończył się bardzo dobrą informacją o przyznaniu nam z rządowego Funduszu Inicjatyw Lokalnych 2,5 mln zł na budowę nowej oczyszczalni ścieków w Żelechowie. Dzięki tym pieniądzą będziemy mogli rozpocząć w tym roku ważną i potrzebną mieszkańcom inwestycję.

Jestem osobą pogodną z natury i staram się nie przejmować niepowodzeniami, jeśli takowe się przytrafią. Brakowało mi jednak kontaktu z mieszkańcami, możliwości załatwiania różnych spraw poprzez bezpośrednie rozmowy. Telefony i komputery tego nie zastąpią.

Obawiam się, że ten rok będzie trudny dla samorządów ze względu na ograniczenia pandemiczne. Mimo to, w dalszym ciągu chcemy modernizować drogi, zarówno w Żelechowie, jak i na terenach wiejskich. Liczę w tej kwestii na wsparcie z Funduszu Dróg Samorządowych i Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych.

W ubiegłym roku zakończyły się prace, związane z przebudową zabytkowego dworku na Izbę Pamięci Ziemi Żelechowskiej. W bieżącym roku będziemy chcieli zagospodarować teren wokół budynku, wyposażyć go i oddać do użytku. Zaplanowano również prace, związane z poprawą wizualną terenu przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury, gdzie odbywają się uroczystości patriotyczne.

Zapowiada się dla nas bardzo pracowity rok.

MIROSLAW BUCZEK



fot. arch.

Łukasz Bogusz

W Maciejowicach Dyrektorka pełną gębą

Gdy **Marek Ziędalski** został wicestarostą garwolińskim, wójt **Tomasz Kwiatkowski** powierzył pełnienie obowiązków dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Maciejowicach **Elżbiecie Ostanek-Szczepanik**. Z początkiem tego roku status pani Elżbiety zasadniczo

się zmienił. Nie jest już tylko pełniącą obowiązków, lecz dyrektorką pełną gębą. Powołana została na trzy lata. Szefowa maciejowickiej placówki kulturalnej ukończyła politologię w Wyższej Szkole Pedagogicznej TWP w Warszawie. Jej specjalnością jest polityka społeczna. (MB)

Z Sobolewa do biura generalnego... Długo nie czekała

W końcówce października ubiegłego roku wójt Sobolewa **Maciej Błachnio** odwołał ze stanowiska swojego zastępcę **Monikę Garnek-Owczarczyk**. Nie pozostała ona jednak długo bez prestiżowego etatu. Niedawno bowiem została dyrektorem Biura Generalnego Inspektora Ochrony Środowiska.

W przeszłości pani Monika przez wiele lat była sekretarzem miasta Łaskarzew, pracowała też w Departamencie Bezpieczeństwa Urzędu Transportu Kolejowego. (MB)

BIURA OGŁOSZEŃ

**Serwis telefonów
komórkowych**
ul. Kościuszki 2,
Garwolin
(na terenie dworca PKS)

APTEKI

20 stycznia – Nadwodna 15
21 stycznia – Kościuszki 49 L
22 stycznia – Kościuszki 19
23 stycznia – Kościelna 2
24 stycznia – Kościuszki 23
25 stycznia – Nadwodna 13/2
26 stycznia – Długa 48
27 stycznia – Senatorska 5

Pilawa liderem edukacji

Miejsko-wiejska gmina Pilawa otrzymała tytuł samorządowego lidera edukacji. Specjalny certyfikat przyznała pilawskim samorządowcom kapituła, którą tworzą ludzie z poważnym dorobkiem naukowym.

Przy ocenie brano pod uwagę inwestycje oświatowe i innowacyjność edukacyjną. Była to już dziesiąta edycja ogólnopolskiego programu, promującego rozwój oświaty. (MB)

Pożegnanie w Wildze Odszedł Zbigniew Węgrzynek

W wieku niespełna 64 lat walkę z covidem przegrał Zbigniew Węgrzynek. W latach 1988-2014 był radnym, a przez trzy kadencje przewodniczącym Rady Gminy Wilga. Pasjonował się historią swojego regionu, piętnaście lat prezesował garwolińskiemu oddziałowi Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego. Był cenionym pracownikiem Starostwa Powiatowego w Garwolinie.

Spoczął na cmentarzu parafialnym w Wildze. (MB)

Zastrzelili łosia

W powiecie garwolińskim zastrzelono łosia. Zatrzymano już podejrzanych. Łosie są objęte całoroczną ochroną, nie można na nie polować.

- Oficer dyżurny KPP w Garwolinie otrzymał telefoniczne zgłoszenie o możliwości popełnienia przestępstwa kłusownictwa. Policjanci ustalili, że związek ze zdarzeniem mogą mieć dwaj mieszkańcy powiatu garwolińskiego, którzy posiadają uprawnienia myśliwskie. Tego samego dnia zatrzymali 64-letniego mężczyznę, a dzień

później jego 45-letniego kompana. Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie im zarzutów naruszenia przepisów ustawy prawa łowieckiego. Podczas przeszukań policjanci zabezpieczyli u mężczyzn kilka jednostek broni myśliwskiej. Truchło łosia zostało zabezpieczone - powiedział st. asp. **Marek Kapusta** oficer prasowy garwolińskiej policji.

Myśliwym grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. (ak)

Burmistrz Mariusz Kucewicz o tegorocznym budżecie Łosic:

Nie będziemy pędzić

Na inwestycje w mieście i gminie Łosice zaplanowano na ten rok ponad 7,3 mln zł. – Wydatki mamy umiarkowane, bo musimy pamiętać, że czasy są trudne – tak na ostatniej sesji podsumował uchwałę budżetową burmistrz Mariusz Kucewicz. Radni uchwaliли budżet jednogłośnie.

Na 2021 rok przewidziano ponad 52 mln dochodów, ale wydatki mają być większe – ponad 55 mln zł.

– Deficyt chcemy pokryć kredytem – wyjaśnił burmistrz.

Większość wydatków pochłonie oświata. W sumie będzie ponad 18,5 mln zł, z czego aż prawie 9,9 mln miasto i gmina musi wydać z własnej kieszeni. Rządowa subwencja na oświatę to tylko 8,7 mln zł.

Pozostałe wydatki samorządu, oprócz inwestycji, to m.in. pensje dla pracowników, wydatki bieżące czy świadczenia rodzinne.

Zdecydowano też, że fundusz sołecki nie zostanie zlikwidowany.

– Wiem, że wiele samorządów ościennych z niego rezygnuje, ale u nas w 21 sołectwach będzie wykonanych 31 przedsięwzięć o łącznej wartości 360 tys. zł – podkreślił **Mariusz Kucewicz**. Natomiast mówiąc o inwestycjach budżetowych, zaznaczył: – Główna, ta najbardziej oczekiwana, już ruszyła z kopyta. To budowa mostu na Tocznej, w ciągu ulicy Myśliwskiej. Wydamy na ten cel w 2021 roku 4,3 mln zł.

Zaplanowano też wyeksponowanie zabytkowych fundamentów wie-

ży, znajdujących się w łosickim parku.

– Wprowadzamy to zadanie do budżetu (przewidziano na ten cel pół mln zł – przyp. red.), ale będziemy na nie szukali pieniędzy z zewnątrz – powiedział burmistrz. Potem referował dalej: – Kolejne ważne inwestycje to termomodernizacja budynków użyteczności publicznej. Składamy wniosek o dotację 1,5 mln zł, sami zarezerwowaliśmy 275 tys. zł. Musimy zrobić porządek z kotłownią w UMiG, która szkodzi środowisku. Ta kotłownia ogrzewa ŁDK i Urząd Skarbowy. Będziemy szukali rozwiązania, myślimy o mniejszych oddzielnych kotłowniach. Ale pod warunkiem, że projekt zdobędzie dofinansowanie.

W planach miasta jest też budowa ciągu pieszo-jezdnej od ul. Majora

Zenona do ogródków działkowych (inwestycja ma objąć również wybudowanie mostku).

– Wiele razy były dyskusje na ten temat. Mostek stanie się dodatkową przeprawą z jednej strony miasta na drugą. Zaplanowaliśmy na ten cel 200 tys. zł. Tyle będzie kosztował mostek. Całe przedsięwzięcie to wydatek rzędu 600 tys. zł, dlatego będziemy zabiegać o dotację – informował **Mariusz Kucewicz**.

Kolejny ważny projekt to wprowadzenie e-usług. W budżecie zaplanowano na ten cel ponad 1,75 mln zł. Łosice są liderem tego projektu, w którym uczestniczą jeszcze cztery gminy powiatu łosickiego.

– Ucyfrowienie ma swoje plusy. To m.in. łatwiejsza analiza danych – przekonywał burmistrz. Dodał też, że oprócz inwestycji, które znalazły się w budżecie, samorząd złożył wnioski o dotacje na remont stadionu miejskiego, budowę kanalizacji w: Niemojkach, Czuchlebach, Biernatach, Świniarowie i Woźnikach, modernizację dróg w Niemojkach i Patkowie Prusach. Jeśli te wnioski przejdą pozytywną weryfikację, radni będą nowelizować budżet.

– Zadania na ten rok są mniejsze niż dotychczas. Ale, uwzględniając trudne czasy, konkluzja może być taka: Staramy się nie zatrzymywać, lecz także nie chcemy pędzić. Musimy brać pod uwagę, że z pieniędzmi, które wpływają do nas z podatków, może być różnie. Jednak plan budżetowy musimy mieć. A co ten rok przyniesie, dopiero zobaczymy – podsumował burmistrz.

MILENA CELIŃSKA

■ MIAŁ PONAD 2 PROMILE

12 stycznia w **Mszannie** (gm. **Olszanka**) policja zatrzymała kierowcę mazdy. Okazało się, że to 29-letni obywatel Ukrainy. Był nietrzeźwy. Badanie wykazało ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

■ ZAPŁACIŁA, PRZESYŁKI NIE DOSTAŁA

12 stycznia policja w Łosicach przyjęła zawiadomienie o oszustwie. Mieszkanka gminy Przesmyki poinformowała, że za pośrednictwem portalu internetowego zamówiła płytę graficzną do komputera. Przełała sprzedającemu 600 zł, ale nie dostała zamówionego towaru. KPP w Łosicach prowadzi postępowanie w tej sprawie.

■ OSZUSTWO INTERNETOWE

22-letnia mieszkanka gminy **Platerów** powiadomiła policję w Łosicach, że nieznaną sprawcą za pośrednictwem komunikatora internetowego podszył się pod jej znajomą. W ten sposób wyłudził od 22-latk kod autoryzacyjny do płatności BLIK. Z konta mieszkanki gminy **Platerów** zniknęło 900 zł.

■ WYMUSIŁ PIERWSZEŃSTWO

17 stycznia w **Kisielewie** (gm. **Platerów**) kierujący peugeotem 37-letni mieszkaniec gminy Łosice, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpił pierwszeństwa jadącej audi 22-letniej kobiecie. Samochody zderzyły się. Kierujący byli trzeźwi. Nikt nie odniósł obrażeń. (mc)

Gmina Olszanka zimą

Biblioteka w Olszance ogłosiła konkurs na najpiękniejszą fotografię, przedstawiającą krajobraz zimowy.

– Zgłoszenia na adres: gbpolszanka@wp.pl przyjmujemy **do 28 lutego**. Na zdjęciach mogą być nie tylko krajobrazy, ale np. śniegowe bałwany czy widoki, kojarzące się z zimą – mówi **Małgorzata Chraniuk**, kierownik biblioteki w Olszance.

Konkurs zostanie rozstrzygnięty **8 marca**. (mc)

O powiecie łosickim
czytaj też na str. 9, 12

APTEKI

19 – 24 stycznia

– ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73

25 stycznia

– ul. Kolejowa 1b tel. 83 359 05 691

26 stycznia

– ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70,

Epaka.pl, ul. 1 Maja 2, pn.-pt.
8.00-16.00, tel. 504 221 153



Gmina Platerów Spirytus od wójta pomoże?

Mimo pandemii sołtysi, tak jak do tej pory, odwiedzają mieszkańców, zbierając podatki. – Jak zachować przy tym bezpieczeństwo sanitarne?

– pytano na ostatniej sesji w Platerowie. – Powiem żartobliwie: niech się sołtysi nie boją. U mnie w szafce jest ileś butelek spirytusu. Damy im go, jak będą roznosili nakazy. Niech zrobią sobie dobrą dezynfekcję i nie zachorują – mówił, śmiejąc się, wójt **Jerzy Garucki**.

A już na poważnie powiedział, że na pewno sam się wkrótce zaszczepi na koronawirusa.

– Właśnie chodzi o program szczepień. Wójtowie, sołtysi i druhowie OSP muszą się zaszczepić, przecież nie chcemy narażać innych – oznajmił wójt. I dodał: – Namawiam na

szczepionkę, choć może nie do końca jest sprawdzona. No, ale najwyżej będziemy królikami doświadczalnymi.

Na zakończenie wójt jeszcze raz poprosił sołtysów, by w miarę możliwości zbierali podatki.

– Wiele osób płaci już przelewami, ale nie wszyscy. Zbierajcie podatki z zachowaniem wszelkich wymogów ostrożności.

Choć w sumie i tak wszystko jest oparte na tym spirytusie – śmiał się wójt.

Mamy nadzieję, że ten tekst nie wzbudzi niezdrowych emocji czytelników. Wójt zapewne miał na myśli spirytus salicylowy, często używany do dezynfekcji rąk. (mc)

Mało zdjęć, ale za to przepiękne!

GOK w Sarnakach zorganizował konkursy fotograficzne na najpiękniej ubraną choinkę i najpiękniej nakryty stół wigilijny. Zwycięzców wybierali członkowie jury i internauci.

– Za wszystkie prace serdecznie dziękujemy. Wszystkie były piękne. Zaangażowanie, pomysłowość i oryginalność cenimy sobie bardzo wysoko. Chcielibyśmy nagrodzić wszystkich – słyszymy w GOK Sarnaki

Zdjęć nie było wiele. Przesłano 11 fotografii choinek i dwa zdjęcia stołów wigilijnych. Zwycięzców wyłoniło sześciuosobowe jury.

Pierwsze miejsce w konkursie

Książka, którą warto mieć

„Katyniaci Ziemi Łosickiej” to nowa książka, którą można kupić w Łosickim Domu Kultury. Trzeba się spieszyć, bo do sprzedaży trafiło tylko 200 egzemplarzy.

Autorzy publikacji to pasjonaci historii z powiatu łosickiego: **Hieronim Bolesta, Tomasz Dobrowolski, Dariusz Kazun i Agata Wasilewska**. Książka została wydana przez Powiatowe Stowarzyszenie Animatorów

„Najpiękniej ubrana choinka” zdobyły ex aequo **Nikoła Lipińska i Teresa Morawska**, drugie przyznano **Agnieszce Szmurło**, a trzecie **Barbarze Obrępałskiej**. Wyróżnienie dostała **Aleksandra Onopiuk**. Internauci w głosowaniu na facebooku wybrali zdjęcie choinki **Teresy Morawskiej**.

Dwóm zdjęciom stołu wigilijnego przyznano pierwszą nagrodę. Były to fotografie, przesłane przez **Natalię Kordaczuk** oraz **Alicję i Julię Wawryniuk**.

Zwycięzcy otrzymają nagrody, a pozostali uczestnicy nagrody pocieszenia. (mc)

Kultury, Miasto i Gminę Łosice oraz Łosicki Dom Kultury.

– Część nakładu, te 200 egzemplarzy, została sfinansowana przez ŁDK. Książki z tej puli można kupić w naszym sekretariacie – mówi **Dorota Kozłowska**, dyrektor Łosickiego Domu Kultury.

Książka kosztuje 35 zł. Pozostałe 100 wydrukowanych egzemplarzy trafi bezpłatnie do bibliotek. (mc)

MITROPOL

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

ZAKRZE 111 (k. Łosic)
tel. 660 770 570, 796 970 681



STRATA XIAOMI

11 stycznia nieznanemu sprawcy przywłaszczył sobie smartfona Xiaomi. Do zdarzenia doszło w **Jedlance (gm. Stoczek Łukowski)**. Poszkodowany oszacował wartość telefonu na 400 zł.

KOPALI, MOGĄ POSIEDZIEĆ

Dzień później łukowscy policjanci interweniowali na **ul. Stodolnej w Łukowie**. Zatrzymali dwóch mężczyzn w wieku 18 i 22 lat, którzy zniszczyli drzwi wejściowe do budynku, kopiąc w nie. Wartość strat przekroczyła 500 zł.

ŚWIDRUJĄ W MARIHUANIE

10 stycznia policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości narkotykowej udali się do **Świdrow** w celu sprawdzenia uzyskanej informacji, że pewna osoba może posiadać narkotyki. Znaleźli marihuanę u 20-latkę z gminy Łuków.

BOLESNA WYWROTKA

13 stycznia doszło do wypadku drogowego z udziałem jednoślada. Na **ul. Zimna Woda w Łukowie** z nieznanymi powodów wywróciła się kobieta jadąca rowerem. Upadając na asfalt, dotkliwie się potłukła. Karetka pogotowia odwiezła ją do szpitala.

RECYDYWA Z PROMILAMI

15 stycznia policjanci zatrzymali do kontroli mercedesa w **Łukowie** przy **ul. Zielonej**. W czasie sprawdzania dokumentów funkcjonariusze dostrzegli, że 53-latek łukowianin ma aktualny sądowy zakaz kierowania pojazdami. Wiele wskazuje, że tym razem sąd potraktuje 53-latkę jako recydywistę, gdyż alkomet wykazał 2,1 prom. alkoholu w organizmie.

OKRADŁY STARSZEGO PANA

W tym samym dniu na osiedlu **Klimeckiego w Łukowie** 70-letni mieszkaniec stracił prawie 1500 zł. Pieniądze ukradły mu niezbrane kobiety. Trwa ich poszukiwanie.

KRAKSA W GRĘZÓWCE

16 stycznia w **Gręzówce** samochód osobowy marki Mazda zderzył się z samochodem marki Volkswagen. Pierwszym autem kierowała 36-latek z gminy Wiśniew, drugim 34-latek mieszkaniec gminy Łuków. W wypadku ucierpiała 34-letnia pasażerka podróżująca wspólnie z kierowcą volkswagena. Ranną karetką otransportowała do szpitala. Policja ustala, kto ponosi odpowiedzialność za spowodowanie kraksy. (PGL)

O powiecie łukowskim
czytaj też na str. 6, 7, 8

TELEWIZJA ŁUKÓW

masterTV

Łuków, os. Unitów Podl. 17

tel./fax 25 798 89 94

www.telewizja.lukow.pl

aktualności ogłoszenia reklama

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ

W 475. rocznicę otrzymania praw miejskich...

Stoczek Łukowski znów na fali

W powojennej historii świętujący w tym roku 475. rocznicę nadania praw miejskich Stoczek Łukowski kilka razy miał „swoje pięć minut”. Potrafił je wykorzystać, ale też marnować.

Wielkim otwarciem na świat i bodźcem gospodarczym było wybudowanie linii kolejowej. Przy pracach ziemnych wielu mieszkańców Stoczka i okolic nieźle zarabiano, świadcząc usługi przewozowe furmankami. Później kolej była poważnym pracodawcą, szczególnie po zelektryfikowaniu. Dworzec i perony tętniły życiem aż do transformacji ustrojowej. Podobnie zresztą jak ośrodek wypoczynkowy „Izydory”. W okresie wakacyjnym nad Świdrem nie było mniej gości, niż teraz nad Firlejem czy w Wildze.

Kuchnia miejscowej restauracji dwoiła się i troiła, by nakarmić wszystkich przyjezdnych. Korzystali z niej także miejscowi konsumenci, gdyż stoczkowskie pyzy, rumsztyki, bryzole i tatar słynne były daleko poza granicami regionu.

Blasku przydawało miastu presti-

żowe przez wiele lat liceum ogólnokształcące. Dziejową inwestycją dla miasteczka była budowa wytwórni konserw i mrożonek. Ludzie mieli pracę, zarabiali, wydawali i pozostawali w rodzinnym mieście. Budowano komunalne i zakładowe bloki mieszkaniowe, domy nauczyciela.

RAZ LEPIEJ, RAZ GORZIEJ

Były też szanse niewykorzystane. Pewnie tego nie ma w dokumentach, ale z przekazów ustnych wiadomo, że władze Stoczka nie skorzystały z propozycji wybudowania w mieście dużej mleczarni. Nigdy nie rozpoczęto też budowy planowanego zalewu.

Przestawienie gospodarki na tory rynkowe, a także nie zawsze trafne reformy, jak choćby podzielenie kolei na wiele spółek, zdevaluowało znaczenie dorobku sprzed lat.

Drażliwym momentem był dla Stoczka podział na gminę miejską i wiejską. Gmina wiejska na tym dużo skorzystała. Gdy na wsiach zamieniano piaszczyste drogi w asfaltowe jezdnie, budowano kanalizację, wodociągi, boiska, szkoły i sale sportowe, miasto ledwie wiązało koniec z końcem. Mimo tej mizerni udało się w nadświderskim grodzie wybudować halę sportową, oczyszczalnię ścieków, boisko wielofunkcyjne, odnowić nawierzchnię części ulic. Nie zmieniło to opinii, że Stoczek Łukowski, jako oddzielna gmina miejska nie ma racji bytu i wcześniej czy później powinna być połączona z prężną gminą wiejską. Chociażby ze względu na podatki i opłaty komunalne.



Andrzej Wiśniński

fot. MB

Radny odszedł z klubu.

Przymierze osłabione

Klub Przymierza dla Ziemi Łukowskiej w Radzie Miasta Łuków skurczył się do trzech radnych. Po odejściu **Przemysława Wereszczyńskiego** tworzą go tylko: **Krzysztof Okliński, Ryszard Smolarz i Maciej Nurzyński**.

Swoją decyzję radny Wereszczyński tłumaczy brakiem możliwości

współpracy z kolegami. Kością niezgody stała się proponowana przez pana Przemysława budowa zadarszonego, pełnowymiarowego boiska piłkarskiego nad Krzną. Koledzy klubowi nie poparli jego inicjatywy. Mogli jeszcze sobie na to pozwolić, bo w koalicji z PiS nadal mają większość w łukowskim samorządzie. (MB)

W Łukowie

Żłobek czynny od lutego

Od 1 lutego pełną parą rozpocznie pracę pierwszy w Łukowie żłobek miejski.

Podczas odbioru nowego obiektu zauważono pewne wady, wynikające z błędów projektanta. W styczniu mają one zostać usunięte. Radni uchwalili wysokości opłat za przebywanie maluchów w żłobku. Rodzice zapłacą za pobyt dziecka 350 zł miesięcznie. Opłata dotyczy dziesięciu godzin dziennie. Za każdą następną godzinę ponad limit trzeba będzie dopłacić 25 zł. (MB)



fot. PGL

Marcin Sentkiewicz

Te głosy jednak przycichły, gdy dwa lata temu zaczął się dla miasta kolejny boom inwestycyjny.

NOWE OTWARCIE

Nowy burmistrz **Marcin Sentkiewicz** z wielkim przytupem rozpoczął pierwszą kadencję, co na ostatniej w minionym roku sesji rady miasta podkreślali zaproszeni goście: starosta **Dariusz Szustek**, wiceprzewodniczący rady powiatu łukowskiego **Andrzej Wiśniński** i szef klubu PiS w Sejmiku Samorządowym Województwa Lubelskiego **Ryszard Szczygieł**. Nie omieszkali przy tym delikatnie podkreślić swojego udziału w sukcesie, ale w tym przypadku było to uzasadnione.

- Wasz radny powiatowy Andrzej Wiśniński jest człowiekiem skromnym, ale bardzo skutecznym – powiedział starosta Szustek. - Niektórzy krzyczą, ale niewiele z tego mają. Andrzej przynajmniej raz na kwartał przypominał mi o stoczkowskiej przychodni zdrowia. Mówiłem mu: przychodnię wyremontujemy, ale trochę poczekajmy. Szacowaliśmy remont na 2,5 mln zł, ale jak przyszło do projektu i kosztorysu, to wyszło ponad 5 mln zł. Takie pieniądze zamierzamy zainwestować

z 12 mln, które otrzymaliśmy z Rządowego Programu Inwestycji Lokalnych, Są już na koncie powiatu. Warto było obdarzyć Andrzeja Wiśnińskiego mandatem zaufania, podobnie zresztą jak burmistrza, bo takiego boomu inwestycyjnego miasto Stoczek Łukowski jeszcze nie widziało.

- Jako radny staram się dbać o zrównoważony rozwój całego powiatu – deklarował Ryszard Szczygieł. - Najbardziej jestem dumny z wyremontowania odcinka drogi krajowej, która biegnie przez wasze miasto. Długo nie można było tego zrobić. Udało nam się wraz z burmistrzem Marcinem Sentkiewiczem uzyskać przychylność dyrektora Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, dzięki której jeździmy przez Stoczek po dobrej drodze. Pozostał jeszcze do zrobienia odcinek w Jedlance.

ANDRZEJ WISIŃSKI CHYBA BYŁ TROCHĘ WZRUSZONY

- Nie spodziewałem się, iż docekam takiej chwili, że stoczkowski ośrodek zdrowia będzie remontowany, a pod moim adresem popłyną jeszcze ciepłe słowa – powiedział. - To z pewnością jest zasługą tu obecnych, ale także tych, których w tej sali nie ma. Bo gdyby nie zgłoszowali podczas ostatnich wyborów, jak zgłoszowali, nie byłoby tych możliwości. Stoczek ma teraz swoje pięć minut.

Lista sukcesów burmistrza Sentkiewicza jest długa, Pisaliśmy już o tym na łamach „TS”. Nie oznacza to, że wszystko idzie jak po maśle. Niezadowolone budzi chociażby wysokość opłat za wywóz śmieci czy opłaty targowe. Nie ma jednak tak, żeby zjeść ciastko i mieć ciastko.

MIROSLAW BUCZEK

Tym razem radni...

Zadecydowali jednogłośnie

Łukowscy radni potrafią zgodnie podejmować decyzje. Na nadzwyczajnej sesji, zwołanej na wniosek burmistrza Piotra Płudowskiego, jednogłośnie postanowili wspomóc finansowo budowę chodnika i ścieżki rowerowej wzdłuż ulicy Świderskiej.

Ulica jest częścią drogi wojewódzkiej i dlatego głównym inwestorem jest samorząd województwa lubelskiego. Budowa ma kosztować 1 mln 100 tys. zł. Samorządowcy z Łukowa sfinansują połowę zadania. (MB)

W Stoczku Łukowskim

Niemile zaskoczeni

Z powodu braków kadrowych w pierwszych dwóch tygodniach bieżącego roku ośrodek zdrowia w Stoczku Łukowskim nie przyjmował próbek do badań laboratoryjnych. Wywołało to duże zaskoczenie, niezadowolone i kłopoty wielu pacjentów.

- Zmagam się z poważną chorobą – mówi jedna z mieszkanki Kisielska w wiejskiej gminie Stoczek Łukowski. - Mam wyznaczoną wizytę u specjalisty w Lublinie. Muszę tam pojechać z badaniami. Ponieważ nie mogę ich zrobić w stoczkowskiej przychodni, muszę

udać się do Łukowa. Trzeba tam być raniutko, a połączenia autobusowe są fatalne. Poprosiłam syna, by specjalnie przyjechał z Garwolina i mnie zawiózł. Nie wyobrażam sobie, by przychodnia w Stoczku przez dłuższy czas nie przyjmowała próbek do badań.

Na szczęście od 15 stycznia wszystko wróciło do normy. Łatwo sobie jednak wyobrazić jeszcze większą wściekłość pacjentów, gdyby na czas planowanego remontu ośrodek zdrowia przeniesiono do innej miejscowości. (MB)

Wycięto małych graczy, pozostawiając na rynku hegemonów.

Co niepokoi burmistrza?

- Śmieci to trzeci najbardziej dochodowy biznes na świecie, po handlu bronią i narkotykami - twierdzi burmistrz Kałuszyna Arkadiusz Czyżewski.

Jego zdaniem, nowy rok zapowiada się źle. Chodzi o dwa punkty zapalne dla finansów – podatki i śmieci. Aż o 1,8 mln zł mniej wpływnie z podatków do gminnej kasy, a to 3/4 tego, co samorząd zwykle przeznacza na inwestycje.

KARTY ZOSTAŁY ROZDANE?

- Drugi punkt zapalny budżetu to śmieci i nikt nie ma pomysłu, jak zatrzymać tę spiralę. To jest trzeci najbardziej dochodowy biznes, po handlu bronią i narkotykami. Jego obroty idą w tej chwili w miliardy - zauważa burmistrz.

Na opłaty śmieciowe gmina nie ma żadnego wpływu, bo warunki dyktują firmy zewnętrzne. - W jednym z przetargów, gdzie do zarobienia było ponad 1 mln zł rocznie, oferty złożyły tylko dwie firmy - z Siedlec i Ostrołęki.



Arkadiusz Czyżewski

Czy w tym kraju nikt nie chce zarabiać? - dziwił się burmistrz.

Wcześniej wiele samorządów miało własne wysypiska odpadów. Pozamykano je jednak, bo uznano, że są nieekologiczne. - Wycięto małych graczy, pozostawiając na rynku hegemonów. Wschodnie Mazowsze obsługuje obecnie tylko 3 wysypiska w: Woli Suchożebrowskiej, Ostrołęce i Ostrowi Mazowieckiej. To jak tu może nie być pokus monopolistycznych gdy się skończy? - pyta **Arkadiusz Czyżewski**.

W żadnej gminie nie mówi się o tym głośno, ale samorządowcy przypuszczają, że panuje zmowa cenowa. Firmy wywozowe najwyraźniej podzieliły się gminami w powiecie, bo jeśli któraś startuje w jednej gminie, to nie startuje w innych.

CENA ZA FULL WYPAS

Większość gmin w powiecie mińskim ogłasza już nowe prze-

targi. Gmina Kałuszyn ma podpisaną umowę



fot. pyt

do kwietnia. Burmistrz

obawia się, że ceny za wywóz śmieci wysoko podskoczą.

Od 1 lipca ubiegłego roku mieszkańcy gminy Kałuszyn płacą za odpady segregowane 25 zł od osoby (w grudniu 2019 r. było to 9 zł, a w marcu 2020 - 17,50). Przy kompostowaniu cena spada do 23 zł. Ten, kto nie segreguje, płaci 50 zł.

- Na 13 powiatów w powiecie mińskim jesteśmy w środku - szacuje burmistrz.

Choć 25 zł od osoby za śmieci to standard w powiecie mińskim, w Kałuszynie mówi się: „W porównaniu z innymi, za tę kwotę u nas jest

full wypas”. W większości gmin mieszkańcy dostają worki na odpady zmieszane oraz worki na: plastik, papier i szkło. Resztę trzeba przywieźć samemu na PSZOK. Tak jest z popiołem czy odpadami bio. W Kałuszynie robi to Zakład Gospodarki Komunalnej. Poza tym dwa razy w roku - w kwietniu i październiku - organizuje się bezpłatny transport śmieci gabarytowych sprzed domów.

Niestety, wielu mieszkańców nie płaci za wywóz. W ciągu kilku lat zaległości skumulowały się do kwoty przekraczającej 100 tys. zł. Ten dług trudno wyegzekwować.

PEWNE RZECZY TRZEBA ROBIĆ JUŻ

Kałuszyn w rankingu zadłużenia gmin powiatu mińskiego plasuje się na czwartym miejscu. Wyprzedzają go: Jakubów, Dębe Wielkie i Sulejówkę. Ale, jak tłumaczy burmistrz, pewne rzeczy trzeba robić już, natychmiast, nawet jeśli nie ma się pieniędzy. Miasto musi się rozwijać, przyciągać inwestorów, którzy tworzą miejsca pracy i płacą podatki.

Czy przy mniejszych wpływach z podatków i wyższej opłacie za śmieci uda się przeprowadzić zaplanowane inwestycje? Kwietniowy przetarg pokaże, w jakiej skali zwiększone opłaty wpłyną na budżet.

TOMASZ MARKIEWICZ



ZAMARZŁO PALIWO

18 stycznia w nocy kierowca dostawczego volkswagena, jadąc drogą nr 50, nie dopełnił starań aby jego podróż odbyła się bez przeszkód. Auto obywatela Ukrainy w miejscowości **Kąty Borucza** zostało unieruchomione przez zamrożone paliwo.

- Mężczyźni pomogli policjantom z komisariatu w Stanisławowie, którzy przejeżdżali obok. Pozwolili kierowcy ogrzać się w radiowozie, ogrzali i wezwali pomoc drogową. 31-letni kierowca ostatni raz tankował u siebie w kraju i jechał praktycznie do wyczerpania paliwa. Resztki paliwa po prostu zamorzyły. Mężczyzna nie wiedział, gdzie i po kogo zadzwonić, więc przez kilka godzin stał na poboczu i próbował zatrzymać jakiś pojazd - informuje Marcin Zagórski, oficer prasowy miejskiej policji.

WYPADEK W KAŁUSZYNIE

Na ul. **Warszawskiej** kierujący citroenem zderzył się z volkswagenem. Z ustaleń policjantów wynika, że citroen, włączając się do ruchu wymusił pierwszeństwo przejazdu na kierowcy volkswagena. W wyniku zdarzenia ranna została pasażerka citroena. Obaj kierowcy byli trzeźwi. Trwa ustalanie przyczyny i okoliczności zdarzenia.

ZNOWU NARKOTYKI

Policjanci zespołu wywiadowczego w **Mińsku Mazowieckim** przez dwa kolejne dni zatrzymali dwóch mężczyzn, podejrzanych o posiadanie narkotyków. Pierwszy z nich wpadł podczas kontroli drogowej na ul. **Spółdzielczej** w Mińsku Mazowieckim. Podczas sprawdzania wnętrza volkswagena golfa funkcjonariusze znaleźli w schowku w drzwiach pojazdu torebkę z zielonym suszem, który po przeprowadzonym teście okazał się marihuaną. Drugi z mężczyzn został zatrzymany na placu dworcowym. Mieszkaniec powiatu wołomińskiego w kieszeni kurtki ukrył woreczek z marihuaną. Obaj mężczyźni odpowiedzą za posiadanie narkotyku.

JECHAŁ MIMO SĄDOWEGO ZAKAZU

Mieszkaniec gminy Mińsk Mazowiecki był dwukrotnie zatrzymywany do kontroli przez policjantów, mimo iż ma sądowy zakaz kierowania pojazdami. Pierwszy raz mundurowi zatrzymali go w **Mińsku** na ul. **Chróścielewskiego**, gdy jechał oplem corsą. Okazało się, że kierowca posiada trzy zakazy wydane przez miński sąd. Ale jeszcze tego samego dnia ponownie jechał oplem, tym razem w Stojadłach. Za niestosowanie się do sądowych zakazów może mu grozić nawet do 5 lat pozbawienia wolności i wysoka kara grzywny. **(T.MARK)**

A w Mińsku Mazowieckim...

Gdzie za potrzebą?

W ubiegłym roku w Mińsku Mazowieckim przymierzano się do zakupu automatycznych toalet, które chciano zamontować w parku, m.in. przy placu zabaw. Epidemia pokrzyżowała te plany.

- Mamy sporządzoną dokumentację. Niestety, sytuacja finansowa miasta spowodowała, że odkładamy ten zakup - mówi burmistrz Marcin Jakubowski.

W Mińsku Mazowieckim są 2 toalety publiczne. Pierwsza, bez-



płatna, całodobowa, nowoczesna i samooczyszczająca się na parking przy ul. Kościuszki (naprzeciwko starostwa), druga (czynna w godzinach handlu) na targowisku miejskim.

Jest płatna (1 zł). Z toalety można też korzystać na dawnym dworcu PKS. Zarządzana jest przez firmę Dekada, która buduje nowy dworzec. Jest ogólnodostępna, ale płatna. **(T.MARK)**

Ceglowskie inwestycje

Budżet na 2021 roku w gminie Cegłów przewiduje, że wydatki przekroczą 40 mln zł. Na inwestycje (przebudowa przedszkola, budowa Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, budowa i przebudowa dróg, wodociągi i kanalizacja, czy modernizacja świetlicy w Hucie Kuflewskiej i młyna w Kiczkach) zabezpieczono ponad 10 mln zł.

Warto wspomnieć o inwestycjach, na które gmina pozyskała pieniądze w 2020 roku, ale ich realizacja rozpocznie się w 2021 roku. To m.in. budowa ulic: Widok, Chabrowej i Rżysko wraz z przebudową dwóch skrzyżowań z drogami powiatowymi w miejscowości Cegłów (wartość inwestycji to 2 251 106 zł).

Samorząd Mazowsza przeznaczył 840 000 zł na przebudowę komunikacji i modernizację Placu Anny Jagiellonki oraz 1 860 000 zł na przebudowę i rozbudowę przedszkola w Cegłowie.

- Obecnie Pomnik Niepodległości oraz stara remiza OSP Cegłów znacznie ograniczają widoczność na głównym skrzyżowaniu w centrum Cegłowa. Ciąg ulic, składających się na to niebezpieczne skrzyżowanie, zostanie przebudowany, a stara strażnica rozebrana. Dzięki temu pomnik stanie się centralną częścią Pl. Anny Jagiellonki. Dodatkowo zagospodarowany zostanie cały teren planu, co pozwoli odtworzyć przestrzeń dawnego rynku - informuje Urząd Gminy **(T.MARK)**

Jubileuszu 600-lecia Mińska Mazowieckiego w cieniu koronawirusa

Budżet kompromisu uchwalony

Mińsk Mazowiecki ma uchwalony budżet. Dochody miasta w 2021 r. wyniosą prawie 236,6 mln zł, wydatki są szacowane na prawie 242 mln zł. Deficyt zaplanowano na ok. 5,4 mln zł.

Radni podkreślali, że jest to szczególnie trudny budżet. **Łukasz Lipiński** zwracał uwagę na mniejsze wpływy z podatków, niepewność finansową, związaną z epidemią koronawirusa oraz planowane obchody 600. rocznicy założenia miasta. Uznano, że to budżet kompromisu, w którym zredukowano część wydatków, zwłaszcza inwestycyjnych.

Burmistrz **Marcin Jakubowski** zapowiada trzy duże inwestycje drogowe, i to w trzech różnych okręgach wyborczych (co podkreślali radni). Chodzi o budowę łącznika ulic: Mrozowskiej, Łąkowej i Dźwigowej oraz budowę kolejnych Jana Huberta, Ludwika Wolańskiego oraz ul. Leopolda Okulickiego. Przeznaczono na to 8 351 859 zł. Na remonty dróg w mieście zarezerwowano 2,5 mln zł.

APTEKI

20 stycznia - Cicha 12/55

21 stycznia - Kościuszki 14/U-2

22 stycznia - 11 listopada 5

23 stycznia - Stary Rynek 1

24 stycznia - Kościuszki 2

25 stycznia

- Konstytucji 3 Maja 7

26 stycznia - Dąbrówki 50

27 stycznia

- 1 PLM Warszawa 5/4





WŁAMANIE DO KIOSKU

W nocy z 14 na 15 stycznia nieznany sprawca wyważył okno w kiosku Ruchu w **Siedlcach**. Złodziej zabrał 250 zł oraz papierosy różnych marek warte 3 tys. zł.

ZŁODZIEJ W WINDZIE

W bloku na jednym z osiedli w **Siedlcach** nieznany sprawca ukradł sześć lamp oświetleniowych z podszybia wind wraz z kablami na łączną kwotę ponad 1700 zł. Koszty naprawy będzie musiała ponieść wspólnota mieszkaniowa.

POŻAR W GMINIE ZBUCZYN

15 stycznia w gminie Zbuczyn w domu mieszkalnym wybuchł pożar. Jego przyczyną było najprawdopodobniej zaproszenie ognia podczas rozpalania w piecu. Wartość strat szacowano na 25 tys. zł. Budynek nie nadaje się do zamieszkania.

OSZUSTWO PRZEZ TELEFON

Do mieszkanki Siedlec zadzwonił mężczyzna, podający się za przedstawiciela banku. Tak prowadził rozmowę, że kobieta podała mu login i hasło do swojego konta bankowego. Oszust wypłacił z niego 3 tys. zł.

BĘDZIE SĄDOWA BATALIA?

48-letni mieszkaniec **Siedlec** zgłosił policji, że został oszukany podczas zakupu ciągnika rolniczego. Sprzedający miał go nie poinformować o licznych wadach i faktycznym stanie ciągnika. Wartość strat kupujący oszacował na 7 tys. zł. (jj)

Mimo że radni byli temu nieprzychylni, wójt złożył wniosek, który zyskał rekomendację A teraz triumfował

Gmina Domanice złożyła do Urzędu Marszałkowskiego wniosek o dofinansowanie przebudowy drogi gminnej Przywory Duże - Przywory Małe. Komisja oceniająca przekazała informację, że wniosek, opiewający na 500 tys. zł, został umieszczony na liście wniosków rekomendowanych do realizacji. A - jak wynika z informacji wójta gminy Domanice **Jerzego Zabolockiego** - takiego wniosku w ogóle mogło nie być. To, że został złożony, jest głównie jego zasługą.

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23,
tel. 25 631 30 84

0 powiecie siedleckim
czytaj też na str.
2, 3, 4, 5, 12

Gaz ziemny w całych Mordach

Na razie ze zbiornika

Gmina Mordy stawia na gazyfikację, która wpłynie nie tylko na ochronę środowiska, ale także na portfele mieszkańców. Ogrzewanie błękitnym paliwem jest znacznie tańsze od węgla. I zdecydowanie wygodniejsze.

Sieć gazu ziemnego jest prowadzona do gminy Mordy od strony Stoku Lackiego. Na razie do jej zasilania jest wykorzystywany gaz z ulokowanego w gminie Mordy dużego zbiornika. Kiedy budowa sieci zostanie zakończona, zasilanie będzie przepięte do rurociągu.

- Główna nitka gazowa została już położona wzdłuż drogi wojewódzkiej prowadzącej przez Mordy, a także wzdłuż ulic: Glinianej, Wiśniowej, Morelowej i Ogrodowej

- mówi burmistrz **Jan Ługowski**.
- W tej chwili inwestycja jest prowadzona na bocznych ulicach. Myślę, że objęła ponad połowę Mordów, ale chcemy, aby całe Mordy mogły korzystać z gazu ziemnego. Mieszkańcy cały czas zgłaszają wnioski o podpięcie do sieci, bo każdy umie ekonomicznie kalkulować.

Sieć gazowa została też wykonana w Stoku Ruskim, mieszkańcy czekają tylko na wykonanie przyłączy. W Wyczółkach jest z kolei sieć główna, ale trzeba jeszcze rozprzestrzenić ją na boczne ulice.

- Myślimy też o drugim etapie tej wielkiej inwestycji, która jest prowadzona przez Polską Spółkę Gazownictwa - dodaje burmistrz. - W następnej kolejności gaz po-



fort. Aga Król

winien dotrzeć do Leśniczówki i Krzymosza, gdzie są bloki mieszkalne. Generalnie to, gdzie powstanie sieć gazu ziemnego, zależy od mieszkańców, czyli od ich chęci do korzystania z gazu. Inwestycja

musi być opłacalna dla inwestora.

Jak poinformował Jan Ługowski, podłączenie sieci do gazu z rurociągu głównego powinno nastąpić jeszcze na jesieni tego roku. (Z.J.)

Po latach starań będzie droga do ośrodka dla chorych na Alzheimera w Ptaszkach.

Chcemy trochę powojować

Podobnie jak w innych gminach naszego regionu, także w Mordach plany inwestycyjne na 2021 rok opierają się przede wszystkim na pieniądzu, pozyskiwanym ze źródeł zewnętrznych. Ze środków własnych zarezerwowano ok. 1,5 mln zł, ale, licząc planowane wsparcie, wydatki mogą wynieść 5 mln, a może nawet więcej. I to bez zadłużania się samorządu.

Większość inwestycji ma dotyczyć gminnej infrastruktury - dróg, chodników, kanalizacji i oczyszczalni ścieków. Dzięki porozumieniu ze starostwem powiatowym w Siedlcach wybudowany zostanie chodnik przy drodze powiatowej w Krzymoszach (koszty po połowie pokryją oba samorządy). Jedną z największych inwestycji ma być budowa drogi Sosenki-Ptaszki o długości około 1,5

km. Gmina złożyła już wniosek o jej dofinansowanie z funduszu dróg samorządowych.

- Droga prowadzi, między innymi, do ośrodka dla osób z chorobą Alzheimera w Ptaszkach - mówi burmistrz Mordów **Jan Ługowski**. - Placówka ta już kilka razy zwracała się do samorządu o remont drogi, która ma nawierzchnię gruntową. Myślę, że w tym roku uda nam się spełnić te oczekiwania. Mamy już projekt. Droga będzie zbudowana w najwyższych standardach, z nawierzchnią asfaltową i pasem o szerokości aż 12 metrów. Jej koszt to ponad 2 mln zł, z których dotacja powinna wynieść 75 procent.

Gmina otrzymała już pieniądze na budowę świetlicy wiejskiej w Czołomyjach. Powstanie tam

nowy budynek (przy strażnicy OSP). Wprawdzie we wsi jest świetlica, ale funkcjonuje w fatalnych warunkach, w budynku po byłej szkole, nie nadającym się do remontu. Nowy obiekt ma mieć powierzchnię około 140 metrów kwadratowych. Znajdą się w nim: duża sala, zaplecze kuchenne i toalety.

- Lokalne społeczności często oczekują od nas budowy czy remontów świetlic, które stają się centrami aktywności - dodaje burmistrz. - Niedawno nowe świetlice zbudowaliśmy w Głuchowie oraz w Piórach Wielkich. W tym roku tę drugą będziemy wykańczać i wyposażać.

Gmina przygotowuje właśnie przetarg na budowę kanalizacji, która obejmie posesje na odcinku Leśniczówka-Krzymosze. Ta inwestycja

wymaga budowy nowej, niewielkiej oczyszczalni ścieków. Będzie to tańsze i wygodniejsze, niż prowadzenie sieci (blisko 10 kilometrów) do oczyszczalni w Mordach. Inwestycję rozłożono na dwa najbliższe lata.

- W samych Mordach zaplanowaliśmy przebudowę ulicy Parkowej, która ma uciążliwą w eksploatacji nawierzchnię żużlową - informuje burmistrz. - Będzie tam asfalt oraz nowe chodniki. W tym roku przebudujemy też kotłownię w urzędzie gminy i zespole oświatowym. Są one opalane węglem, który zastąpi tańszy i ekologiczny gaz. Jak widać, inwestycji powinno być dużo. W tym roku, pomimo ogólnych kłopotów, które wynikły z pandemii, chcemy trochę powojować...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Oplaty za odbiór śmieci w gminie Wodynie wzrosły z 16 do 19 złotych.

Siła wyższa

Było wiadomo, że podwyżka stawki za odbiór odpadów musi nastąpić, ale nie była znana jej skala. Teraz wszystko jest już jasne.

Na sesji rady gminy w Wodyniach podjęto uchwałę, że opłata za odpady segregowane wzrośnie z 16 do 19 zł miesięcznie od osoby. Wzrost wyniósł niespełna 20 procent. Za odpady zmieszane trzeba będzie zapłacić 38 zł. Nowe stawki obowiązują od początku roku.

O podwyżce rozmawiano długo i namiętnie w trakcie posiedzenia komisji, które poprzedziło sesję. Dlatego podczas sesji nie było już ani dyskusji, ani emocji. Wójt gminy Wodynie **Wojciech Klepacki** uznał jednak, że wyjaśnienia należą się mieszkańcom.

- Długo analizowaliśmy podwyżkę. Zapewniam, że nie wynika ona z naszej złej woli czy chęci zrobienia mieszkańcom na złość - zapewniał wójt. - Nie jest też podyktowana chę-

cią pozyskania dodatkowych pieniędzy na inwestycje w tym roku. Podwyżka wynika wyłącznie z postępowania przetargowego na odbiór odpadów. Firma, która go wygrała, zaproponowała kwotę wyższą niż poprzednio.

System odbioru odpadów musi się samofinansować. To zaś oznacza, że samorząd nie ma większego wpływu na wysokość stawek dla mieszkańców. Musi się poddać swoistemu dyktatowi firm, które narzucają ceny za odbiór śmieci, i nie mają zazwyczaj konkurencji. Gminy mogą podjąć wyzwanie i utworzyć własne zakłady gospodarki komunalnej, zajmujące się odbieraniem odpadów (jak zrobiła to niedawno gmina Siedlce). Niezależnienie się



Wojciech Klepacki

od firm zewnętrznych wymaga jednak dużych inwestycji, na które stać tylko bogate samorządy.

- Jesteśmy zobligowani do tego, aby wydatki na gospodarkę odpadami zrównoważyć z wpływami z opłat pobieranych od mieszkańców - informował wójt Klepacki. - Zrobiliśmy precyzyjne wyliczenia. Wskazały one na pod-

wyżkę w wysokości 3 zł. Wiem, że wywołała ona niezadowolenie wśród mieszkańców, ale czasem jesteśmy po prostu zmuszeni do podejmowania niepopularnych decyzji. Musimy realizować wszystkie inwestycje, zaplanowane w tegorocznym budżecie, więc nie ma z czego dokładać.

Wójt na osłodę dodał, że wszystkie lokalne podatki zostały utrzymane na niezmiennym poziomie. Utrzymana została także ulga w opłatach za odbiór śmieci w wysokości 1 zł dla wszystkich gospodarstw, w których odpady zielone są składowane na własnym kompostowniku. Za przyjęciem uchwały głosowało 14 radnych (wszyscy obecni na sesji).

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05;

DomTel, ul. Chrobrego 9/3, tel. 25 740 20 20,

Punkt przesyłek kurierskich E-paka, Zbuczyn, ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00

Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”

MARGUS - Marzena Gustolek, tel. 512 212 441; m.gustolek@gazeta.pl; dojazd do klienta

Według urzędników, mieszkańcy odrzucili to, co jest marzeniem wielu innych, i...

Zasmucili starostwo

To już pewne: starostwo wyremontuje sokołowską ul. Świerkową, którą rozkopano, by wybudować tu kolektor deszczowy dla sąsiedniej Niecieckiej. Ale raczej nie wywiąże się z obietnic, które złożyło w grudniu.

O sprawie pisaliśmy w tekstach „Wpuszczeni w RIT” i „Uszczęśliwianie na siłę?”. Budowa na Świerkowej była częścią tzw. Regionalnych Inwestycji Terytorialnych. Trwała od maja do listopada 2020 r., ale z przerwami, bo okazało się, że plany inwestycji nie są zgodne ze stanem faktycznym. Gdy prace dobiegły końca, mieszkańcom obiecano, że miejsca, gdzie kopano, zostaną wylane asfaltem. Nie zostały i około 300 m ulicy zamieniło się w wertepy. Ludzie ze Świerkowej próbowali interweniować. Bez skutku. Zapytana przez nas starosta **Elżbieta Sadowska** zadeklarowała, że w 2021 r. ulica zyska jednolitą nawierzchnię asfaltową na całej szerokości.

A MOŻE ŚCIEŻKA?

Mieszkańców to nie uspokoiło, więc 14 grudnia udali się na spotkanie w starostwie. Tam mieli usłyszeć od Elżbiety Sadowskiej, że po pierwszym tekście w „TS”, poświęconym ich ulicy, powiatowi odebrano 2 mln dofinansowania w ramach RIT. Potem starosta obiecała, iż ulica zostanie naprawiona do czerwca. I zaproponowała budowę ścieżki pieszo-rowerowej w ramach RIT-u za 900 tys. zł, które pierwotnie miały być wydane na taką ścieżkę na ul. Kosowskiej. – Zapowiedziała, że jeśli się zgodzimy, ścieżka powstanie do sierpnia – relacjonowali.

W drugiej połowie grudnia

mieszkańcy zorganizowali pisemne głosowanie. Za ścieżką była tylko 1/3 z nich. Przed Bożym Narodzeniem wyniki przedstawiono starostwu, prosząc o oficjalne stanowisko w sprawie remontu. Bez skutku. Także pytania „Tygodnika” na ten temat, zadane pod koniec roku, pozostały bez odzewu do chwili oddania do druku poprzedniego numeru.

NIE WIDZĄ POTRZEBY?

Odpowiedź dotarła do „TS” 12 stycznia. Władze powiatu dementują w niej informację, jakoby po naszej publikacji miały stracić 2 mln zł. Jak piszą, w grudniu 2020

r., w wyniku skarg mieszkańców ul. Świerkowej, Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych przeprowadziła kontrolę inwestycji w ramach RIT. „W protokole z kontroli nie wykazano żadnych uchybień. Nieprawdziwe są też informacje o odebraniu Powiatowi Sokołowskiemu jakichkolwiek środków finansowych” – komentuje starostwo.

Jednocześnie zapowiada, że nowy asfalt na odcinku Świerkowej, częściowo zniszczonym podczas budowy kolektora deszczowego, ma być położony do końca sierpnia. Nie będzie za to zaproponowanej przez starostę budowy ścieżki po prawej stronie ulicy. „(...) mieszkańcy jako argumenty wskazywali, że po wybudowaniu ciągu rowerowo-pieszego nie będą mogli parkować swoich pojazdów w pasie drogi powiatowej przy swoich posesjach oraz że najlepszym rozwiązaniem byłoby, gdy-

by ścieżka biegła po stronie lewej jezdni” – piszą urzędnicy. I od razu dodają, iż nie jest to możliwe, bo biegną tam głęboki rów oraz wodociąg, a na dodatek trzeba by szybko uzyskać wiele pozwoleń.

Jak informuje starostwo w liście do „Tygodnika”, „jest (...) bardzo smutne, że część mieszkańców ul. Świerkowej nie widzi potrzeby poprawy bezpieczeństwa na ulicy, szczególnie dotyczy to dzieci i osób starszych”. A na zakończenie podkreśla, iż sokołowanie z tej ulicy odrzucają coś, co jest marzeniem wielu innych obywateli powiatu.

POCZEKAMY NA ASFALT

Mieszkańców otrzymane przez nas pismo dziwi. – Na spotkaniu starosta powiedziała: „Co państwo narobili, idąc do mediów? Przez to zostały wstrzymane pieniądze na RIT”. To nieprawdę, że teraz starostwo mówi coś zupełnie innego – komentują.

I podkreślają, nie kryjąc oburzenia: – Pani Sadowska obiecała, że sam asfalt powinien być położony do czerwca. Dlaczego teraz starostwo mówi o sierpniu? – pytają, by po chwili dodać: – Na spotkaniu poprosiliśmy o chodnik. Starosta powiedziała, że albo ciąg rowerowo-piesz, albo nic. Trudno to nazwać zadośćuczynieniem za to, że zostawiono nam rozkopaną ulicę.

Zdradzają też: – Na razie czekamy na przywrócenie stanu, w jakim nawierzchnia była przed budową kolektora. Jeśli już zobaczymy nowy asfalt, zdecydujemy, co dalej.

Tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI



Ulica Świerkowa

Słodko i z sercem

W niedzielę, 24 stycznia, w Sokołowie Podlaskim odbędzie się kiermasz charytatywny, z którego dochód zostanie przekazany na leczenie 9-miesięcznej Antosi.

P o c h o d z ą c a z gminy Platerów **Antosia Dąbrowska** cierpi na SMA typ I, czyli rdzeniowy zanik mięśni. Nadzieją jest nowatorska terapia genowa, która może zatrzymać rozwój choroby i pozwolić na ocalenie choć części funkcji życiowych dziewczynki. Koszt terapii to ponad 9 mln zł.

Choć w cieniu pandemii zbieranie pieniędzy na ten cel jest bardzo trudne, do tej pory zgromadzono ponad 5,5 mln. – Nasza zbiórka zwolniła, a czas nagli, bo choroba rozwija się bardzo szybko i małe dziecko słabnie z dnia na dzień. Mięśnie jej twarzy i oddechowe są w złym stanie. Antosia ma problemy z przełykaniem pokarmów. Pojawiła się wydzielina, z którą sobie nie radzi, a której nadmiar może grozić zachrypnięciem i zapaleniem płuc, dlatego rodzice dziewczynki nie rozstają się z urządzeniem odsysającym nawet na



spacerach. Noc nie przynosi wytchnienia, bo respirator to nieodłączny towarzysz wieczornej rutyny. Strach jest coraz większy... – mówi **Agnieszka Maliszewska**.

Pani Agnieszka jest jedną z pomysłodawczyń zorganizowania w Sokołowie kiermaszu w ramach zbiórki pieniędzy na leczenie dziewczynki. – Odzew był bardzo

duży. Kolejny raz przekonał się o wielkim sercu ludzi – komentuje.

W ramach akcji będzie można kupić pyszne domowe ciasta, słodkości oraz inne produkty, przygotowane przez lokalne Koła Gospodyń Wiejskich. Kiermasze odbędą się już w niedzielę w sokołowskich parafiach: Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny (po mszach o godz.: 8.00, 9.30, 11.00 i 12.30), św. Jana Bosko (po mszach o godz.: 9.00, 10.30 i 12.00) oraz Miłosierdzia Bożego (po mszach o godz.: 9.00 i 11.00). – Zapraszamy każdego, kto chciałby zrobić dobry uczynek i wesprzeć Antosię w walce o życie – zachęcają organizatorzy. **(BS)**

W gminie Sterdyn

Policjantów coś tknęło

Kilka dni temu dzielnicowy i policjant z wydziału kryminalnego wracali z interwencji w gminie Sterdyn. W pewnym momencie zauważyli stojące na poboczu drogi bmw, a przy nim mężczyznę, który próbował zatrzymać przejeżdżające pojazdy. Nie miał jednak szczęścia, bo żaden z nich się nie zatrzymał. Mundurowi postanowili więc mu pomóc. Kierowca oświadczył, że skończyło mu się paliwo,

i poprosił o podwiezienie na najbliższą stację paliw.

Gdy wsiadł do radiowozu, doświadczonych policjantów coś tknęło. Obaj spojrzeli wtedy na siebie i już wiedzieli – to człowiek, którego od kilku dni poszukiwali w związku z nakazem doprowadzenia. Mężczyzna został zatrzymany i odwieziony do zakładu karnego. Czekają go 3 lata odsiadki. Jego samochód odholowano na policyjny parking. **(BS)**

W mieście i gminach

Szczepionkowe telefony

Większość samorządów powiatu sokołowskiego uruchomiła infolinię na temat szczepień przeciwko COVID-19 w ramach Narodowego Programu Szczepień.

W Sokołowie Podlaskim informacji udziela Centrum Pomocy Społecznej (dni robocze, godz. 8.00-16.00, tel. 25 787 27 39 i 25 781 65 99). Mogą tu dzwonić ci, którzy chcą się dowiedzieć, gdzie zlokalizowano punkty szczepień, mają trudności w dotar-

ciu do nich lub są zainteresowani zamówieniem mobilnego punktu szczepienia.

Gminne infolinie funkcjonują od 8.00 do 15.00. W gminie Sokołów Podlaski pod tel. 25 787 73 50 i 665 752 100, w gminie Kosów Lacki – 25 787 91 05 wew. 111, w gminie Ceranów – 502 781 507, w gminie Bielany – 25 787 80 13 wew. 26, a w gminie Jabłonna Lacka – 25 787 10 23. **(BS)**

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30.



NIE MIAŁ FARTA

Szczęście nie dopisało kierowcy pojazdu marki Opel Astra, którego w niedzielę, 17 stycznia, policjanci drogówki zatrzymali na ul. **Węgrowskiej w Sokołowie Podlaskim**. Podczas kontroli okazało się, że mężczyznę, 20-letniego mieszkańca gm. Kosów Lacki, obowiązuje zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

SPADŁ I UDERZYŁ

Niefortunnie zakończył się „kulig”, zorganizowany w niedzielę, 16 stycznia, w **Bachorzy (gm. Sokołów Podlaski)**. Jak ustalili policjanci, którzy przybyli na miejsce, na prywatnej posesji pojazd terenowy ciągnął worek big-bag, na którym siedziało 2 mężczyźni. Podczas jazdy jeden z nich, 40-latek, spadł z worka i uderzył głową w stojący obok ciągnik rolniczy. Mężczyzna odniósł obrażenia głowy, został przewieziony do szpitala. Sokołowska komenda policji ustala, kto ponosi odpowiedzialność za doprowadzenie do wypadku.

ZLEKCEWAŻYŁ

Kierowca samochodu marki Volkswagen Jetta, który w piątek, 15 stycznia, jechał przez Karlusin (**gm. Sokołów Podlaski**) zupełnie zlekceważył trudne warunki zimowe a na dodatek – obowiązujące w tym miejscu ograniczenie prędkości. To, że w terenie zabudowanym pędził aż 116 km/h, nie uszło uwadze policjantów drogówki. Zatrzymali go do kontroli, więc nie uniknie zasłużonej kary.

ŚMIERĆ W PŁOMIENIACH

W czwartek, 14 stycznia, ok. godz. 7.20 w **Wólce Okrąglik (gm. Kosów Lacki)** doszło do pożaru. Całkowicie spłonął drewniany dom. W pogorzelisku znaleziono zwłoki, najprawdopodobniej starszej kobiety, która mieszkała w budynku.

KUGA NA GAZIE

W środę, 13 stycznia, w miejscowości **Rytele-Olechny (gmina Ceranów)** policjanci z posterunku w Kosowie Lackim zatrzymali kierującego pojazdem marki Ford Kuga. Podczas kontroli funkcjonariusze wyczuli od 23-letniego kierowcy woń alkoholu. Badanie wykazało, że 23-latek miał w wydychanym powietrzu ponad 0,5 promila alkoholu. **(BS)**

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail:
sokolow@sonex.com.pl

O powiecie sokołowskim
czytaj też na str. 11





ZJECHAŁ DO ROWU

13 stycznia w **Pniewniku (gm. Korytnica)** mieszkaniec powiatu sokołowskiego, kierujący ciężarowym volvo, nie dostosował prędkości do warunków na drodze i zjechał do rowu. Nikt nie doznał obrażeń.

NAJECHAŁ LEŻĄCEGO

13 stycznia po zmroku w **Ruchnie (gm. Liw)**. Kierowca saaba na prostym nieoświetlonym odcinku drogi, poza obszarem zabudowanym, najechał na 49-letniego mężczyznę, leżącego na środku pasa ruchu (jezdni była pokryta śniegiem i lodem). Poszkodowany 49-latek został przewieziony do szpitala. Niestety zmarł.

STŁUCZKA NA RONDZIE

14 stycznia w **Liwie** kobieta kierująca oplem nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu na rondzie. Skutek? Opel zderzył się z volvo. Nikt nie doznał obrażeń.

NIE ZACHOWAŁ OSTROŻNOŚCI

15 stycznia w **Węgrowie** mieszkaniec powiatu sokołowskiego kierujący bmw nie zachował należytej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu prawidłowo volkswagenowi. Pojazdy się zderzyły. Poszkodowanych nie było.

NIE USTĄPIŁ

16 stycznia w **Warchołach (gm. Miedzna)** mieszkaniec Warszawy kierujący volkswagenem, włączając się do ruchu, nie ustąpił pierwszeństwa skodzie. Samochody się zderzyły.

UDERZYŁ W SARNĘ

16 stycznia w **Kamionie (gm. Łochów)** mieszkaniec Warszawy kierujący toyotą uderzył sarnę, która nagle wbiegła na jezdnię. Zwierzę padło. Kierujący nie doznał obrażeń.

998

SPŁONĘŁY AUTA

11 stycznia na jednej z posesji w Łochowie zapaliły się dwa samochody osobowe. Gdy strażacy dotarli na miejsce, auta już całkowicie były objęte ogniem. Strażacy ugasiли pożar.

ZWISAJĄCY KONAR

16 stycznia w **Węgrowie** strażacy zostali wezwani do usunięcia niebezpiecznego zwisającego nad chodnikiem konaru drzewa.

SADZE W KOMINIE

16 stycznia w **Szczurowie (gm. Korytnica)** w jednym z domów zapaliły się sadze w kominie. Strażacy mieli kłopoty z dotarciem na miejsce (padał gęsty śnieg, wiał silny wiatr). Gdy dojechali, wygasili piec i ugasił pożar. W wyniku wysokiej temperatury komin został poważnie uszkodzony na wysokości pierwszej kondygnacji. (sej)

O powiecie węgrowskim
czytaj też na str.
7, 9, 12, 13

Radny Andrzej Kruszewski: Szkoda, że Korytnica została pominięta.

Spór o Norwida

Na ostatniej sesji radni powiatu węgrowskiego przyjmowali uchwałę, związaną z rocznicą urodzin Cypriana Norwida. Jeśli ktoś spodziewał się, że ta uchwała nie wywoła polemik, to się mylił.

Uchwała dotyczyła wspólnej deklaracji 8 samorządów, w tym 3 powiatów – węgrowskiego, wołomińskiego i wyszkowskiego.

Radny **Andrzej Kruszewski** z opozycyjnego klubu Wspólna Droga WWE stwierdził, że uchwała (a zwłaszcza jej uzasadnienie) została napisana pobieżnie. Pochwalił tylko jej tytuł, bo mówi o Cyprianie Norwidzie, a nie – jak to jest powiedziane – Cyprianie Kamili Norwidzie (imię Kamil poeta wybrał sobie przy bierzmowaniu, na chrzcie go nie otrzymał).

GDZIE BYWAŁ NORWID?

A więc nie o imię (imiona) poety radnemu chodziło. Andrzej Kruszewski zarzucił autorom uchwały, że spośród miejscowości powiatu węgrowskiego, związanych z Norwidem, wymienili tylko Łochów, a poeta przebywał też w Korytnicy i w Górkach Borzych. – Gdyby osoby, które zajmowały się treścią uchwały, odrobiły pracę domową, to dotarłyby do „Kalendarza życia i twórczości Cypriana Norwida”. Ta pozycja wydana w Poznaniu jest łatwo dostępna. Dzień po dniu, miesiąc po miesiącu opisano w niej, gdzie Norwid był – stwierdził Andrzej Kruszewski. Zaprezentował także jeden z nume-

rów „Zeszytów Korytnickich”. Został tam opublikowany jego artykuł o Zofii Węgierskiej, która urodziła się w Górkach Borzych niedaleko Korytnicy i tam spędziła dzieciństwo i młodość. Przypomniał, że Zofia Węgierska była dobrą znajomą, a później muzą Norwida. – Zwracam na to uwagę, ale nikt się ze mną nie skontaktował. Szkoda, bo można byłoby uniknąć nieścisłości. Jeśli chodzi o wiedzę polonistyczną, zawsze służyłem pomocą i nie odmówiłem jej nikomu, nawet przeciwnikom politycznym – zaznaczył radny.

DLACZEGO ŁOCHÓW?

– Pan Andrzej Kruszewski ma rację – przyznał radny **Artur Lis**, który w imieniu zarządu będzie koordynował imprezy, związane z obchodami urodzin Norwida. Przypomniał, że poeta, który urodził się we wsi Laskowo-Głuchy (miejscowość w gminie Zabrodzie w powiecie wyszkowskim), był w bardzo wielu miejscach. W uchwale pojawił się Łochów, bo tam Norwid bezsprzecznie był u wujostwa Hornowskich. Poza tym to w Łochowie, dzięki młodzieży z LO i polonistce **Małgorzacie Szei**, są prowadzone działania związane z poetą i odbywa się festiwal literacki „Przystanek Norwid”.



fol. Wikimedia

– Inicjatywa, która zrodziła się w październiku (przedstawiciele samorządów podpisali wtedy list intencyjny w sprawie obchodów – przyp. red.) polegała na tym, żeby tworzyć wspólne działania, związane z twórczością poety – tłumaczył Artur Lis, dodając: – Nie zamyka to żadnych sytuacji i miejsc, związanych z tą postacią. A potem powiedział do radnego: – Może panie Andrzeju trzeba było się zainteresować i szukać tych sytuacji, bo pana nikt nie będzie szukał.

Andrzej Kruszewski jeszcze raz przypomniał o „Kalendarium życia i twórczości Cypriana Norwida”. Powiedział, że jedna z współautorek pracy, była w Korytnicy, w Górkach Borzych, w Łochowie i Strachówce. Rozmawiała z wieloma ludźmi. – Efektem tych spotkań i przedsięwzięcia się przez szereg dokumentów

archiwalnych jest monumentalne dzieło. I naprawdę łatwo sprawdzić, gdzie Norwid przebywał – zaznaczył. Dodał, że powinno promować się wszystkie miejscowości z powiatu węgrowskiego, a nie tylko wybrane.

– Cieszymy się szukaniem Norwida, którego będziemy odkrywać – stwierdził Artur Lis.

– Tu nie ma czego odkrywać, wszystko jest odkryte – ripostował Andrzej Kruszewski. I dodał: – Szkoda, że Korytnica w tej uchwale została pominięta.

Uchwałę poparło 13 radnych, 5z klubu Wspólna Droga WWE wstrzymało się od głosu, radny Kruszewski nie wziął udziału w głosowaniu.

POŁAJANKA OD PANI SENATOR

Sprawę skomentowała w interwencie senator **Maria Koc**. Stwierdziła, że upamiętnienie poety jest bardzo uzasadnione.

– Pomimo tego uchwała wywołała ożywioną dyskusję, wiele krytycznych głosów, a ostatecznie pięcioro radnych z opozycji wstrzymało się od głosu, jeden zaś w ogóle nie zagłosował! Wyobrażacie to sobie? To jest dopiero totalna opozycja w wymiarze lokalnym. Nawet za Norwidem nie byli w stanie podnieść ręki, bo w powiecie rządzi PiS. Sami sobie dają świadectwo – napisała pani senator.

Cóż, dziś nawet prezentując całym uzasadnione zdanie odrębne, można być zaliczonym do totalnej opozycji.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Łochów

Nie biedni, tylko zadłużeni

Radni gminy Łochów przyjęli budżet na 2021 rok. Jest on imponujący, zarówno po stronie zaplanowanych dochodów, jak i wydatków. Jedyny mankament to długi, które w trakcie roku wzrosną o kolejny milion zł.

– Zobowiązania, związane z wcześniejszymi kredytami i pożyczkami, są dla naszego budżetu dużym obciążeniem. Ale sytuacja jest pod kontrolą – uspokajał burmistrz **Robert Gołaszewski**.

Sesja budżetowa odbyła się 30 grudnia 2020 roku. W projekcie, który otrzymali radni, założono, że dochody gminy wyniosą 96,7 mln zł, zaś wydatki – 100,6 mln, w tym majątkowe (na inwestycje) 8,1 mln. Deficyt (ponad 3,8 mln zł) zostanie pokryty z kredytu oraz z wolnych



Robert Gołaszewski fot. sej

i niewykorzystanych pieniędzy, które samorząd ma na rachunku bieżącym.

Bolączką gminy Łochów (podobnie jak wielu innych samorządów w Polsce) jest zadłużenie. Na koniec 2020 roku dług Łochowa wyniósł

34,5 mln zł, do końca 2021 roku wzrosł do 35,5 mln. – Nasza gmina nie jest biedna, ale mocno zadłużona – przyznał Robert Gołaszewski. Dodał, że jeśli chce się nadal prowadzić inwestycje z wykorzystaniem dotacji, trzeba brać kolejne kredyty na wkład własny. Zaznaczył, że jeśli gmina Łochów chce się dobrze przygotować do kolejnej unijnej perspektywy, to musi przygotowywać projekty. Burmistrz podziękował urzędnikom, a szczególnie skarbnik **Marii Komudzie**, za przygotowanie projektu budżetu. Odnosząc się do zaplanowanych w nim dochodów i wydatków, stwierdził: – Nie ma tragedii. Mamy w miarę dobry budżet jak na te trudne czasy.

Po wystąpieniu burmistrza nie było większej dyskusji. Jedynie radna **Urszula Kalinowska** miała wątpliwości. Zapytała burmistrza m.in.

o to, co zamierza zrobić, by zwiększyć dochody gminy oraz dlaczego do budżetu nie wpisano budowy boiska przy szkole w Kaliskach, o co prosili uczestniczący w poprzedniej sesji rodzice i dyrekcja placówki. Robert Gołaszewski odparł, że nie ma prostej odpowiedzi, jak zwiększyć dochody budżetu. Jeśli zaś chodzi o boisko, poinformował, że nie chciał tym zadaniem obciążać tegorocznego budżetu.

Dyskusję podsumowała wiceprzewodnicząca rady **Zofia Jarząbek**. – To naprawdę przyzwoity budżet. Jest w nim dużo inwestycji. W miarę potrzeb będziemy go w ciągu roku zmieniać – stwierdziła, namawiając jednocześnie do zagłosowania za budżetem.

Zdanie wiceprzewodniczącej podzieliło 13 radnych. Jedna osoba wstrzymała się od głosu. (sej)

Węgrów: Olimpijczycy z Mickiewicza

Mimo pandemii i związanego z tym zdalnego nauczania uczniowie i nauczyciele LO im. Adama Mickiewicza w Węgrowie nie zwalniają tempa i mogą pochwalić się sukcesami. 9 uczennic zakwalifikowało się do etapów okręgowych trzech olimpiad.

Do finału okręgowego Olimpiady Literatury i Języka Polskiego, organizowanej przez Instytut Badań

Literackich PAN, zakwalifikowały się: **Julia Cichocka i Justyna Filipek, Gabriela Jaczewska, Zuzanna Jagodzińska oraz Maja Murawska, Weronika Skibniewska i Dominika Zalewska**. Opiekunkami naukowymi dziewcząt są: **Iwona Bednarczyk, Ewa Dmowska, Magdalena Olszewska i Katarzyna Sternicka**. Finał okręgowy

Olimpiady odbędzie się 13 lutego.

Do etapu okręgowego Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym zakwalifikowała się **Joanna Niedźwiedź**, której opiekunem jest nauczyciel historii Mariusz Szczupak. Joanna o finał krajowy powalczy już 22 stycznia.

W finale okręgowym Olimpiady Filozoficznej, który odbędzie się 13

lutego, weźmie udział ubiegłoroczna finalistka Olimpiady Literatury i Języka Polskiego **Magdalena Strupiechowska**. Opiekunkami Magdaleny są Ewa Dmowska i Agnieszka Białczak.

Dziewczynom i ich opiekunom gratulujemy i życzymy sukcesów na etapach okręgowych, a potem w finałach krajowych. (sej)

Trzygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

20-26 stycznia 2021 r. NR 3

OLGROS ☎ 609-737-600
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ PALIW
Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**



ŻAR paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

**Automatyka
do bram**
Bramy MONTAŻ
garażowe SERWIS

**Ocieplanie
poddaszy
pianą PUR**

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

www.**Leren.pl** tel. 880 323 879
biuro@leren.pl Domanice k. Siedlec

**Profesjonalne
ocieplanie budynków
pianką
poliuretanową**

**Podnoszenie
podłogi**
Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale



Masz starą wetłę
na poddaszu?
My ją zastąpimy pianą



podnoszenie podłogi

ŻWIR BETON BET-TRANS
WYROBY BETONOWE LEWCUK

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

**OLEJ OPAŁOWY
I NAPĘDOWY**
SPRZEDAŻ Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA

„Trans-Pal”, Okniński Andrzej, ul. Siedlecka 58, 08-110 Kol. Żelków
tel. 25 643 67 02, tel. kom. 608 334 305
KORZYSTNE CENY, MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI



BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37
25-621-07-26
Iękanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

ZIMOWE RABATY:
do 30 stycznia 2021 **28% na okna**
avante® okna

do 15 stycznia 2021 **30% na okna**
SOKÓŁKA®
OKNA I DRZWI

www.budexpol.siedlce.pl

**HURTOWNIA
TANK-OL**

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

**zimowa
obniżka cen**



ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6.00-18.00 www.tank-ol.pl

**POŻYCZKA
ekspresowa
Z GWARANCJĄ**
EdenFinance

Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności

797-705-110

asfaltujemy • wjazdy • podwórka
• parkingi • drogi dojazdowe

utwardzamy • destruktem • tłuczniem

remonty cząstkowe solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

starych nawierzchni asfaltowych
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**

**BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI**

☎ 508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
eprasa.pl 427d23245f



**NAJTANIEJ W REGIONIE
OKNA PCV**

Z MONTAŻEM
599 zł

ZESTAW
Z MONTAŻEM
800 zł

Siedlce, ul. Sokołowska 157,
tel. 25 632 00 12, **DOM-STYL**
Łuków, ul. Międzyrzeczka 72G, tel. 25 798 09 12
Łosice, ul. Piłsudskiego 18, tel. 789 040 601

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9,
tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
e-mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- **Zbuczyn**
ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2,
(na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
Epaka.pl, Łosice, ul. 1 Maja 2,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
Kiosk „Mrozer”,
ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
Węgrowski Ośrodek Kultury,
ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- **Łochów**
PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

**OKNA
i DRZWI**

**żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy**

Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892



**KABANOSY
WIEPRZOWE**

**SALCESON
BRUNSZWICKI**

**Wierzejski
& Czerwinski**

WOAPP

**KABANOSY
WIEPRZOWE**

**Wierzejski
& Czerwinski**

WOAPP

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie!
Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania „Wsparcie działań informacyjnych i promocyjnych realizowanych przez grupy producentów na rynku wewnętrznym” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Zarząd Województwa Mazowieckiego
na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nie-
ruchomościami (DzU z 2020 r. poz. 1990) zawiadamia, że **od 20 stycznia**
2021 r. w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego
w Warszawie przy ul. Jagiellońskiej 26 oraz na stronie internetowej Samorzą-
du Województwa Mazowieckiego – www.mazovia.pl, zostanie wywieszona
informacja o przeznaczeniu części nieruchomości, położonej w miejscowości
Nowe Iganie przy ul. Karola Karskiego, do oddania w użyczenie.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O DRUGIM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

- 1. Oznaczenie nieruchomości:** niezabudowana działka gruntu numer ewidencyjny 6661/4 o powierzchni 1570 m², stanowiąca zgodnie z księgą wieczystą Nr SI1M/00049126/9 własność Miasta Mińsk Mazowiecki, położona w Mińsku Mazowieckim w rejonie ul. Jaśminowej.
- 2. Przeznaczenie terenu,** na którym jest położona zbywana nieruchomość zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Mińsk Mazowiecki uchwalonym uchwałą Nr XX/223/04 Rady Miasta Mińsk Mazowiecki z 19 lipca 2004 r. (Dz. Urz. Woj. Maz. Nr 223, poz.5975): teren przeznaczony pod usługi nieuciążliwe dla otoczenia.
- 3. Cena wywoławcza:** 300.000,00 zł.
- 4. Termin i miejsce drugiego przetargu:** 23 lutego 2021 r. o godz.10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki, Mińsk Mazowiecki ul. Konstytucji 3 Maja nr 1 (sala nr 6).
- 5. Wysokość wadium:** 30.000,00 zł (płatne w pieniądzu do 15 lutego 2021 r.).
- 6. Informacje o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:** ogłoszenie o drugim przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki, Mińsk Mazowiecki, ul. Konstytucji 3 Maja 1, opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miasta i w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na terenie miasta w sposób zwyczajowo przyjęty.
- 7. Szczegółowe informacje** dotyczące drugiego przetargu można uzyskać codziennie w godzinach pracy Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki, ul. Konstytucji 3 Maja 1, pod numerem telefonu 25 759 53 51 do 15 lutego 2021 r. włącznie.

Burmistrz Miasta Mińsk Mazowiecki
Marcin Jakubowski

/39-1p/

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 z późn. zm.)

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres **od 20 stycznia do 10 lutego 2021 r.** zostanie wywieszony wykaz nieruchomości miejskiej, położonej w Siedlcach przy ulicy Floriańskiej, przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym, oznaczonej jako działka nr 49/1 z obrębem 113 o powierzchni 0,0039 ha, ujawniona w księdze wieczystej Nr SI15/00008262/0.

Wykaz ten zostanie także zamieszczony na stronie internetowej urzędu.

38-1p

PREZYDENT MIASTA Andrzej Sitnik

Starosta Łukowski

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o pierwszym ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej w Łukowie, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 9780/6 o powierzchni 0,0856 ha.

Przetarg ustny nieograniczony odbędzie się 25 lutego 2021 r. o godz. 10.00 w Sali Konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Łukowie, ul. Piłsudskiego 17, 21- 400 Łuków.

Ogłoszenie zostało podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17 i Urzędu Miasta Łuków, na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Łukowie oraz na BIP >> Nieruchomości Skarbu Państwa>> Sprzedaż nieruchomości. Regulamin przetargu znajduje się na stronie internetowej i BIP Starostwa Powiatowego w Łukowie.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17, pok. nr 54 lub pod nr. telefonu 25 798 22 03 wew. 277.

37-1p

STAROSTA ŁUKOWSKI (-) **Dariusz Szustek**

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU

BETONIARNIA SED-BUD s.a. CHROMIŃSKI

605 419 891, 660 770 703

BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA

PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802

USŁUGI DŹWIGOWE, HDS

508 374 750, 605 419 891

SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE

605 419 891, 660 770 703

SPRZEDAM

Sprzedaję: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848.

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890.

Drewno opałowe, 510 638 486.

Drewno opałowe, kominkowe, stemple budowlane, węgiel, Strzała, ul. Siedlecka, 95, 502 369 578.

Bramy, przęsła, balustrady, 506 617 682.

Krosna kompletne, 694 929 296.

Ośmioletnie szczepy, 694 929 296.

Drewno opałowe sezonowane, tanio, 695 088 179.

Dom drewniany, 609 670 396.

Spichrz, 692 186 823.

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 502 365 643, 501 292 991.

Sprzedam okna z demontażu drewniane, stan dobry, 606 889 077.

Sprzedam silnik elektryczny 11 kW w dobrym stanie, 662 507 682.

Spawarka SPB-315, 789 339 530.

Systemy ogrodzeniowe i płaskosłupowe, 697 888 892, 695 888 890.

Sprzedaję piasku:

płukanego do murowania, do tynku, do posadzek typu mikrosokret

żwiru drogowego, ziemi ogrodowej

605 419 891, 660 770 703.

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport cały KRAJ
Montaż **GRATIS**

25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl

HELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111

505 810 505

Ziemniaki jadalne i sadzeniaki Gwiazda nowa, 0,50 zł, 798 522 004.

Sprzedam wilk do mielenia mięsa (przemysłowy) 130, tel. 602 433 230.

ROLNICZE

Kupię pszenżyto, żyto, 501 475 488.

CCM z kukurydzy, 507 705 155.

Kupię każde zboże z odbiorem, 505 550 755.

Kupię zboże, 501 716 304.

Ziemniaki paszowe, siano, baloty, 501 945 763.

Sprzedam marchew jadalną na paszę dla zwierząt, ilości tonowe, 697 506 625.

Sprzedam słomę, siano, 697 525 600.

Sprzedam sianokiszonkę, 693 287 295.

Sprzedam bele słomy 100 sztuk 120, okolicie Grębkowa, cena 45 zł, 512 761 062.

Ziemia ogrodowa Kruszywa łamane do ogrodu 25 633 02 72

Sprzedam siano, słomę w paczkach, Grodzisk, gm. Mrozy, 509 629 023.

Ziemniaki catania, vineta, tel. 796 467 913.

Sprzedam siano, słomę, sianokiszonkę, z transportem, 501 601 942.

Sprzedam siano i sianokiszonkę, pierwszy, drugi pokos, 505 332 939, 511 355 567.

Sprzedam marchew, 888 724 430.

Siano kostka, 503 978 177.

Sprzedam ziemniaki jadalne i paszowe, Łuków, tel. 605 236 224, 660 794 103.

Kupię pszenicę, pszenżyto, 501 601 942.

Sprzedam bele siana, tel. 515 372 063.

Sprzedam irgę, 662 875 618.

Gorczyca gryka, 515 754 799.

Sprzedam pszenicę, pszenżyto, mieszankę, 502 726 095.

Ziemniaki jadalne Irga, Denar, 509 847 321.

Kupię pszenżyto, może być z domieszką innego, 509 029 562.

Sprzedam zbiornik na mleko 2100 l, 509 029 562.

Sprzedam nową szczotkę z fotokomórką do czyszczenia bydła, 509 029 562.

Siano, tel. 698 562 949.

Siano, sianokiszonka, słoma, 664 658 718.

Sprzedam wyciąg, zbiornik 1000 l, rozrzutnik, agregat, bele słomy z poddachu 2020, sianokiszonkę I, II, III pokos 2020, 505 184 080.

Sprzedam mieszankę ładne zbożowe i pszenżyto, 788 960 582.

15 bel sianokiszonki, 20 bel siana, okolicie Wiśniowa, cena do uzgodnienia, 692 915 143.

Słoma bele - dowóz, 515 519 023.

Sprzedam siano w belach, ok. Wierzbną, 512 479 773.

Sprzedam 15 ton żyta, 501 800 480.

Sprzedam sianokiszonkę i słomę w belach 120-120 ho i mieszankę zbożową, 798 724 210.

Sprzedam pole 4,15 ha, gmina Skórzec, 795 251 663.

Sprzedam siano, bele, 608 884 705.

Ziemniaki jadalne, kilka odmian, sadzeniaki, 608 879 311.

HURTOWNIA
OPON
Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny

PHU AGROMAL
Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

- rolniczych
- przemysłowych
- ciężarowych

MATERIAŁY
-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE
STAL
NAWOZY
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA SYSTEMOWE
ZAPATRZENIE ROLNICTWA
MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF

PIEŃKOWSCY PODNIEŚNO
Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005

atrakcyjne ceny!!!
NAWOZY
TRANSPORT

XTONS **knauf** **Libet** **Wienerberger** **SOLBET** **URSA**

BETON **Najlepszy w regionie !**

BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKA WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

WYROBY HUTNICZE

STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe profile zamknięte, płaskowniki kątowniki, ceowniki, dwuteowniki blachy czarne, ocynkowane pokrycia dachowe

Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali

BLACHY Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK

BETON

najwyższa jakość

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY

Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich”
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA Siedlce, ul. Starzyńskiego 11 wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Siano bele, zboże, 888 723 891.

Sprzedam sianokiszonkę + słomę, 516 764 202.

Jęczmień, śrutownik 11 KW ssąco-tłoczący, 602 707 968.

Sianokiszonka, siano, owies, 507 311 163.

Sprzedam owies młynkowy, 513 873 812.

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię ciągniki ładowarki, prasy, przyczepy, kombajny, maszyny, 665 207 084.

Kupię ciągnik, 667 769 708.

Zakupię siewnik Poznaniak + przyczepę wywrotkę, 721 517 916.

Zakupię ciągniki maszyny i sprzęt rolniczy, 695 459 767.

Kupię każdy sprzęt rolniczy, ciągniki, przyczepę, ładowarkę, sortownik, siewnik, pilne, tel. 887 124 679.

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072.

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiwacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935.

Kupię Ursusa 904, 914, tel. 694 185 463.

Kupię Fergusona, Zetora, 507 105 719.

Kupię C-330, Bolko, 510 904 602.

Przyczepę, 604 969 943.

Kupię prasy rolujące, kosztujące, ciągniki, kopaczki, kombajny, agregaty, ładowarki, sprawne i uszkodzone, 574 651 542.

BETONIARNIA



Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

POMPOGRUSZKA

BLOCZKI BETONOWE

MINIKOPARKA

Notowania z jarmarków

opr. Beata Młyńska

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	90	90	85-90	85-90	90	80-90	90
żyto	zł/dt	60-65	-	65	-	-	45-50	-
pszenżyto	zł/dt	65	60-70	70	65	-	45-50	70
jęczmień	zł/dt	75	80	60-65	80-85	85-90	60-70	80
owies	zł/dt	65	55	55	65	60-70	45-50	60
miesz. zbóż	zł/dt	70	60	60	70-75	-	60-70	70
kukurydza	zł/dt	90	90	80-90	80-90	-	80-85	-
ziemniaki	zł/kg	0,8	0,8	0,8	0,80-1,00	0,80-1,00	0,90-1,00	0,80-1,00
jaja	szt.	0,60-1,0	0,70-0,9	0,60-0,8	0,40-0,90	0,40-0,90	0,45-0,90	0,50-0,80

Zakupię prasy kostkujące, rolujące, przyczepy, agregaty, siewniki, glebogryzarki, kombajny, ładowarki, Trolle, ciągniki małe i 4x4, 503 643 162.

Kupię T-25, glebogryzarkę, talerzówkę, 667 769 708.

Kupię ciągniki C-330, C-360, C-355, 516 685 997.

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Drzwi metalowe do: obór, stodoł, garaży, 516 428 788.

Kombajn zbożowy Deutz Fahr, ciągnik MTZ82, 506 945 049.

Sprzedam siewnik do kukurydzy Demeter, Variosem, Kongskilde, 4 rzędy, 510 550 861.

Ursus C-355, 13.500 zł, 513 517 400.

Plug 3-skibowy, przetrząsarko-zgrabiarka i słoma, 698 570 076.

Sprzedam opryskiwacz JAR-MET 800 l., 15 m, 2009 r., tel. 662 032 827.

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, GASE

silniki, skrzynie biegów, napędy części nowe i używane regeneracja wałka ataku przedniego napędu

tel. 604 622 041, 608 653 767



Dojazd do klienta!

PROJEKTY Domów Energooszczędnych tel. 502 116 461

Sprzedam Zetora 7245, cena 55 000, 511 129 663.

Wywrotka, transport, big-bagi, zbiorniki, folia, siatka, sznurek, 604 969 943.

Zgrabiarka i przewracarka Kuhn, 501 371 990.

Plugi 4 skiby i agregat 4,20, rozbijacz karuzelowy, maty, 507 115 847.

Duży wybór zachodnich ciągników Ursus, Zetor, 504 239 788.

Plugi 4, owijarka Sipma, 513 703 187.

Ursus 57-14, 2006, tur, cena 68 000, tel. 664 599 676.

Belująca Sipma, siatka, sznurek, Zetor 7211, 660 913 597.

JANMET

Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B, tel. 504 310 565

AUTOTRANSPORTERY

Naprawa

KONSTRUKCJE STALOWE

Hale i magazyny

PIASKOWANIE

PLAZMA CNC

PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH

■ chwytak ■ łyżka ■ krokodyl

■ naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)

■ suszarnia do kukurydzy (przewoźna)



Kombajn, ciągnik Valtra, ładowarka, pług obrotowy, owijarka samozaładowcza, wał posiewny, 502 860 145.

Firmowy Sklep DELAVAL, Starzyńskiego 8, godz. otwarcia 8-16, 507 898 808.

Opony do przyczep i maszyn rolniczych, 603 130 604.

Plugi obrotowe, zagonowe, wał Cam-bela, kosiarki dyskowe, przewracarki, zgrabiarki, mieszała do gnojownicy, wywrotki 2 szt., siewniki zbożowe, nawozowe, 502 273 367.

Przyczepa 3,5 tony, sztywna, 604 134 489.

Wóz asenizacyjny Joskin Modulo 2. 5000 l, 2009 r., stan bardzo dobry, tel. 500 392 536.

Prasa zwijająca, 608 231 461.

Przyczepka ciągnikowa jednoosiowa dł. 3, 5 m, śrutownik bijakowy, silnik 7,5 kW, tel. 669 688 860.

Opryskiwacz 400 l, siewnik Poznaniak, 506 337 072.

John Deere 2130S, 692 186 823.

Rozrzutnik fabryczny nieużywany, agregat przedsiewny 3 m Grudziądz, kabiny, silniki do C-333, C-360, różne opony rolnicze, 515 519 023.

Rozrzutnik, koła, kompletna oś, 661 828 742.

Tur C-330, 360, Meprozet, 537 877 744.

Sprzedam przyczepę samozbierającą, ok. Wierzbną, 512 479 773.

Sprzedam rozrzutnik 1-osiowy talerzówka 16 lub 18, tur C-360, rotacyjna Słupsk, siewnik Poznaniak, glebogryzarka, 668 029 111.

Sprzedam owijkarkę, agregat uprawowy Bomet 3,2 m, talerzówkę Akpil 2,7 m, przewracarkę do siana Samasz 5,30 m, pierwszy właściciel maszyn, 692 995 512.

Dojarka, krajzega, talerzówka, 733 940 202.

Beczkwóz asenizacyjny 7000 litrów, 608 884 705.

C-330, 601 196 335.

C-330, 1984 r., stan bdb, możliwa zamiana na bydło, 537 877 744.

Rozrzutnik dwuosiowy, sadzarka, opryskiwacz, siewnik, lej, sortownik ziemniaków, plugi trójki, agregat uprawowy, kultywator, brony trójki, brony, przyczepka, przewracarka, 662 870 467.

MF 255, cyklop, siewnik kukurydzy, 509 967 437.

Sprzedam C-360, 503 112 069.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności. Odbiór padłych zwierząt, tel. 604 506 343, 604 511 485.

Cielaki, byczki, jałówki, 600 805 285.

Sprzedam prosięta, 534 498 100.

Sprzedam cielęta, 511 218 077.

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO I KONI

Odbiór sztuk pourazowych bezpośrednio do ubojni

telefon kontaktowy 606 856 304

Sprzedam jałówkę cielną, 600 662 945.

Sprzedam krowę, wycielenie ok. 15.01 oraz siano ok. 50 bel, Nakory, 789 111 085, 789 273 892.

Sprzedam cielęta mięsne, 696 417 469.

Sprzedam krowę wysoko cielną, tel. 516 312 053.

Dwutygodniowa jałozska mięsna, 696 914 507.

Sprzedam krowy, tel. 503 430 967.

Cielaki, byczki, jałówki wysoko cielne, 600 805 285.

Sprzedam prosięta, 660 032 771.

Sprzedam byczki małe, nr tel. 511 866 125.

Kupię maciory, knury tuczniki, auto z wagą, wyrejestrowuje, 513 922 966.

ZWIERZĘTA DOMOWE

Oddam rottweilera 3 lata, 519 607 507.

FUNDACJA NA SKALE

POSZUKUJEMY GRUNTÓW w okolicach Siedlec

pod budowę ośrodka dla dzieci niepełnosprawnych oraz z dysfunkcjami fizyczno-psychicznymi.

Minimalna powierzchnia 2 ha

tel. 500 071 853

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię grunt w Węgrowie lub okolicach, tel. 668 340 334.

KUPIĘ MIESZKANIE -Za gotówkę -Bez pośredników tel. 574 534 999



NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Wynajmę obiekt 1200 m² lub 2x600 m² z parkingiem podziemnym, Starowiejska, 507 114 804.

Wynajmę lokale 70-200 m² i 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804.

Nowy lokal do wynajęcia, 667 870 255.

Nowe mieszkanie do wynajęcia, 667 870 255.

Wynajmę lokale w Węgrowie na piętrze budynku 33 m² i 28 m² na gabinety, biura, usługi. Tanio! Tel. 604 187 188.

3-pokojowe, 519 133 646.

Wynajmę nowe dwupokojowe mieszkanie przy PKP, umeblowane, 604 445 122.

Do wynajęcia duża kawalerka centrum, brama, pilot, parking, 604 210 158.

Wynajmę obiekt 1200 m² lub 2x600 m² z parkingiem podziemnym, Starowiejska, 507 114 804.

Wynajmę lokale 70-200 m² i 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804.

Do wynajęcia lokal 26 m², centrum Siedlec, ul. Kilińskiego, 507 114 804.

Do wynajęcia lokal 130 m², centrum Siedlec, ul. Świrskiego, 507 114 804.

Do wynajęcia gabinety przy gabinecie terapeutycznym Sentio w Zbuczynie, telefon 605 557 692.

Kawalerka kamienica, 609 367 680.

- indywidualne - gotowe, typowe 3000 projektów - zmiany, adaptacje do pozwolenia - świadectwa energetyczne - kierownik budowy - legalizacja samowoli budowlanych

STRUS 1991

Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl

Biurowie Siedlce: Ul. Piłsudskiego 70 Kom.: 500-151-041 8.00-18.00 siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa: Praga Południe Ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303 Kom.: 516-437-008 chrzanowskiego@kstrus.pl

Białoteka Ul. Ku Rzece 5 lok. 171 Kom.: 730-660-660 mysliborska@kstrus.pl

Mokotów Ul. Wynałazek 3a Kom.: 508-384-500 wynalazek@kstrus.pl

Kurpiowska, Siedlce MIESZKANIA OD 36m2



NOWA OFERTA!

Wynałazek, W-wa Mokotów MIESZKANIA OD 48m2



NOWA OFERTA!

Zieleniewskiego, Siedlce MIESZKANIA OD 28m2



Chrzanowskiego, W-wa Praga MIESZKANIA OD 34m2



Bitwy Warszawskiej, Siedlce MIESZKANIA OD 50m2



Myśluborska, W-wa Białoteka MIESZKANIA OD 35m2



GOTOWE MIESZKANIA

III ETAP JUŻ W SPRZEDAŻY

str. 24 TYGODNIK SIEDLECKI NR 3

20-26 stycznia 2021 r.

SPRZEDAŻ NOWYCH MIESZKAŃ



512-724-557

SIEDLCE, UL. GOSPODARCZA, CICHE OSIEDLE



BIURO SPRZEDAŻY: Siedlce, Świrskiego 50a, cichy@cr.pl, cichy-nieruchomosci.pl

BUDOMATEX

08-110 SIEDLCE, UL. SOKOŁOWSKA 60 A
TEL. 25 632 40 08, TEL. KOM. 509 714 879

WWW.BUDOMATEX.PL

NOWE MIESZKANIA W SIEDLCACH



KOMFORTOWE MIESZKANIA W CENTRUM!



SŁONECZNE, ELEGANCKIE, RODZINNE OSIEDLE!



ATRAKCYJNE ROZKŁADY MIESZKAŃ
W POBLIŻU DWORCA PKP!

ORAZ INWESTYCJE TOROWA, BOCZNA, KILIŃSKIEGO 35

Siedlecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Siedlcach

ogłasza przetarg nieograniczony (licytację) na zbycie prawa własności lokalu mieszkalnego nr 39 w budynku przy ul. Niepodległości 2 w Siedlcach o pow. użytkowej 47,68 m² (2 pokoje, III piętro) udział w nieruchomości wspólnej 5239 / 1797679. Cena wywoławcza 200 790 zł.

Przetarg odbędzie się 3 lutego 2021 r. o godz. 12.00 w biurze Spółdzielni przy ul. 3 Maja 28 – sala Nr 111-I piętro.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 2 000 zł do 1 lutego 2021 r. przelewem na konto PKO I/O Siedlce nr 61 1020 4476 0000 8502 0016 8609 lub gotówką najpóźniej 3 lutego br. do godz. 10.00 w kasie Spółdzielni.

Lokal można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu w administracji osiedlowej: ul. Mazurska 7 tel. 25 643 54 73.

Szczegółowe informacje dotyczące warunków przetargu są określone w regulaminie, z którym można zapoznać się w Biurze Obsługi Mieszkańców (parter) lub telefonicznie w godzinach 7.00-15.00, tel. 25 644 10 15 lub 25 644 10 16.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

/34-1p/



Do wynajęcia mieszkanie, 25 644 58 48, 668 371 697. /2307-1/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Dom piętrowy, okolice Skórcy, 195 000 zł, 660 714 257. /2136-6/

Sprzedam działki budowlane, Siedlce, 792 451 565. /2206-6/

Sprzedam 1/2 bliźniaka, 240 m², Nowe Siedlce, ul. Bema, umeblowany + RTV + AGD + sauna, 505 055 377. /20210105122708-6/

Działka 5679 m², Siedlce, Garwolińska, 605 121 053. /2246-3/

Mieszkanie 100 m² na Starym Mokotowie, ul. Madalińskiego I piętro, świeżo po remoncie, garaż podziemny, Warszawa, 602 551 777. /484-2/

Mieszkanie 42 m², ścisłe centrum, 698 459 700. /2248-4/

Sprzedam mieszkanie dwupokojowe 38 m², ul. Osiedlowa, tel. 668 568 110. /2249-2/

Sprzedam mieszkanie 39.02 m², trzecie piętro, ul. Sokołowska 70, tel. 25 64 45 222. /2250-2/

Mieszkanie Siedlce, 68 m², tel. 784 483 858. /2258-6/

Dom drewniany z bala 7x11 m, rozebrany, przygotowany do złożenia, tel. 606 780 567. /2260-2/

Posesja do sprzedania z budynkami, Wyłazy 29, koło Niwisk 0,25 ha, 515 965 064. /2262-2/

PROMEDICA24

PRACUJ
JAKO OPIEKUNKA
SENIORÓW
W NIEMCZECH
I ZADBAJ O SWOJĄ
PRZYSZŁOŚĆ

* Dla osób z dobrą znajomością języka niemieckiego.

ZADZWOŃ! SIEDLCE, TEL. 502913156

9400 zł*

na rękę w 45 dni



Matematyka, fizyka, chemia, 514 641 510. /2268-6/

Polski, 600 032 374. /2305-16/

MATRYMONIALNE

45-latek pozna panią, możliwy stały związek, Siedlce, Sokołów Podlaski, Węgrów, 791 659 952. /3807-2/

Wdowiec 52, 692 813 721. /2290-1/

Poznam panią do 35, tel. 513 653 876. /2300-6/

Witam Panie, mam 40 lat, jestem po przejściach, po rozwodzie. Szukam tej jedynej na całe życie, która mnie pokocha, może mieć dziecko. Kontakt pod numerem, tel. 516 614 874. /ariuh-1/

TOWARZYSKIE

Dyskretna kochanka, Siedlce, 573 989 961. /159-6/

Poznam dziewczynę, kobietę na dłużej do dyskretnego seksu układu z okolic: Sokołowa Podlaskiego, Siemiatycz, Węgrowa, Łosic, Sarnak, sms 512 308 235, dyskretnie. /panoramix-3/

Miłe chwile, prywatnie, Siedlce, 690 254 728. /2197-1/

RÓŻNE

Pożyczki, kredyty, Mińsk Mazowiecki, 508 391 880. /03616-9/

Ostanie wolne miejsca!

Siedlecki MEDYK

zaprasza na kierunki:

- ▶ opiekun medyczny,
- ▶ opiekunka dziecięca,
- ▶ technik elektromedycyny.

Bez matury

Bezpłatna nauka i praktyki
nauka rozpoczyna się 1.02.2021 r.



MEDYCZNA SZKOŁA POLICEALNA

im. prof. Zbigniewa Religi w Siedlcach
Siedlce, ul. Młynarska 17

tel.: 25 644 78 17

e-mail: sekretariat@ckziu.siedlce.pl

www.ckziu.siedlce.pl



Dołącz do nas

<

Zatrudnimy operatora ładowarek teleskopowych

do załadunku odpadów.

Kontakt osobisty: **EkoTeam Sp z o.o.**
Wierzbo 97, 07-111 Wierzbo.

Firma AUTOIGANIE poszukuje pracownika na pełny etat na stanowisko kierowca-mechanik samochodowy. Wymagane doświadczenie. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt pod nr. tel. 25 633 65 75, 601 971 157. /20210105124230-3/

Zatrudnię murarzy z okolic Siedlec, 513 171 454. /2238-2/

Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych, dobre warunki, 602 116 224. /0024-2/

Zatrudnię diagnostę samochodowego do podstawowej stacji na terenie Siedlec, 517 480 515. /2291-2/

Szukam współnika do tartaku i elektronika do warsztatu samochodowego, 795 251 663. /2298-2/

Zatrudnię mechanika samochodowego, 503 130 616, 509 593 135. /2308-3/

Zatrudnię pomocnika mechanika, Siedlce, 602 464 326. /5-2p-2/

Zatrudnię piekarzy. Mordy. Zakwaterowanie gratis. Stawka minimalna 20,00 zł. 501 684 677. /5-2/

Do ociepleń budynków, 579 840 219. /2242-3/

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY KOTUŃ

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Kotuń

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity z 2020 r. poz. 293 ze zmianami)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Kotuń Uchwały Nr XXIII.158.2020 z 21 sierpnia 2020 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Kotuń.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenie oddziaływania na środowisko (tekst jednolity DzU 2020 r., poz. 283, ze zmianami) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, w ramach której będzie sporządzona prognoza oddziaływania na środowisko.

Wnioski należy składać na piśmie do Wójta Gminy Kotuń na adres: ul. Siedlecka 56C, 08-130 Kotuń w terminie **do 10 lutego 2021 roku**.

Jako wniesione na piśmie uznaje się również wnioski, wniesione za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: ug@kotun.pl. opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP.

Wniosek powinien zawierać: nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Kotuń.

Wójt Gminy Kotuń
Grzegorz Góral

41-1p

Zatrudnię brygadzystę/brygadzystkę do pieczarkarni, umowa o pracę, tel. 535 388 111, 603 847 761. /20210108093356-3/

Zatrudnię tynkarza na agregat, 516 097 293. /3804-6/

Zakład krawiecki w Siedlcach zatrudni krojącą, 604 502 030. /2269-3/

STARK
FIRMA STARK PRODUCENT
OSPRZĘTU DLA ROLNICTWA
I BUDOWNICTWA ZATRUDNI
SPAWACZY, ŚLUSARZY, KIEROWCĘ B+C, 531 458 100.
/20210108152201-3/

Prowadzimy projekt aktywizacji osób niepełnosprawnych, poszukujemy osób do pracy w ochronie. Umowa o pracę i b. dobry dojazd kolejką. Miejsce: Konik Nowy obiekt biurowo-przemysłowy, tel. 667 998 304, 603 150 551 (TASC TECHNOLOGY - wpis do rejestru agencji zatrudnienia 10859 oferta zatrudnienia tymczasowego. /fp10-1/

Zatrudnię operatora koparki, Siedlce, 602 464 326. /5-1p-1/

Zatrudnię kierownika betoniarni, Siedlce, 602 464 326. /5-1p-1/

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2020 r. poz. 1990 z późn. zm.)

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce zostanie wywieszony wykaz: na okres od 21 stycznia 2021 r. do 11 lutego 2021 r.

lokalu mieszkalnego Nr 1, położonego w Siedlcach w budynku przy ulicy Floriańskiej 19, przeznaczonego do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego.

Wykaz ten został także zamieszczony na stronie internetowej urzędu.

PREZYDENT MIASTA
Andrzej Sitnik

46-1p

Nie zapłacił Ci pośrednik za: bydło, trzodę chlewną, płody rolne?
Zgłoś się do nas.
Odzyskamy Twoje pieniądze.
Tel. 25 644 41 44

Prezydent Miasta Siedlce

O G Ł A S Z A

nieograniczony przetarg ustny (licytację) na wynajem powierzchni na wiatkach przystankowych, zlokalizowanych na terenie Miasta Siedlce (105 szt.) i toaletach wolnostojących (2 szt.), przeznaczonych pod kompozycje reklamowe. Wiaty przystankowe w ilości 14 szt. posiadają stałe pola reklamowe; na pozostałych wiatkach najemca we własnym zakresie zapewni ramki do umieszczenia reklam, przy czym sposób i miejsce montażu na wiacie należy uzgodnić z Referatem Infrastruktury.

Toalety są zlokalizowane są na placu Generała Władysława Sikorskiego, przy ul. Biskupa Ignacego Świrskiego (naprzeciwko Centrum Kultury i Sztuki). Umowa będzie zawarta na czas oznaczony, tj. **do dnia 30 czerwca 2021 r.** Cena wywoławcza za 1 miesiąc najmu: 1000,00 zł plus podatek VAT, postąpienie ustala się na 50 zł plus podatek VAT.**Przetarg odbędzie się w dniu 27.01.2021 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta, przy ulicy Józefa Piłsudskiego 45 (II piętro, pokój nr 202).**Wadium w wysokości **100,00 zł** należy wpłacić najpóźniej **do 27.01.2021 r.** na rachunek bankowy Urzędu Miasta **06 1050 1953 1000 0023 4839 7999**.

Przetarg zostanie zamknięty po trzykrotnym wywołaniu najwyższej zaofiarowanej ceny i wskazaniu osoby, która wygrała przetarg.

Dodatkowych informacji udziela **Anna Koziak-Izdebska** – pracownik Referatu Infrastruktury, pokój nr 202 (ulica Józefa Piłsudskiego 45), tel. 25 794 39 16 (regulamin przetargu oraz projekt umowy wynajmu do wglądu).

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg, ulega zarachowaniu na poczet czynszu, w pozostałych przypadkach podlega niezwłocznie zwrotowi po zakończeniu przetargu.

Wadium ulega przepadkowi w przypadku, gdy uczestnik, który wygrał przetarg, uchyli się od zawarcia umowy w terminie ustalonym przez komisję przetargową.

Zastrzega się prawo odwołania i zamknięcia przetargu bez dokonania wyboru jakiegokolwiek oferty.

44-1p /

Największym wrogiem jakości jest pośpiech!
My śpieszymy się powoli.
Działamy SOLIDNIE, RZETELNIE I KONSEKWENTNIE.

Przysowa Inkaso Sp. z o.o. Sp. k
Skuteczna windykacja należności i odszkodowań.
Kompleksowa obsługa prawna.

www.przysowa.pl
biuro@przysowa.pl
tel. (25) 644 41 44 fax (22) 350 64 96

OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

1 Wyślij SMS-a na numer 919 83

Najpierw wpisz TS, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść.
Całość powinna wyglądać tak:
TS.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.

2 otrzymasz wiadomość

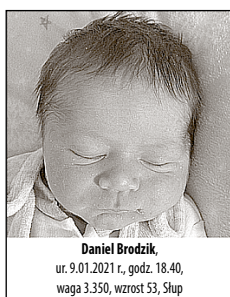
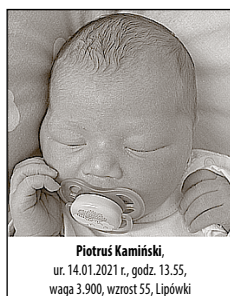
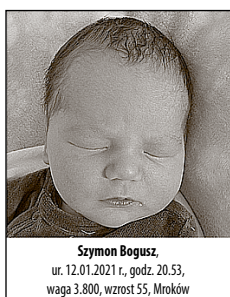
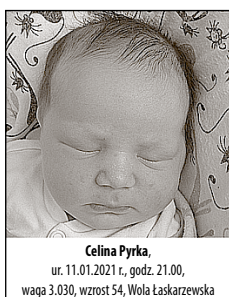
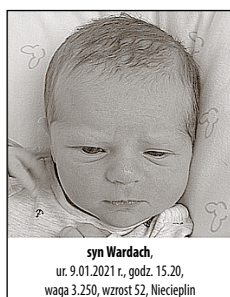
Po wysłaniu SMS-a **otrzymasz wiadomość** o treści:
Dziękujemy za przysłanie treści ogłoszenia. Tygodnik Siedlecki

Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS”:

Motoryzacyjne ogólne - MO, Motoryzacyjne sprzedam - MS, Sprzedaż - SP, Maszyny rolnicze kupię - RK, Maszyny rolnicze sprzedam - RS, Lokale nieruchomości, wynajem - LW, Różne - RO, Zwierzęta - ZW, Matrymonialne - MA, Medyczne - ME,	Motoryzacyjne kupię - MK, Motoryzacyjne usługi - MU, Lokale nieruchomości, ogólne - LO, Lokale nieruchomości kupię - LK, Lokale nieruchomości sprzedam - LS, Nauka - NA, Towarzyskie - TO, Usługi - US, Praca - PR.
---	---

Koszt SMS-a 19 zł + VAT = 23.37 zł
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

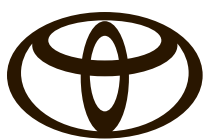
SZPITAL GARWOLIŃSKI



Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przysyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet



WYPRZEDAŻ 2020



**DNI OTWARTE
18-23 STYCZNIA**



Toyota Corolla Sedan – zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,3 do 7,4 l/100 km i od 98 do 167 g/km. Toyota AYGO – zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,8 do 5,5 l/100 km i od 108 do 125 g/km. Toyota Yaris Classic – zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,7 do 6,5 l/100 km i od 106 do 146 g/km. Toyota C-HR – zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,8 do 8,3 l/100 km i od 108 do 188 g/km. Zużycie paliwa i emisja spalin CO₂ w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO₂ wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.). Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl.

AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce

☎ 25 633 41 10
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
<https://www.toyota-siedlce.com.pl/>

tygodnik SIEDLECKI

M O T O

20-26.01.2021 NR 3

OGŁOSZENIA DROBNE

SANDMAR
części **IVECO**
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

**ROZRUSZNIKI
ALTERNATORY
AKUMULATORY**
sprzedaż regeneracja
Przewijanie silników elektrycznych
Siedlce, ul. Brzeska 188, tel./fax 25 644 80 33, kom. 603 135 833, e-mail: elektromax22@o2.pl

AUTO ZŁOM KAŁUSZYN
KASACJA SAMOCHODÓW
tel. 501 078 404, 501 078 405

KASACJA POJAZDÓW
500 813 500
Zaświadczenie o kasacji i odbiór auta gratis

SKUP ZŁOMU możliwość odbioru
tel. 507 379 546, Żelków Kol., ul. Siedlecka 11

MOTORYZACYJNE

Wypożyczalnia, sprzedaż przyczep, lawet, zbiorniki, zagęszczarki, autoholowanie, 604 969 943. /0031-51/

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię stare motocykle, samochody, części, każdy stan, 513 230 999. /150-24/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2411-6/

Kupię Kamaza, silnik Kamaza, do remontu, części, 603 130 604. /15/N-2/

Kupię każde auto do 5.000,-, 577 079 999. /17-30/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2426-6/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

AUDI



Sprzedam Audi A3 Sedan 2015 r., 1.8 TFSI 180 KM, skrzynia automatyczna DSG, przebieg 74 tys. km. Data pierwszej rejestracji 2016. Audi jak nowe, bardzo bogata wersja. Polecam i zapraszam, tel. 512 269 783. /20210107110800-2/

AUTO SERWIS Krzysztof Kozuchowski

OPEL i inne marki

08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE

dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE

Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

CZĘŚCI SAMOCHODOWE
25 631 25 25
Siedlce, ul. Starzyńskiego 14

LASER AUTO-SZYBY
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

HYUNDAI

Tucson 2007, 2,0 CDRI, 668 414 198. /2310-1/

VOLKSWAGEN

VW Bora 1,9 TDI, 733 501 202. /27215/A-1/

MERCEDES

Benz A140, 1998, 534 877 992. /258-6/

VOLVO VOLVO

Volvo S40 2.0, 136 KM, 2006, tel. 602 707 968. /500-1/

RENAULT

Renault Scenic Megan, Minivan 2001, 1,6 + gaz, 1800 zł, 666 683 037. /2284-1/

SKODA

Sprzedam Skodę Fabię 1,4 D, 2008, Siedlce, 509 296 240. /2222-3/

Sprzedam Skodę Superb 2014 - Mitsubishi asx 2011, 508 246 120. /491-2/

TOYOTA

Toyota Proace 6-osobowy long, 2019 r., 512 269 783. /pp-4-4/

Verso 2011, 2,0 D4D, 668 414 198. /2310-1/

CIĘŻAROWE



Sprzedam Doka DFSK 4-osołowy, silnik Suzuki 1.3 o mocy 85 km + CNG, o przebiegu 59 tys. km, w bardzo dobrym stanie technicznym, wymiary: szeroki 1,60 m, długi 4,5 m, paka ładunkowa 2 m x 1,60 m, tel. 512 269 783. /20210110100752-2/

Zarząd Powiatu Łukowskiego

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o szóstym ustnym nieograniczonym przetargu na sprzedaż nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Powiatu Łukowskiego, położonych w Ryżkach gm. Łuków, przedstawionych w tabeli:

Lp.	Numer działki	Powierzchnia działki w ha	Cena wywoławcza netto w zł	Wysokość wadium w zł
1	51/16	0,1298	56.400	5.000
2	51/17	0,1575	68.500	5.000
3	51/18	0,0264	9.800	1.000
4	51/20	0,1520	59.800	5.000
5	51/23	0,1460	54.400	5.000

Dla terenu położenia przedmiotowych działek Gmina Łuków nie ma miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Łuków, teren oznaczony jest symbolem M3, gdzie przewidziano realizację budownictwa mieszkalnego jednorodzinne z dopuszczeniem zabudowy usługowej o nieuciążliwym charakterze dla potrzeb obsługi lokalnej społeczności. 27 września 2013 r. została wydana decyzja o warunkach zabudowy dla nieruchomości powstałych z podziału działki nr 51/7 w Ryżkach w oparciu o „Koncepcję zagospodarowania przestrzennego działki nr 51/7 w Ryżkach”. Opracowana koncepcja służy głównie uzyskaniu decyzji o warunkach zabudowy. Przedmiotowe działki są objęte księgą wieczystą LU1U/00007250/5.

Przetarg odbędzie się 9 marca 2021 r. o godz. 10⁰⁰ w Sali Konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Łukowie, ul. Piłsudskiego 17, 21-400 Łuków.

Wycytowana cena podlega zwiększeniu o należny 23% podatek VAT.

Ogłoszenie zostało podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na urzędowych tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17, Urzędu Gminy Łuków, Urzędu Miasta w Łukowie, na tablicy ogłoszeniowej Domu Pomocy Społecznej w Ryżkach i na tablicy ogłoszeniowej wsi Ryżki, na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Łukowie oraz BIP >> Mienie Powiatu >> Sprzedaż nieruchomości. Regulamin przetargu znajduje się na stronie internetowej i BIP Starostwa Powiatowego w Łukowie.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17, pok. nr 53 lub pod nr. telefonu 25 798 22 03 wew. 276.

STAROSTA
/-/ Dariusz Szustek

/48-1p/

Burmistrz Miasta Sokołowa Podlaskiego

ogłasza II przetarg nieograniczony ustny na

najem lokalu użytkowego o powierzchni użytkowej 42,40 m², położonego w budynku Urzędu Miasta Sokołowa Podlaskiego przy ul. Wolności 21 – niski parter budynku z wejściem od ul. Wolności. Lokal jest przeznaczony na prowadzenie działalności usługowej. Na nieruchomość jest założona księga wieczysta KW SI1P/00036658/6.

Okres trwania najmu – 3 lata.

Wywoławcza stawka miesięcznego czynszu za najem wynosi 1200,00 zł + VAT. Termin przeprowadzenia I przetargu: 7 grudnia 2020 r.

Przetarg odbędzie się 22 lutego 2021 r. w małej sali konferencyjnej Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim, ul. Wolności 21, o godzinie 10.00.

Zainteresowane osoby winny wpłacić wadium w wysokości 240 zł, na rachunek Miasta Sokołowa Podlaskiego Nr 47 1240 2715 1111 0000 3272 6033 w Banku PEKAO SA O/Sokołów Podlaski do 16 lutego 2021 r. (data wpływu pieniędzy na konto), co jest warunkiem uczestniczenia w przetargu. Wadium ulega przypadkowi na rzecz Miasta Sokołowa Podlaskiego w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy najmu. Wadium zostanie zaliczone na poczet czynszu za najem osobie, która wygra przetarg.

Regulamin przetargu znajduje się do wglądu w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim, ul. Wolności 21 pokój 37 tel. 25 781 75 26. Przedmiot przetargu można oglądać po wcześniejszym uzgodnieniu.

Burmistrz Miasta Sokołowa Podlaskiego może odwołać przetarg z uzasadnionej przyczyny, przed jego rozpoczęciem, o czym niezwłocznie poinformuje w formie właściwej dla ogłoszenia o przetargu.

45-1p

W tej drużynie syn trenuje ojca, a woła na niego „Dziadek”...

Nikt nie chce przegrać ze wsią

Hutnik Huta Czechy to mały klub z niedużej miejscowości Trąbki w powiecie garwolińskim. Gra w IV lidze jest dla niego ogromnym wyzwaniem i przygodą.

Historyczny dla Hutnika awans udało się uzyskać w ubiegłym sezonie, skróconym ze względu na pandemię.

- To była euforia! Przy naszych możliwościach gra na takim szczeblu rozgrywkowym jest wielkim sukcesem. Jesteśmy dumni, ale też żałujemy, że tego awansu nie mogliśmy wywalczyć po wszystkich rozegranych kolejkach. Wtedy smakowałby jeszcze lepiej - opowiada trener ekipy z Trąbek **Rafał Głębicki**.

TANIE GRANIE

W piłce nożnej różnice pomiędzy poziomami rozgrywek są znaczące. Awans zazwyczaj wiąże się z koniecznością większych nakładów finansowych i wzmocnienia składu. Tymczasem Hutnik przystąpił do zmagania w wyższej klasie, osłabiony utratą dwóch najlepszych strzelców drużyny ostatnich lat - braci **Szostaków**.

- U nas nie gra się za pieniądze, co jest już rzadkością w IV lidze. Niektórzy muszą nawet dopłacać, żeby reprezentować Hutnika, bo ponoszą koszty związane z dojazdami na treningi. Robią to, bo chcą. W drużynie jesteśmy jak rodzina, panuje tu świetna atmosfera. To jest nasza siła. Oczywiście finansowo mocno nas ograni-



Rafał Głębicki

czają. Pewnego pułapu nie przeskoczymy, choć prezes i zarząd wykonują kawał dobrej roboty, żebyśmy mieli zapewnione możliwie jak najlepsze warunki - mówi trener. - Utrata braci Szostaków, którzy wypadli nam przez kontuzje, była dużym ciosem. Tak naprawdę nie udało się ich zastąpić. W przerwie pomiędzy rozgrywkami dołączył do nas tylko jeden nowy piłkarz, **Piotrek Jarzyna**, wypożyczony z Promnika Łaskarzew. Cała kadra opiera się na chłopakach z Trąbek i okolic. Od razu wiedzieliśmy, że czeka nas trudna walka o utrzymanie.

KAŻDY MECZ JAK ŚWIĘTO

Początek rundy jesiennej był całkiem niezły. Drużyna traciła mało bramek i potrafiła punktować w meczach z wyżej notowanymi zespołami. Pierwsze historyczne zwycięstwo

w IV lidze odniosła w wyjazdowej konfrontacji z Tygrysem Huta Mińska - 1:0.

- Była duża radość, bo udowodniliśmy sami przed sobą, że nie znaleźliśmy się w IV lidze przypadkiem. Najbardziej cieszyło jednak zwycięstwo z Prochem Pionki. Do 88 minuty przegrywaliśmy 1:0. Strzelając dwie bramki



w końcówce, odwróciliśmy losy spotkania. Takich chwil się nie zapomina - opowiada pan Rafał.

Hutnik pokazał się też z dobrej strony, mimo przegranej 1:0, w rywalizacji z liderem rozgrywek Pilicą Białobrzegi.

- Początek spotkania należał do Pilicy. Mogli nam strzelić kilka bramek i byłoby pozamiatane. Dobrze się jednak broniliśmy i mieliśmy też trochę szczęścia. W drugiej połowie udało nam się nastraszyć faworyta. Uzyskałmy dużą przewagę fizyczną i stwarzaliśmy okazje, sytuacje sam na sam i rzutu karnego. Szkoda, że coś nie wpadło, ale rozegraliśmy wtedy naprawdę dobre zawody - wspomina trener.

Krótką ławką i brak doświadczenia dały o sobie znać w późniejszej fazie rundy. Hutnik poniósł kilka dotkliwych porażek. Ostatecznie jesień zakończył z 14. punktami na koncie, co skutkuje 14. (trzecim od końca) miejscem w tabeli.

- Nie ma co ukrywać, ciężko jest

w tej IV lidze. Największe problemy mamy ze zdobywaniem bramek. Dla nas jednak każdy mecz, nawet przegrany, jest jak święto. Tak było choćby w spotkaniu z Wilgą Garwolin. Dla Trąbek derby, pierwsze od lat 90., były wielkim wydarzeniem. Wilga też na pewno była zmobilizowana, bo nikt nie chce przegrać ze wsią. Gdyby nie restrykcje związane z pandemią, mógłby paść frekwencyjny rekord na stadionie. Ulegliśmy 1:3, ale tym spotkaniem żył cały nasz region i to było najważniejsze!

„DZIADEK” DUMĄ DRUŻYNY

Ciekawostka związana z Hutnikiem jest taka, że występuje w nim najstarszy czynny piłkarz w Polsce, blisko już 74-letni **Bogdan Głębicki**, prywatnie tata pana **Rafała**, na którego wszyscy na boisku, włącznie z synem, wołają „Dziadek”.

- To duma naszej drużyny. Udowodnia, że wiek to tylko cyfra.

„Dziadek” nie omija żadnego treningu. Gdy ostatnio nie miałem z kim pobiegać, to nigdy mi nie odmówił. Mam nadzieję, że przekazał mi w genach tę swoją żywotność i w jego wieku też będą tak aktywni. Na razie, jak na prawie „czterdziestkę” na karku, nie jest źle - opowiada z uśmiechem trener z Trąbek.

Pan Bogdan zagrał w końcowych minutach trzech meczów w czwartej lidze. Ma chrapkę na kolejne spotkania i... jako że występuje na pozycji napastnika - strzelenie bramki. Życzymy powodzenia!

Hutnik wciąż wierzy, że uda mu się utrzymać.

- Pragniemy, żeby ta nasza przygoda trwała jak najdłużej. Będziemy ciężko pracować, żeby tak było. Przyda się też trochę szczęścia. Na pewno się nie poddamy, bo nadzieja umiera ostatnia - mówi Rafał Głębicki.

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI
fot. arch.

Wyróżniony Jakub Strulak

Lepsi od gwardzistów

W 18. kolejce I ligi siatkówki KPS Siedlce podejmował Gwardię Wrocław. Faworytem spotkania byli goście i pierwszy set potwierdził te przewidywania. Wyrównana rywalizacja toczyła się tylko do wyniku 5 : 5. Gdy po serii bardzo dobrych zagrywek Krzysztofa Gibka kolejne cztery punkty zdobyli przyjeźdźni, siedlczanie jakby stracili wiarę w swoje możliwości. Trener Mateusz Grabda potrafił jednak zmotywować swoich podopiecznych. W kolejnej

partii byli oni o wiele trudniejszym rywalem dla gwardzistów. Wyrównany bój trwał bardzo długo. Przy remisie 34 : 34 błąd popełnił Gibek, a gdy w kolejnej akcji Jakub Strulak zablokował Łukasza Lubaczewskiego, seta zdobyli miejscowi. Niesieni falą euforii siedlczanie poszli za ciosem w trzeciej odsłonie rywalizacji. Szybko objęli prowadzenie 5 : 2, a po kolejnych akcjach zwiększyli przewagę do siedmiu punktów. Gwardia nie zamierzała jednak

odpuszczać i prowadzenie KPS zmalało do 15 : 12. Na szczęście siatkarze z nadmuchawki nie dali sobie wydrzeć wygranej. Do końca kontrolowali przebieg wydarzenia pod siatką, wysoko wygruwając tę partię po błędzie Tytusa Nowika. Role odwróciły się w czwartym secie. Serwy Sebastiana Matuli i Nowika siły spustoszenie w szeregach gospodarzy. Gwardziści prowadzili 9 : 3, 11 : 5, 15 : 8. Przy zagrywce Sebastiana Kupki ich przewaga zmalała do 22 : 19, ale na finiszu przyjeźdźni odzyskali wigor i po zablokowaniu Mateusza Kańczoka przez Mateusza Siwickiego o losach meczu musiał zdecydować tie-break. Lepiej rozpoczęli go goście po punktowej akcji Damiana Wierzbickiego. Miejscowi odpowiedzieli punktem Kańczoka, ale wyrównana walka w tej części rywalizacji toczyła się tylko do rezultatu 4 : 4. Później niepodzielnie rządili siedlczanie, kończąc seta i cały mecz zablokowaniem Gibka. Indywidualnie najwyższą ocenioną w tych zawodach został Jakub Strulak.



KPS – GWARDIA 3 : 2
(14 : 25, 36 : 34, 25 : 17, 20 : 25, 15 : 9)

KPS: Nowak, Kańczok, Strulak, Dobosz, Górski, Bereza, Waloch (I) oraz Kupka, Pawlun, Wójcik, Ziemiński.

W pozostałych meczach: LUK Politechnika Lublin – MCKiS Jaworzno 3 : 1, Wisła Bydgoszcz – Krispol Września 3 : 0, Avia Świdnik – BBTS Bielsko-Biała 2 : 3, BAS Białystok – Lechia Tomaszów Maz. 0 : 3, Norwid Częstochowa – Olimpia Sulęcín 3 : 0, AZS AGH Kraków – ZAKSA Strzelce Opolskie 0 : 3. Pauzował Mickiewicz Kluczbork.

1	Bielsko-Biała	17	48	51:14
2	Lublin	15	39	40:9
3	Wisła Bydgoszcz	15	37	43:17
4	Wrocław	17	33	39:25
5	Częstochowa	17	32	37:27
6	KPS Siedlce	17	28	34:29
7	Kluczbork	16	26	32:29
8	Avia Świdnik	17	27	33:31
9	Olimpia Sulęcín	17	21	25:34
10	ZAKSA	17	20	27:36
11	Kraków	17	19	28:39
12	Tomaszów Maz.	17	16	28:43
13	Września	16	13	21:43
14	BAS Białystok	17	11	20:47
15	Jaworzno	17	5	14:49

W 19. kolejce KPS zagra na wyjeździe, 23 stycznia, z Olimpią Sulęcín. (MB)

Zdjęcia Aga Król

Głosujemy do końca stycznia 2021 roku.

Plebiscyt „Tygodnika Siedleckiego”

Trwa plebiscyt na najlepszych i najpopularniejszych sportowców oraz trenerów 2020 roku. Pięciu zawodników i trzech szkoleniowców wybiorą Czytelnicy „TS”. Tyleż samo ludzi sportu wskaże kapituła plebiscytu.

Oto nasze propozycje:

SPORTOWCY: Krystian Adamiak, Szymon Cydejko, Karol Doleszczak, Patrycja Gil, Robert Gołowski, Adrian Gorczyca, Emilia Gręziak, Aleksandra Iwaniuk, Wiktoria Jastrzębska, Katarzyna Jaworska, Katarzyna Kamińska, Magdalena Kisielińska, Patryk Kostrzewski, Dathanor Said Maghomed, Aleksandra Michalak, Karolina Miszczak, Maciej Mościcki, Łukasz Niedziałek, Olga Niedziałek, Mateusz Pasiak, Marta Pawlikowska, Sebastian Pielaciński, Przemysław Rajewski, Konrad Romańczuk, Jakub Sadowski, Piotr Sobiczewski, Maciej

Staręga, Wiktoria Wróbel, Dominik Żuraw.

TRENERZY: Krzysztof Augustyn, Lidia Chojecka-Leandro, Andrzej Chyliński, Marcin Dołęga, Dawid Fertykowski, Mateusz Grabda, Rafał Haponik, Andrzej Kozak, Paweł Kuligowski, Adrian Miałkowski, Krystian Misztal, Sebastian Pawlak, Zenon Pawlikowski, Katarzyna Posiadała-Pasiak, Bartosz Tarachulski.

Oryginalne kupony będziemy przyjmować do końca stycznia 2021 roku pod adresem „Tygodnik Siedlecki”, 08110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11. Tym razem wyniki nie będą ogłoszone podczas tradycyjnej Gali Mistrzów Sportu. Oficjalne wręczenie pamiątkowych pucharów odbędzie się w kameralnym gronie. Tradycyjnie też na Czytelników, którzy nadeślą plebiscytowe kupony, czekają nagrody.

MIROSŁAW BUCZEK

Zwycięstwo i porażka

W zaległym spotkaniu 1. ligi koszykówki kobiet MPKK SOKOŁÓW S.A. Sokołów Podlaski zagrał u siebie z AZS Uniwersytet Gdański. Koszykarki znad Bałtyku nie sprostały sokołowiakom. Podopieczne trenera Rafała Haponika wygrały to spotkanie 59 : 48 (23 : 8, 18 : 11, 9 : 14, 9 : 15). Punkty dla zwycięskiego zespołu zdobyły: Aleksandra Iwaniuk 16, Paulina Kuras 11, Wiktoria Maślanka 11, Izabela Zdrodowska 10, Karolina Zieniewska 8, Aleksandra Dec 2, Katarzyna Jaworska 1.

W 14. kolejce sokołowskie koszykarki zmierzyły się z niepokonanymi w tym sezonie warszawskimi polonistkami. Zgodnie z przewidywaniami uległy 23 : 81 (7 : 23, 5 : 23, 6 : 19, 5 : 16). Punkty dla SOKOŁOWA S.A. zdobyły: Aleksandra Welenc 8, Weronika Karpiszuk 6, Wiktoria Maślanka 6, Mart Jurczak 2, Aleksandra Dec 1.

W pozostałych meczach: AZS UW – AZS UG 83 : 59, SMS PZKosz Łomianki – KKS Olsztyn 54 : 73, Mon-Pol Płock – Basket Aleksandrów Łódzki 101 : 75, Politechnika Gdań-

ska – Top Market Pruszków 47 : 98.

1	Polonia	14	28	1019:703
2	Pruszków	14	25	1103:801
3	Płock	14	23	991:852
4	AZS UG	14	23	912:859
5	KKS Olsztyn	14	23	1011:977
6	Sokołów S.A.	14	21	774:817
7	AZS UW	14	19	913:910
8	Łomianki	14	17	785:1014
9	Politechnika II	14	17	875:1108
10	Basket	14	14	737:1079

W następnej kolejce, **23 stycznia o godz. 13.00**, MPKK SOKOŁÓW S.A. zagra na wyjeździe z KKS Olsztyn. **(MB)**

Nasi w kadrach

Zarząd Polskiego Związku Podnoszenia Ciężarów zatwierdził skład kadr narodowych na 2021 rok. Znaleźli się w nich sztangistki i sztangiści z trzech klubów z naszego regionu. Najwięcej, bo pięcioro, powołano z WLKS Nowe Iganie. Są to: Klaudia Celińska-Mysław (kat. 49 kg), Martyna Dołęga (71 kg), Karol Doleszczak (73 kg), Konrad Romańczuk (89 kg) i Damian Dmowski (96 kg). Powołania otrzymały też Andżelika Młynarczyk z Orłąt Łuków (49 kg) i Julia Linkiewicz z Olimpijczyka Łuków (64 kg). Trenerami klubowymi powołanych zawodniczek i zawodników są: **Marcin Dołęga, Robert Dołęga i Dawid Fertykowski. (MB)**

II liga siatkówki kobiet

Lepsze od białczanek

Nie mają szczęścia siatkarki AZS AWF Biała Podlaska do drużyn z naszego regionu. W 15. kolejce II ligi uległy one 0 : 3 (18 : 25, 22 : 25, 18 : 25) siedleckiej Ósemce, a w 16. kolejce przegrały z Nike Węgrów 0 : 3 (21 : 25, 16 : 25, 21 : 25). Zgodnie z przewidywaniami węgrowska Nike nie sprostała natomiast warszawskim akademickom, ulegając 0 : 3 (20 : 25, 27 : 29, 18 : 25). W pozostałych meczach 15. i 16. kolejki: Chemik Olsztyn – Krótka Mysiadło 3 : 2, Sparta Warszawa – Wojskowe Warszawa 3 : 0, AZS LSW Warszawa – BAS Białystok 2 : 3, AZS AWF Warszawa – AZS LSW 3 : 0, BAS – Sparta

3 : 1, Wojskowe – Chemik 1 : 3, Krótka – Legionovia Legionowo 1 : 3.

1	AZS AWF Wawa	14	42	42:1
2	BAS Białystok	14	30	35:19
3	Nike Węgrów	15	30	34:20
4	Legionovia	14	24	27:24
5	Sparta	15	23	31:29
6	Krótka Mysiadło	15	20	26:29
7	Chemik Olsztyn	14	18	24:29
8	Ósemka Siedlce	14	18	24:30
9	Biała Podlaska	14	18	21:29
10	AZS LSW Wawa	15	11	18:39
11	Wojskowe	14	3	8:41

W 17. kolejce, **23 stycznia o godz. 17.00**, Nike zagra z Ósemką. **(MB)**

II liga koszykówki kobiet

Ograły Lidera

W 11. kolejce II ligi koszykarki MPKK SOKOŁÓW S.A. Sokołów Podlaski ograły Lidera Pruszków 51 : 40 (9 : 12, 14 : 5, 16 : 12, 12 : 11). Punkty dla zwyciężczyń zdobyły: Aleksandra Iwaniuk 11, Wiktoria Jastrzębska 11, Aleksandra Dec 6, Aleksandra Welenc 5, Martyna Stefańska 5, Krolina Zieniewska 5, Wiktoria Woźniak 4, Julia Jazdzewska 2, Marta Jurczak 2.

W pozostałych meczach: AKS Żyły Warszawa – Huragan Wołomin 46 : 61, ŁKS Łódź SMS PZKosz II Łomianki 56 : 49. **(MB)**

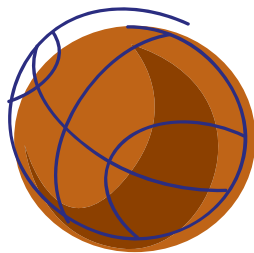
Pokonały ŁKS

W 12. kolejce II ligi koszykarki MPKK SOKOŁÓW S.A. wygrały z ŁKS Łódź 60 : 47 (9 : 13, 14 : 9, 20 : 11, 17 : 14). Punkty dla sokołowskiej drużyny zdobyły: Wiktoria Maślanka 12, Martyna Stefańska 10, Welenc 9, Jastrzębska 8, Jazdzewska 8, Natalia Wróblewska 8, Jurczak 3, Aleksandra Dec 2, Wiktoria Woźniak 2.

W innych meczach 12. i 13. kolejki: SMS PZKosz II – SOKOŁÓW S.A. 41 : 53, SMS PZKosz II – AKS Żyły 62 : 52, ŁKS – AZS UMCS Lublin 61 : 41, Huragan – Lider 88 : 57. W spotkaniach zaległych: AZS UMCS – SMS PZKosz II 42 : 69, Lider – AZS UMCS 72 : 50, Lider – AKS Żyły 47 : 55.

1	Wołomin	10	20	718:555
2	Sokołów S.A.	12	19	672:665
3	AKS Żyły	10	17	586:501
4	ŁKS Łódź	9	14	525:523
5	Łomianki II	10	14	549:561
6	Pruszków	11	13	618:685
7	AZS UMCS	10	11	492:670

Następna kolejka zostanie rozegrana 6-7 lutego. **(MB)**



Odszedł Janek Waszczuk

Gdyby rok temu ktoś powiedział, że po 12 miesiącach Jana Waszczuka zabraknie wśród żywych, każdy kto znał Janka, uznałby to za głupi, makabryczny żart. Nie należał już, co prawda, do młodzieniaszków, ale energią, witalnością, radością życia zarażał o wiele młodszych od siebie. Przez wiele lat aktywnie działał w Okręgowym Związku Piłki Nożnej w Siedlcach. Był członkiem zarządu tego gremium, pracował w komisji dyscypliny, weryfikował boiska. Nie tylko zresztą piłka nożna była jego

pasją. Zapamiętałe podróżywał pociągami i... rowerem. Jako pracownik kolei miał zniżki na przejazdy, co namiętnie wykorzystywał. Potrafił przez całą noc jechać, ma przykład, pociągami do Kołobrzegu, a następnie udać się rowerem do znajomych w Koszalinie, by w drodze powrotnej odwiedzić rodzinę odpoczywającą w Mielnie. Tego same-



go dnia siłą własnych nóg docierał do kołobrzesczkiego dworca PKP, by nad ranem przyjechać pociągiem do Siedlec i od razu udać się do pracy. Zapamiętałe kolekcjonował monety, pamiątki z podróży, fotografował. Przegrał walkę z koronawirusem, mając 79 lat. Msza pogrzebowa odbyła się w siedleckim kościele pw. Ducha Świętego. Spoczął na cmentarzu w Hadynowie. **(MB)**

Plebiscyt „Tygodnika Siedleckiego”

tygodnik SIEDLECKI



Powiat siedlecki



Urząd Miejski w Siedlcach



Delegatura Urzędu Marszałkowskiego



Powiat łukowski

Sportowcy 2020

- 5 pkt
- 4 pkt
- 3 pkt
- 2 pkt
- 1 pkt

Trenerzy 2020

- 3 pkt
- 2 pkt
- 1 pkt

Imię
Nazwisko
Adres
nr tel.



tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, fax 25 640 24 11, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, fax 25 640 24 10, reklama@siedlecki.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc, tel. 513 00 9999; **REDAGUJĄ:** Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl.

ADMINISTRACJA i Biuro RiP: Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska, Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **WSPÓŁPRACOWNICY:** Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl, Krzysztof Jakubik; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 15 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztove i doręczyciele. Za treść ogłoszeń. Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; © - znak odpłatności; ©© - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych” zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Łazanki są pyszne!



Ulubiona potrawa moich dzieci. Gdy 5-letnią córkę odwiedzają koleżanki, wiem, że na pewno zjedzą 2 potrawy - naleśniki i łazanki. Miłość do łazanek wzięła im się z przedszkola. — Mamusiu, zrób makaron z kapustą, bo w przedszkolu jest pyszny — poprosiła córka pewnego dnia. Trudno było uwierzyć, że chodzi o łazanki. Zrobiłam na próbę i... bingo!

Potrawa bardzo prosta, szybka (kapustę można ugotować dzień wcześniej) — w sam raz dla zapracowanych matek. W dodatku można ją zrobić na dwa dni... Czego chcieć więcej?

Składniki: 250 g makaronu łazanki (suchego), pół kilograma kiszzonej kapusty, 2 cebule, 300 g kiełbasy cienkiej, sól, pieprz.

Przygotowanie: cebule pokroić drobno, kiełbasę w większą kostkę, podsmażyć razem (jeśli trzeba dodać odrobinę oleju). Kapustę kiszoną ugotować w niewielkiej ilości wody. Oddzielnie ugotować makaron.

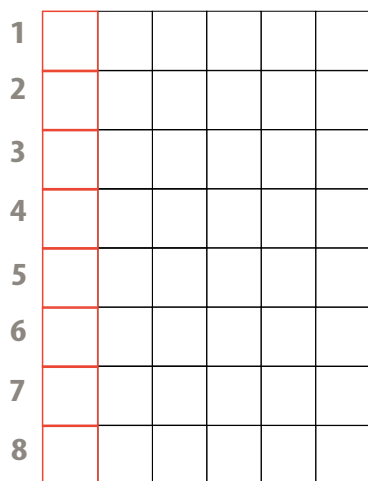
ugotowaną kapustę, chwilę razem podsmażyć, a następnie dodać makron. Doprawić i gotowe!

Wcześniej można odlać trochę wody z gotowania kapusty lub makaronu i jeśli potrawa będzie za sucha, to dodać w trakcie podgrzewania. (JJ)

Do podsmażonej cebuli z kiełbasą dodać

Rebusy

Rozwiąż rebusy. Odczytane wyrazy wpisz do diagramu. Rozwiązanie kryje się w zaznaczonych na czerwono polach. Zilustruj rozwiązanie, rysunek wyślij do redakcji „TS” (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.



1 + +

2 A+ + E+

3 + +

4 I+ +

5 E+ + A

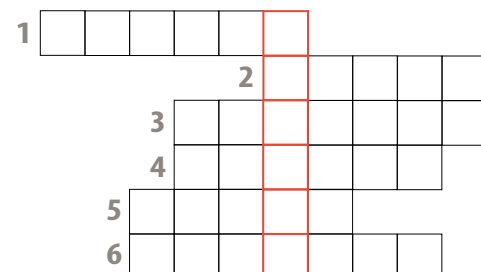
6 + +

7 + +

8 A+ +

Zgadnij, wpisz, narysuj

Co przedstawiają ilustracje?



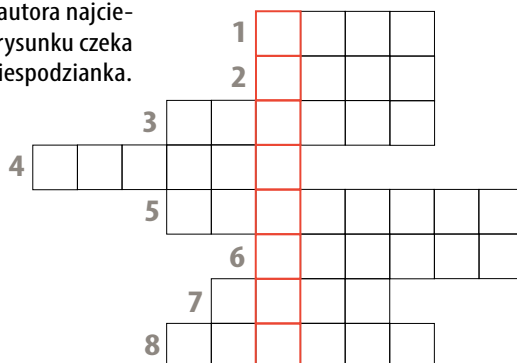
Odpowiedzi wpisz do diagramu. Narysuj rozwiązanie (znajdziesz je w zaznaczonych na czerwono polach). Rysunek wyślij do redakcji „TS” — 08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11. Na autora najlepszej pracy czeka nagroda-niespodzianka.



Czego brakuje?

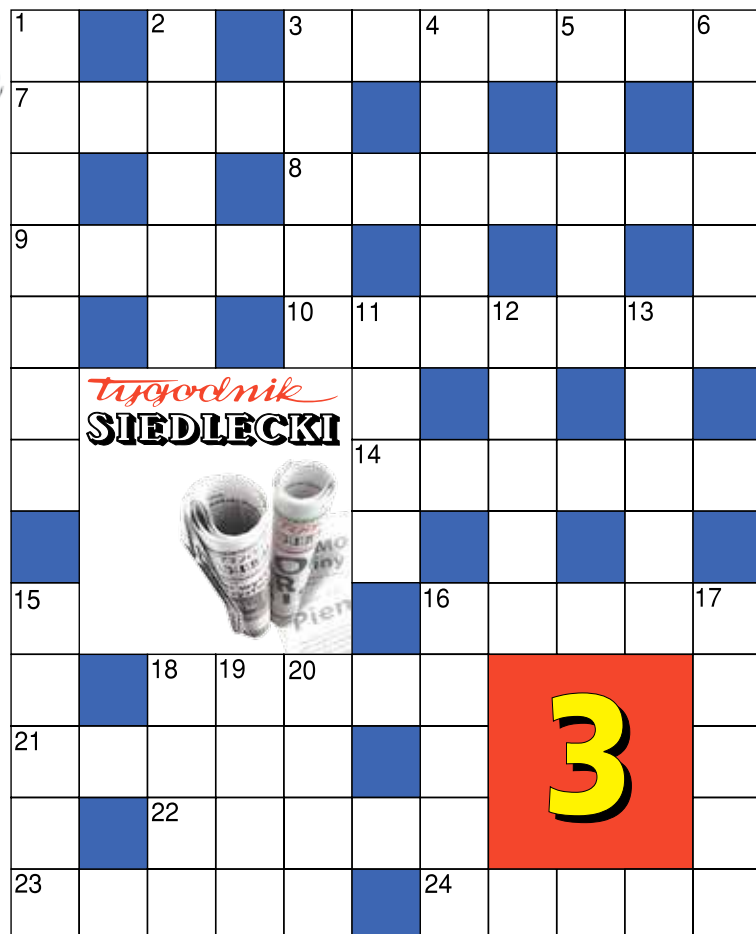
Jakich wyrazów brakuje? Odgadnij i wpisz je do diagramu. Rozwiązanie odczytasz w zaznaczonych na czerwono polach. Narysuj zwierzę, które jest rozwiązaniem. Rysunek wyślij do redakcji „TS”. Na autora najciekawszego rysunku czeka nagroda-niespodzianka.

- 1- Pięte... u wozu
- 2- czuć się jak... w wodzie
- 3- jasne jak...
- 4- chować głowę w...
- 5- wetknąć kij w...
- 6- potrzebny jak... w moście
- 7- siedzieć jak... pod miotłą
- 8- łysy jak...



Nagrodę otrzymuje Milena Wołoszka z Żelkowa-Kolonii.

Po odbiór zapraszamy do Redakcji.



POZIOMO: 3- co w sercu, to na... tym sztuczu, 7- ranny na nich niesiony, 8- amator domowych pieleszy, 9- co z oczu, to z niego 10- owoce- fruktoza; mleko - ... 14- czekasz na nią pierwszego (albo dziesiątego), 16- czasem zgrzyta w zamku, 18- futrzany szal, 21- u biskupa na głowie, 22- jeśli własna, piszemy ją wielką literą, 23- w niej ubrania, czasem kochanek, a czasem... trup, 24- na książki (też mebel).

PIONOWO: 1- mniszek w wersji żeńskiej :-), 2- niejedna z ogniska pryska, 3- kiedyś należała do niego najslawniejsza polska fabryka czekolady, 4- jeśli zbudowany z kart, długo nie postoi, 5- wybierasz 6 z 49, więc grasz w... 6- nie syn, 11- łańcuch z Mont Blanc, 12- dobrze, gdy widać w nim światło, 13- nie jest robotą, więc ucieknij, 15- 0:0, 1:1, 2:2..., 16- gdy go złapiesz, potrzebne ci chusteczki, 17- mamy ich pięć, szósty to intuicja, 18- jest na Sycylii i czasem dymi, 19- przypadek, który się trafia, 20- zielony punkt na pu- styni.

Nagroda niespodzianka od „Tygodnika Siedleckiego”.

ROZWIĄZANIE Z NR 50

POZIOMO: 3- przegub, 7- łatka, 9- oda, 10- spirala, 11- sadze, 12- ko- rozja, 16- rywale, 18- żurnal, 21- al- komat, 24- majster, 25- guzik.

PIONOWO: 1- Włoszka, 2- stado, 3- pasek, 4- zbiór, 5- gracz, 6- bra- ma, 8- Ada, 13- obroża, 14- odwar, 15- Julia, 17- palma, 19- utarg, 20- lisek, 22- koja, 23- metr.

Nagrodę otrzymuje **Romuald Piwowarczyk** z Siedlec. Gratulujemy! Nagrodą jest kalendarz książkowy od „Tygodnika Siedleckiego”.

Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.



Uśmiechnij się

Dowcip opowiada
Klaudiusz Pieczara,
opiekun osób starszych z Siedlec

W mieszkaniu mężczyzny rozlega się dzwonek telefonu.

- Dzień dobry, dzwonię z apteki. Wczoraj kupowałem pan u nas leki dla swojej teściowej - oznajmia kobiecie głos w słuchawce.
- Tak, kupowałem. Coś się stało?
- Nastąpiła pomyłka. Mieliśmy wydać panu tymianek, ale wydaliśmy cyjanek.
- A jaka to różnica? - pyta mężczyzna.
- Jakież 4,50 - odpowiada aptekarka.

Sekrety babci

- Rośliny doniczkowe zimą podlewamy z rana.
- Roślinę doniczkową, która nagle bardzo szybko zaczęła marnieć, czasem da się uratować, jeśli wlejemy do doniczki surowe białko z 1 jajka.
- Ślady, które powstały na blacie stołu pod wpływem mokrych szklanek, możemy próbować oczyścić mieszanką octu i oliwy z oliwek (w proporcji 1:1). Taka mieszanka pomoże również przy drobnych zadrapaniach mebli.

HURTOWNIA PAPIERNICZA



- art. biurowe
- art. papirnicze
- art. szkolne
- opakowania
- chemia gospodarcza

SIEDLCE
ul. TOROWA 11
tel. 25 794 88 22
www.allpap.pl